

PROTOKÓŁ NR XXXIX/05
XXXVI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO II KADENCJI

(13.06.2005 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 11⁰⁵ – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – Serdecznie witam przybyłych na nasze obrady: Pana Wicewojewodę Andrzeja Waliszewskiego, witam parlamentarzystów: Pana Senatora Kazimierza Kutza, Pana Posła Włodzimierza Czechowskiego. Witam Zarząd Województwa z Panem Marszałkiem Michałem Czarskim, witam wszystkich Radnych.

Szanowni Państwo! Zanim przystąpimy do procedowania chciałbym poinformować, że Kapituła *Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Śląskiego* zdecydowała o przyznaniu tej odznaki Panu Senatorowi Kazimierzowi Kutzowi. Pan Marszałek, Senator Kazimierz Kutz jest nie tylko naszym reprezentantem w wyższej izbie parlamentu, ale jest także, a może przede wszystkim wybitnym reżyserem filmowym i teatralnym. Któż nie zna trylogii śląskiej: *Sól ziemi czarnej*, *Perła w koronie*, *Paciorki jednego różańca*, wielu innych spektakli teatralnych, filmów telewizyjnych i kinowych. Pan Kazimierz Kutz jest także animatorem kultury w naszym regionie, m.in. przewodniczył *Komitetowi Porozumiewawczemu Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych* w Katowicach. Był także prezesem *Śląskiego Towarzystwa Filmowego*, współorganizatorem I Kongresu Kultury Polskiej w Warszawie. Wykładał na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego, a także w Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie. Patronował licznym instytucjom i inicjatywom kulturalnym na Śląsku realizując m.in. Festiwal Teatralny Młodych Reżyserów *Interpretacje* w Katowicach, Konkurs Gwary *Po naszymu, czyli po śląsku*, patronuje festiwalowi filmów kultowych, współorganizował i przewodniczył *Kongresowi Kultury na Górnym Śląsku*, inicjował powołanie Rady Kultury Województwa Śląskiego. Wykaz osiągnięć Pana Senatora Kutza jest bardzo szeroki, wybaczcze Państwo, że nie będę przytaczał wszystkich okoliczności, ale wypełniając wolę Sejmiku wyrażoną w uchwale Kapituły...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny !
Proszę natychmiast o opuszczenie mównicy ! Proszę natychmiast o opuszczenie mównicy ! Proszę natychmiast o opuszczenie mównicy !!
Przepraszam Państwa za niegodne zachowanie Pana Radnego Pollaka !

- **radny Rajmund Pollak** – proszę mi powiedzieć, który to jest punkt porządku obrad ?

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – najmocniej przepraszam wszystkich Państwa, a szczególnie Pana Marszałka Kutza. Proszę o wybaczenie !... Proszę o opuszczenie mównicy, nie dopuściłem Pana do głosu !!...

- **radny Rajmund Pollak** – chciałem powiedzieć, który to jest punkt porządku obrad ?!

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o opuszczenie mównicy, nie dopuściłem Pana do głosu !! Proszę o opuszczenie mównicy !!... Proszę o opuszczenie mównicy, nie dopuściłem Pana do głosu !! Powtarzam !! Proszę o opuszczenie mównicy, nie udzieliłem Panu głosu !! Proszę o opuszczenie mównicy !!

- **radny Rajmund Pollak** – proszę powiedzieć, który...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o opuszczenie mównicy, nie udzieliłem Panu głosu !

- **radny Rajmund Pollak** – który to jest punkt...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie udzieliłem Panu głosu, więc nie przyjmuję Pana pytań ! Proszę o opuszczenie mównicy ! Nie udzieliłem – powtarzam – trochę kultury !!! Litości !!... Nie !

- **radny Rajmund Pollak** – [poza nagraniem]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – powtarzam ! Nie udzieliłem Panu Radnemu głosu ! Proszę szanować *Regulamin* ! Proszę o opuszczenie mównicy ! Proszę Pana Radnego o opuszczenie mównicy

- **radny Rajmund Pollak** – [poza nagraniem]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja nie chcę słyszeć tego, co Pan do mnie mówi i nie zamierzam Panu odpowiadać w tym trybie, nie udzieliłem Panu głosu, proszę o puszczenie mównicy !

- **radny Rajmund Pollak** – [poza nagraniem]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – powtarzam ! Nie udzieliłem Panu głosu ! Powtarzam ! Nie udzieliłem Panu głosu ! Proszę o opuszczenie mównicy ! Nie będę z Panem dyskutował !

- **radny Rajmund Pollak** – [poza nagraniem]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o opuszczenie mównicy, nie udzieliłem Panu głosu, więc nie będę w tym trybie z Panem dyskutował ! Proszę o opuszczenie mównicy !... Proszę o opuszczenie mównicy !... Jeszcze nie jesteśmy w tym punkcie ! Proszę o opuszczenie mównicy !... Przepraszam Państwa bardzo ! Lekko się zdenerwowałem ! Przepraszam Państwa jeszcze raz za zachowanie Pana Radnego Pollaka, szczególnie Pana Marszałka Kazimierza Kutza. Panie Marszałku ! Mimo tego incydentu bardzo proszę o przyjęcie tego wyróżnienia [oklaski]

- **Pan Senator Kazimierz Kutz** – Panie Marszałku ! Szanowni Obecni ! Jest mi bardzo miło, że mogę Wam chwilę zawrócić głowy, nie będzie to trwało długo. Jest to bardzo ważna dla mnie nagroda, nie tylko, że mam swoje lata, ale, że zawsze starałem się robić coś dla Śląska. Myślę, że jeśli dzisiaj próbuje się mówić na czym powinien polegać patriotyzm, no to myślę, że trzeba to mierzyć czym się dało, co się dało swojej ojczyźnie, co się dało Śląskowi. Śląsk i Polska są moją ojczyzną, więc to było dosyć ważne zajęcie w moim życiu, nietypowe, bo uchodzę za artystę z tego regionu, ale jestem i szczęśliwy dlatego, że przez przypadek zresztą ta nagroda mi jest w tym miejscu, niezwykle ważnym, symbolicznym, wielkim bardzo miejscu. Tu się działy zawsze bardzo poważne rzeczy, tu się rozstrzygało wiele spraw, a jeszcze żeby było może nawet zabawniej, te gmach, ta sala, zaczęła działać dokładnie w roku, w którym przyszedłem na świat. Serdecznie dziękuję za wyróżnienie, ono będzie tkwiło głęboko w mojej pamięci. Dziękuję ! [oklaski]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję serdecznie Panu Marszałkowi ! Szanowni Państwo ! Chciałbym również poinformować, że *Śląski Związek Gmin i Powiatów* postanowił uhonorować Pana Józefa Bergera dyplomem okolicznościowym za długoletni, nieprzerwany staż pracy samorządowej sięgający początków przywrócenia samorządności terytorialnej. Zarówno z uwagi na fakt, że Pan Radny Berger pełniąc przez 3 kadencje funkcję Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Bieruniu, obecnie jest radnym wojewódzkim, jak również z braku możliwości osobistego przekazania tej gratulacji Przewodniczący *Śląskiego Związku Gmin i Powiatów* zwrócił się z prośbą, aby ten okolicznościowy dyplom wręczyć w czasie sesji Sejmiku, co chciałbym właśnie uczynić i proszę Pana Radnego Bergera o odebranie tego dyplomu [oklaski]...dziękuję bardzo ! Wracając do

procedowania, tradycyjnie dla sprawnego prowadzenia obrad proponuję wyznaczenie radnych do pracy w komisji skrutacyjnej.

Skład komisji skrutacyjnej:

1. radny Tadeusz Fudała,
2. radny Longin Dobrakowski.

- **radny Tadeusz Fudała** – obecnych radnych 38.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wobec powyższego stwierdzam, że nasze obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Tadeusz Mazanek, Maria Pańczyk – Poździej, Henryk Szczerba.

2. Ustalenie porządku obrad:

Porządek obrad zaproponowany przez Prezydium:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2004 roku:
 - wystąpienie Pana Andrzeja Jużkowa, Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach,
 - wystąpienie Pana Kazimierza Szwajcowskiego, Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego *Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 - 2006* (**druk II/722**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2005 rok (**druk II/703**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/721**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji projektu *System Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej (SEKAP)* (**druk II/726**).

10. Podjęcie uchwały w sprawie powołania *Śląskiego Centrum Społeczeństwa Informacyjnego* (**druk II/727**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jastrzębiu Zdroju, na rzecz Gminy Jastrzębie Zdrój (**druk II/704**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr I/42/27/2001 z dnia 22 października 2001 roku w sprawie określenia zasad rozliczania i ustalania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie (**druk II/718**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zasad udzielania zniżek nauczycielom pełniącym funkcje kierownicze w szkołach i placówkach prowadzonych przez Województwo Śląskie w zakresie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji zajęć (**druk II/720**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Szkoła Policealna Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 3 im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach (**druk II/705**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Bielska Szkoła Polityki Socjalnej w Bielsku - Białej w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Bielsku - Białej (**druk II/706**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Zawierciu w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Zawierciu (**druk II/707**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie (**druk II/708**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie I Medyczne Studium Zawodowe im. Zofii Szlenkierówny w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 1 im. Zofii Szlenkierówny w Katowicach (**druk II/709**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 2 w Katowicach (**druk II/710**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe, wchodzące w skład Regionalnego Centrum

- Kształcenia Ustawicznego w Sosnowcu, w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Sosnowcu, wchodzącą w skład Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego (**druk II/711**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Raciborzu w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Raciborzu (**druk II/712**).
 22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie (**druk II/713**).
 23. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 im. Prof. Antoniego Cieszyńskiego w Zabrze w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. Prof. Antoniego Cieszyńskiego w Zabrze (**druk II/714**).
 24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Rybniku im. dr. Feliksa Białego w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. dr. Feliksa Białego w Rybniku (**druk II/715**).
 25. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 im. Jacka Koraszewskiego w Gliwicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. Jacka Koraszewskiego w Gliwicach (**druk II/716**).
 26. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia placówki doskonalenia nauczycieli o nazwie Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Rybniku (**druk II/717**).
 27. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Bielsku - Białej (**druk II/723**).
 28. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Czeladzi (**druk II/724**) lub w Sosnowcu (**druk II/725**).
 29. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały własnej w sprawie pozbawienia drogi wojewódzkiej nr 489 w Częstochowie kategorii drogi wojewódzkiej (**druk II/719**).
 30. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
 31. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – porządek został przesłany wraz z zaproszeniem na sesję. W dniu 10 czerwca br. Zarząd Województwa przesłał dodatkowe projekty uchwał w sprawie: objęcia przez Województwo Śląskie akcji Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach (druk II/728), działań związanych z nabyciem akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka w

Chorzowie (druk II/729). Umieszczenie w porządku tych projektów uchwał będzie wymagało bezwzględnej większości głosów, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. Proponuję umieścić je w porządku obrad jako ostatnie punkty merytoryczne. Czy są inne propozycje zmian porządku obrad ?

- **radny Władysław Motyka** – po spotkaniu z Panem Wojewodą w dniu 10 czerwca, w imieniu grupy radnych, na wniosek Komisji doraźnej Sejmiku Województwa Śląskiego ds. przeanalizowania problemu oszacowania strat wojennych a terenie województwa śląskiego poniesionych w wyniku II wojny światowej, zgodnie z § 18 c *Statutu Województwa*, uprzejmie proszę o wprowadzenie do porządku XXXVI sesji Sejmiku projektu uchwały w sprawie apelu do samorządów województwa śląskiego o przystąpienie do oszacowania strat. W załączeniu przedkładam projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.
- **radny Antoni Piechniczek** – ja nie w sprawie programu, ale przewidując za chwile wystąpienie Radnego Pollaka. Czy my wszyscy musimy tolerować zachowanie jednego radnego ? Kolego Rajmundzie ja Cię bardzo lubię, ale totalnie się z Tobą nie zgadzam ! Ja wiem, że Sejmik Śląski jest ością w Twoim gardle. Ja wiem, że Ty byś wolał, żeby siedzibą Sejmiku było Bielsko, a już najlepiej żeby Bielsko należało do województwa małopolskiego. Ale my naprawdę nie musimy, powtarzam: nie musimy tolerować Twojego zachowania, nie musimy tolerować Twoich impertynencji, hucpy i złego zachowania. Ta sala nie jest godna, aby ktoś taki jak Ty zabierał tutaj głos i tak się tutaj rządził. I ja Pana Senatora Kutza chciałem w imieniu naszym serdecznie przeprosić i jeszcze raz powtarzam: nie musimy tolerować Twojego zachowania [oklaski].
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – punkt 28 dzisiejszego porządku obrad ujmuje wariantowo uchwałę o utworzeniu Kolegium Pracowników Służb Społecznych albo w Sosnowcu, albo w Czeladzi. W związku z tym, że już mamy deklarację organów, do których się zwróciliśmy w tej sprawie, ten druk dotyczący utworzenia kolegium w Sosnowcu proszę o wycofanie, pozostaje ten dotyczący Czeladzi.
- **radny Rajmund Pollak** – przede wszystkim chciałem podkreślić, że Pan Przewodniczący jest zobowiązany procedować według *Regulaminu* i w sytuacji takiej, kiedy jakkolwiek radny mówi nie na temat, co przed chwilą miało miejsce, to Pan powinien odebrać mu głos, bo w tej chwili jesteśmy w punkcie *ustalenie porządku obrad*, a wystąpienie Pana Radnego Piechniczka nie było...

- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panu Radnemu za przypomnienie ! Rozumiem, że to przypomnienie dotyczy też Pana Radnego Pollaka.

- **radny Rajmund Pollak** – ja w ogóle chciałem zauważyć, że Pan Piechniczek jest rzadkim gościem na sesjach Sejmiku i jak przychodzi, to głównie po to, żeby mnie atakować.

- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przed chwilą Panie Radny zwracał Pan uwagę, że powinniśmy...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja proponuję rozszerzyć porządek obrad o następujące punkty. Pierwszy punkt, to jest: *debata na temat zagrożeń integralności terytorialnej Polski oraz naruszenia dobrego imienia Rzeczypospolitej ze strony niektórych działaczy Ruchu Autonomii Śląska oraz tzw. nieistniejącej narodowości śląskiej wspieranych przez niektórych polityków*. Proszę Państwa ! My w tej chwili już mamy do czynienia z oszczerstwami w stosunku do Polaków zamieszkujących w województwie śląskim. Jeżeli Pan Andrzej Roczniok ośmiela się tutaj znieważać naród polski, znieważać mieszkańców tej ziemi, jak również niektórzy działacze różnych ruchów separatystycznych, m.in. Ruchu Autonomii Śląska, obrażają Polaków, bo tutaj trzeba powiedzieć, że przede wszystkim w tym województwie w 99 %, to są Polacy. I trzeba również powiedzieć, że obrażani są ci wszyscy Ślązacy, którzy czują się Polakami i nie wolno nikomu, nawet jeżeli ma wsparcie polityków wysoko postawionych, obrażać. Ja skierowałem, Panie Przewodniczący, w tej sprawie pismo...

- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Pana Radnego ! Zwracam Panu uwagę, że deklaracje polityczne może Pan wygłaszać, ale w punkcie stosownym porządku obrad. Jeżeli Pan chce informować o pismach, które Pan wystosował do kogokolwiek i uznaje to za ważne, to proszę poinformować o tym w punkcie: *interpelacje, zapytania, oświadczenia...*

- **radny Rajmund Pollak** – dobrze ! Dlatego proponuję, aby odbyła się debata na temat zagrożeń integralności terytorialnej Polski oraz naruszenia dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej ze strony niektórych działaczy Ruchu Autonomii Śląska oraz tzw. nieistniejącej narodowości śląskiej, wspieranych niestety przez niektórych polityków. I drugi punkt, który proponuję, to proponuję debatę lustracyjną, tzn. proponuję w ten sposób, żeby zatytułować tą debatę: *debata na temat konieczności ujawnienia list, z imienia i nazwiska, rezydentów KGB i NKWD na terytorium województwa śląskiego od końca II wojny światowej, jak również nazwiska wszystkich funkcjonariuszy UB, SB,*

WSI, a także prokuratorów, którzy w stanie wojennym wnioskowali kary więzienia dla działaczy podziemia i niezależnej inteligencji. Moim zdaniem myśmy powinni znać przede wszystkim tych, którzy pociągali za sznurki, tych, którzy pilnowali tego systemu i tych, którzy wsadzali do więzień niewinnych ludzi walczących o niepodległość Polski i demokrację. I dlatego Panie Przewodniczący proponuję, żeby właśnie taka debata się odbyła. Dobrze, że są na sali obecni: Pan Prokurator, Komendant Wojewódzki Policji, bo uważam, że nadszedł już czas, żeby te nazwiska przestały być tajne. Istnieje już w Internecie lista, którą w tej chwili IPN weryfikuje, natomiast nie ma w tej chwili dostępnej listy wszystkich rezydentów, tych, którzy współpracowali z KGB, NKWD i tych, którzy ferowali, czy oskarżali działaczy opozycji za działalność niepodległościową w czasie stanu wojennego i przed stanem wojennym. Dlatego proponuję Panie Przewodniczący uzupełnić o te dwa punkty.

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – czy ktoś z Państwa chciałby zgłosić jeszcze jakieś propozycje ? Jeżeli nie, to przystępujemy do głosowań.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o uchwałę w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie akcji Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach (druk II/728):

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o uchwałę w sprawie działań związanych z nabyciem akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka w Chorzowie (druk II/729):

za	33
przeciw	1
wstrzym.	0

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – propozycję zgłoszoną przez Radnego Motykę poddam pod głosowanie po skopiowaniu i dostarczeniu wszystkim radnym. Natomiast w tej chwili poddam pod głosowanie propozycje zgłoszone przez Radnego Pollaka... proszę bardzo !

- **radny Alojzy Lysko** – Szanowni Państwo ! Ponad rok temu tu występowałem i od tego czasu nie występowałem uznając, że mój honor nie pozwala na to, by móc polemizować z takim stekiem bzdur i innych różnych propozycji. Po roku jestem tak zaniepokojony tym, co się tutaj dzieje i zwracam się jeszcze raz, bo wtedy mówiłem, że może dojść do obstrukcji całkowitej naszego Sejmiku i się wydaje, że pomału dochodzimy do dna. Ja bym chciał zaapelować do wszystkich moich kolegów, do wszystkich radnych i dla uszanowania tego miejsca, byśmy każdą propozycję, każdy wniosek zgłoszony przez Radnego Pollaka – po prostu nie zajmowali wobec niego żadnego stanowiska, ani na tak, ani na nie, ani wstrzymał się. My nie możemy zajmować stanowiska wobec zgłaszanych różnych wniosków, bo można dojść do sytuacji, że każdy wniosek, nawet brukowy, można tutaj poddać debacie na wniosek Radnego Pollaka. Ja bardzo proszę, żeby przyjąć moją propozycję !

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Traktuję głos Pana Radnego Lysko regulaminowo, jak głos sprzeciwu wobec wniosku formalnego dotyczącego uzupełnienia porządku obrad, natomiast również regulaminowo jestem zmuszony poddać pod głosowanie propozycje Pana Radnego Pollaka, co też czynię.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o debatę na temat: *zagrożeń integralności terytorialnej Polski oraz naruszenia dobrego imienia Rzeczypospolitej ze strony niektórych działaczy Ruchu Autonomii Śląska oraz tzw. nieistniejącej narodowości śląskiej wspieranych przez niektórych polityków:*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę komisję skrutacyjną o podanie liczby radnych obecnych w tej chwili na sali obrad.

- **radny Tadeusz Fudała** – obecnych 32.

za	1
przeciw	2
wstrzym.	6

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o debatę na temat: *konieczności ujawnienia list, z imienia i nazwiska, rezydentów KGB i NKWD na terytorium*

województwa śląskiego od końca II wojny światowej, jak również nazwiska wszystkich funkcjonariuszy...:

- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – nie zdążyłem całości zanotować, ale Pan Radny Pollak zatytułował to debata lustracyjna, myślę, że wszyscy Państwo radni usłyszeli i zapamiętali ten wniosek, w związku z tym poddaję pod głosowanie.

- radny Tadeusz Fudała – obecnych 32.

za	1
przeciw	2
wstrzym.	6

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Ustalenie porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Sejmiku.*
- 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
- 5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2004 roku:*
 - wystąpienie Pana Andrzeja Jużkowa, Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach,*
 - wystąpienie Pana Kazimierza Sz wajcowskiego, Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach.*
- 6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 - 2006 (**druk II/722**).*
- 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2005 rok (**druk II/703**).*
- 8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/721**).*
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji projektu System Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej (SEKAP) (**druk II/726**).*
- 10. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Śląskiego Centrum Społeczeństwa Informacyjnego (**druk II/727**).*

11. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jastrzębiu Zdroju, na rzecz Gminy Jastrzębie Zdrój (druk II/704).*
12. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr I/42/27/2001 z dnia 22 października 2001 roku w sprawie określenia zasad rozliczania i ustalania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie (druk II/718).*
13. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zasad udzielania zniżek nauczycielom pełniącym funkcje kierownicze w szkołach i placówkach prowadzonych przez Województwo Śląskie w zakresie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji zajęć (druk II/720).*
14. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Szkoła Policealna Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 3 im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach (druk II/705).*
15. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Bielska Szkoła Polityki Socjalnej w Bielsku - Białej w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Bielsku - Białej (druk II/706).*
16. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Zawierciu w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Zawierciu (druk II/707).*
17. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie (druk II/708).*
18. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie I Medyczne Studium Zawodowe im. Zofii Szlenkierówny w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 1 im. Zofii Szlenkierówny w Katowicach (druk II/709).*
19. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 2 w Katowicach (druk II/710).*
20. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe, wchodzące w skład Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sosnowcu, w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Sosnowcu, wchodzącą w skład Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego (druk II/711).*

21. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Raciborzu w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Raciborzu (druk II/712).*
22. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie (druk II/713).*
23. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 im. Prof. Antoniego Cieszyńskiego w Zabrze w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. Prof. Antoniego Cieszyńskiego w Zabrze (druk II/714).*
24. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Rybniku im. dr. Feliksa Białego w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. dr. Feliksa Białego w Rybniku (druk II/715).*
25. *Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 im. Jacka Koraszewskiego w Gliwicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. Jacka Koraszewskiego w Gliwicach (druk II/716).*
26. *Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia placówki doskonalenia nauczycieli o nazwie Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Rybniku (druk II/717).*
27. *Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Bielsku - Białej (druk II/723).*
28. *Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Czeladzi (druk II/724).*
29. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały własnej w sprawie pozbawienia drogi wojewódzkiej nr 489 w Częstochowie kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/719).*
30. *Podjęcie uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie akcji Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach (druk II/728).*
31. *Podjęcie uchwały w sprawie działań związanych z nabyciem akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka w Chorzowie (druk II/729).*
32. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
33. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

3. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Sejmiku:

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ten protokół, bo w zeszłym tygodniu mieliśmy Komisję, on jeszcze na początku zeszłego

tygodnia nie był dostępny, ja otrzymałem ten protokół dopiero dzisiaj w skrytce, dlatego uważam, że nie można uznać, że ten protokół był dostępny. Poza tym, składam wniosek formalny, aby sprawdzić quorum na sali Sejmiku poprzez wyczytanie nazwisk radnych, którzy są obecni. Tak, że jeśli chodzi o protokół, to proponuję, aby był głosowany na następnej sesji, natomiast również proponuję wniosek formalny: sprawdzenie quorum teraz.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – otrzymałem informację z Kancelarii Sejmiku, że ten protokół był wcześniej dostępny w zeszłym tygodniu. W takim razie czy ktoś z Państwa miał problemy z zapoznaniem się z protokołem?... Jeżeli nie, w takim razie nie uwzględnię wniosku Pana Radnego Pollaka. Pan Radny Pollak zgłosił również o sprawdzenie quorum. Myślę, że to głosowanie będzie okazją do sprawdzenia quorum. Jeżeli nie ma więcej uwag do protokołu, poddamę pod głosowanie jego zatwierdzenie.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu XXXV sesji:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	1

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawił Marszałek Michał Czarski.

Główne tezy:

- od 17 maja do dzisiaj Zarząd zebrał się na 8 posiedzeniach, podczas których podjął 238 uchwał;
- na wstępie chciałbym wyjaśnić temat, który pojawił się na łamach gazet i który mógł wprowadzić duże zamieszanie, przynajmniej w stosunku do pracowników urzędów marszałkowskich, mianowicie wprowadzone zostało 18 maja rozporządzenie dotyczące uzupełnienia ZPORR-u. Wprowadziło to szereg kontrowersji, a zwłaszcza zapis dotyczący czynności związanych z oceną wniosków o dofinansowanie realizacji projektów i wyboru tych projektów do dofinansowania, które zostały rozpoczęte, a nie zostały zakończone podpisaniem przez wojewodów. Z interpretacji przepisów wynikało, że należałoby uwzględnić powtórzenie procedury, która wiele miesięcy temu, w skrajnych przypadkach, została zakończona wyborem projektu przez poszczególne zarządy województw. Dotyczyło to w naszym przypadku nawet projektów wybranych w zeszłym roku. Skala ich była niemała i spotkało się to z poważnym protestem. Wzbudziło to lawinę

niezadowolenia we wszystkich województwa, a efektem konsultacji, które miały miejsce natychmiast po wprowadzeniu rozporządzenia było wycofanie się z tego zapisu dla projektów przyjętych przed 18 maja. Jeśli sobie uzmysłowimy, że nasz system podziału środków unijnych jest bardzo przeregulowany, że występują niemałe problemy z wypłatami, że mała ilość środków została dotąd wypłacona, to również drugi element związany z tą sytuacją jest bardziej pozytywny, mianowicie służby administracji wojewody przyspieszyły proces podpisywania umów o dofinansowanie złożonych wcześniej wniosków. Przekazaliśmy dotąd 185 umów, z czego Wojewoda podpisał 84, a liczba ta stale się zmienia. Co do wielkości środków, które wpłynęły w ramach ZPORR-u do województwa, to na dzień dzisiejszy na rachunek Wojewody wpłynęło w ramach EFRR – 544 tys. zł, w ramach EFS – 6 mln 900 tys. zł., a tytułem refundacji poniesionych wydatków na rachunki beneficjentów przekazano 455 tys. zł. Środki już są, gorzej prezentuje się przekazywanie z racji braku faktur upoważniających do refundacji;

- WPKiW i GPW: przygotowano stosowne projekty uchwał w sprawie przejęcia 80 % akcji *Parku* i GPW. W ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie z Panem Krzysztofem Żyndulem, Wiceministrem Skarbu, podczas którego poruszono problemy związane z przekazaniem akcji przedsiębiorstw. W wyniku spotkania zaproponowano wymienione uchwały ze względu na trudny do przewidzenia czasokres rozpatrywania odwołania tych, którzy zaskarżyli decyzję Ministra Skarbu, stąd też jego decyzja, która jest ostateczną, nie jest prawomocna i w przypadku zmiany przez sąd może się okazać, że nie będzie wykonalna. Zatem żeby nie przedłużać procesu, aby przejąć częściowo akcje została przedłożona uchwała. To wynika i z tego, że pogarsza się sytuacja ekonomiczna *Parku* i takie doraźne rozwiązanie umożliwi np. w przypadku udzielenia pomocy publicznej objęcia kontrola wydatkowania tych środków, a w przypadku przedłużania się procedury lub odmowy udzielenia pomocy wcześniejsze wejście kapitałowe. Nie oznacza to zmiany naszego stanowiska w sprawie przejęcia 100 % akcji, ale będzie to uzależnione od orzeczenia sądu. Co do przejęcia 80 % akcji GPW: Sejmik w uchwale z kwietnia ubiegłego roku wyraził wolę przejęcia jednostki, która po komercjalizacji będzie pełniła rolę, którą pełni obecne GPW. Po komercjalizacji i przejęciu akcji GPW stanie się jednostką o znaczeniu strategicznym na terenie województwa. Przyjęcie zaproponowanego rozwiązania umożliwi komercjalizację, a następnie przekazanie akcji;
- *Strategia*: w dalszym ciągu zbieramy opinie dotyczące *Strategii*. Między sesjami odbyły się również konsultacje z Państwem – nie były one budujące pod względem ilościowym, ale się odbyły. Obecnie przystępujemy do prezentacji dokumentu na komisjach.
- RPO: w powiązaniu ze *Strategią* tworzony jest *Regionalny Program Operacyjny*, który stanowił będzie podstawę do ubiegania się o środki z funduszy strukturalnych. Dokument powstał w wersji roboczej, został

skierowany do konsultacji społecznej oraz do resortu gospodarki, aby skonfrontować go z dokumentami planistycznymi na szczeblu centralnym i podobnie jak w przypadku *Strategii* planujemy warsztaty dla przedstawicieli środowisk opiniotwórczych, konsultacje w subregionach oraz z radnymi. Projekt dokumentu będzie dostępny na stronie internetowej, podobnie jak harmonogram konsultacji;

- *Kontrakt*: znalazł się w porządku dzisiejszych obrad – wyrażenie zgody na podpisanie. Treść *Kontraktu* ustalona w toku negocjacji przewiduje finansowanie z rezerwy celowej tegorocznego budżetu państwa. Zakończono w ubiegłym tygodniu nabór wniosków do realizacji w ramach części polsko-polskiej – samorządy zgłaszały propozycje do działań: podnoszenie standardu sieci dróg, unowocześnienie i rozbudowa systemu ochrony zdrowia, restrukturyzacja i unowocześnienie bazy oświatowo-wychowawczej. Zgłoszono około 50 projektów. Jest na to przeznaczone 9 mln zł, spośród 33 mln na realizację całego *Kontraktu*. Większość środków zostanie przeznaczona na kontynuowanie inwestycji wieloletnich.
- INTERREG; wybrano 6 projektów spośród 15, ale jest to dopiero początek drogi. Były dwa obszary: jeden dotyczył restrukturyzacji przemysłu, drugi polityki społecznej. Budżet regionalnego projektu *Trójkąt Weimarski* wynosi 2 mln 100 tys. euro, z czego na realizację tych 6 zadań może być przeznaczona 1,5 mln.
- Polityka gospodarcza: w ramach *Kontraktu* realizowany jest *Regionalny Fundusz Pożyczkowy dla Małych Przedsiębiorstw*. Zadanie to realizuje Fundusz Górnośląski. Zostały w jego ramach przyznane pożyczki w kwocie ponad 680 tys. zł. Są to środki, które pochodzą z Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Funduszu Górnośląskiego oraz *Kontraktu*;
- Sport i turystyka: Stadion Śląski został zakwalifikowany jako obiekt, na którym mogłyby się odbywać mecze w ramach Mistrzostw Europy. Druga sprawa dotyczy certyfikatu przyznanego przez FIFA dla boiska ...[koniec kasety 1 a]... z racji wysokiej jakości nawierzchni do rozgrywania oficjalnych spotkań. Nasze województwo jako pierwsze podpisało umowę z *Polską Agencją Rozwoju Turystyki*, która ma przygotować koncepcję budowy *wiślanej trasy rowerowej* na obszarze naszego województwa. W oparciu o to zostanie przygotowany projekt ostatecznego produktu turystycznego. W ubiegłym tygodniu odbyło się podsumowanie tegorocznego *Turnieju Sportowego Miast i Gmin*. Odbyło się to po *Światowym Dniu Sportu*. W naszym województwie zarejestrowano 540 tys. osób ćwiczących w tym dniu, to nam dało 3 miejsce w Polsce.
- konkursy: ogłoszono konkursy na stanowiska dyrektorów placówek: Zespół Szkół Specjalnych w Skoczowie, Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych w Katowicach, Medycznym Studium Zawodowym nr 1 w Katowicach, Medycznym Studium Zawodowym w Mikołowie i w Młodzieżowych Ośrodkach Wychowawczych w Raciborzu i w Krupskim

Młynie. Zostały ogłoszone konkursy na realizację zadań publicznych w dziedzinie promocji i ochrony zdrowia i II edycja konkursu w ramach profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Przystąpiono do II edycji konkursu *Piękna wieś województwa śląskiego* – przeznaczono na to kwotę 54.500 zł w 3 kategoriach.

- sprawy personalne: 18 maja zamieniono Panu Michałowi Ekkertowi umowę na stanowisko dyrektora Zakładu Pulmonologii w Tarnowskich Górach na czas nieokreślony. Od 1 czerwca do końca roku został powołany Pan Janusz Gawron na stanowisko zastępcy dyrektora Muzeum Śląskiego w Katowicach. Z dniem 1 czerwca do maja 2007 roku powołano Pana Janusza Jurkiewicza na stanowisko dyrektora Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze. Obowiązki dyrektora Ośrodka Diabetologicznego dla Dzieci i Młodzieży w Gliwicach powierzono Panu Ryszardowi Bosowskiemu, do czasu powołania dyrektora w drodze konkursu.

[prowadzenie obrad przejęła Radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Chciałbym tutaj wyrazić taką małą satysfakcję, bo od roku na każdej sesji był temat WPKiW. Ja od roku na każdej sesji mówiłem, że trzeba – jeżeli faktycznie chce się pomóc *Parkowi* – trzeba przejąć 80 % akcji i byłem z tego miejsca znieważany, opluwany i dosłownie niektórzy radni skakali mi do gardła. I Pan, Panie Marszałku, nawet nie miał odwagi powiedzieć: *Pan Radny Pollak miał rację !* Nie powiedział Pan tego. Ja byłem jedynym radnym, który tłumaczył wszystkim, że nie mają racji i że tracimy tutaj czas i społeczne pieniądze na różne ekspertyzy prawne, ponieważ jest ustawa, która mówi o uprawnieniach do 15 % akcji pracowniczych i wszyscy tłumaczyli, że to jest inaczej. I dlatego Panie Marszałku proszę też umieć przyznać czasem racje radnemu opozycji, bo to też w ramach pewnego *fair play* i pewnego *savoir vivre'u*, bo Panowie, jeżeli wy czasem robicie koalicję medialną, wszyscy mówią jednym głosem – ktoś wam zwraca uwagę, że nie macie racji, to argumentem są tylko i wyłącznie impertynencje – żadnych argumentów merytorycznych Zarząd nie przedstawił – tylko Pan Radny Pollak jest niedobry i znieważać go. I dlatego chciałbym Panie Marszałku usłyszeć od Pana te słowa, że w tym wypadku miałem rację i zmarnowaliśmy półtora roku, bo można to było zrobić półtora roku temu. Natomiast jeśli komuś się wydaje, że to jest sprawa kilku emerytów, to nie ma racji, bo pracownicy, którzy w tej chwili pracują, oni tylko dlatego nie wysuwają roszczeń, bo się boją utraty pracy. Natomiast proszę mi wierzyć, że którykolwiek z nich jeśli zostanie zwolniony, to pierwsze co zrobi, to się upomni o akcje, które mu się należą... oczywiście analogicznie jest w sprawie

wodociągów. Następna sprawa, w której miałem rację, to jest sprawa funduszy europejskich. Pan Marszałek mówi... dzisiaj mamy czerwiec 2005 roku. Po roku obecności w Unii Pan Marszałek mówi że wpłynęło 7 mln 899 tys. zł. To nawet nie są 2 mln euro, a ile żeśmy wpłacili składki ? Ponad 2 mld jako kraj, czyli nasze województwo, które stanowi ludnościowo 1/8 kraju to stanowi 250 mln euro, czyli my jesteśmy płatnikiem netto do kasy Unii Europejskiej. I bardzo bym prosił w mediach nie mówić, że Unia Europejska nam pomaga, bo Unia Europejska nam nie pomaga, Unię Europejską my finansujemy. Ten obieg pieniądza wygląda w ten sposób, że my wpłacamy, potem się pisze tony papierów, żeby część tych pieniędzy odzyskać. Natomiast dużo prościej by było, gdyby te pieniądze od razu zostały w województwie i zostały przeznaczone na te cele, które są w potrzebach. Natomiast mam jeszcze jedno pytanie do Pana Marszałka – jak to jest, że do województwa śląskiego wpłynęło tylko niecałe 8 mln zł skoro ja mam informacje z Brukseli, że do Polski wpłynęło, jeśli chodzi o fundusze strukturalne, 1 mld 354 mln 811 tys. euro i fundusz spójności 301 mln 321 tys. euro. W takim razie Panie Marszałku gdzie są te zatory ? Jeżeli tutaj w Brukseli twierdzą, że przekazali ponad miliard, a do województwa śląskiego dotarło zaledwie i tutaj ja myślę, Panie Marszałku, że tutaj jednak powinno się podjąć jednak pewne działania, które udrożnią tę potworną biurokrację unijną, która powoduje, że tak naprawdę te wszystkie pieniądze unijne to są wirtualne, bo one gdzieś tam są na papierze, natomiast nikt ich do tej pory na oczy nie widział poza tymi stosunkowo niewielkimi kwotami, o których tutaj Pan był uprzejmy powiedzieć. Chciałem Pana Marszałka również zapytać, bo nie satysfakcjonuje mnie Pana odpowiedź w tej sprawie, mianowicie co z karetką reanimacyjną dla powiatu żywieckiego. Proszę Państwa ! Tutaj Pan Piechniczek mówił, że ja najchętniej widziałbym stolicę województwa w Bielsku-Białej. Oczywiście ! Lepiej było, gdy było województwo bielskie, bo wtedy lepiej traktowano Podbeskidzie i również Żywiecczynę. W tej chwili, która ma służyć również turystom z Górnego Śląska, również dzieciom, które tam przyjeżdżają na *zielone szkoły* – dlaczego stawia się biurokratyczne przyczyny w rozpatrywaniu wniosku właśnie z powiatu żywieckiego ? Dalsza sprawa: chciałem zapytać Pana Marszałka dlaczego nie zaproszono radnych na konferencję, którą nazwano: *Śląska tożsamość* – w ogóle co to jest śląska tożsamość ? Bo ja chciałbym zauważyć Panie Marszałku, że województwo śląskie, to nie tylko Katowice, Zabrze, Gliwice, to jest również Bielsko-Biała, Żywiec, Częstochowa i trzeba również mówić o góralskiej tożsamości ! Co ? Górale nie mają prawa do tożsamości ? Jest tylko śląska tożsamość ? I tutaj co mnie zaniepokoiło w tym wszystkim, mianowicie Pan Marszałek powiedział w ten sposób, że Marszałek Województwa – tutaj podkreślił odrębność – ja się pytam od czego ? – i ona nie powinna oddzielać mieszkańców Śląska od regionów Polski i Europy. Panie Marszałku ! Co Pan miał na myśli, bo moim zdaniem Śląsk to jest Polska ! I co Pan miał na myśli mówiąc, że nie powinna

oddzielać mieszkańców Śląska od innych regionów Polski i Europy. Przecież to jest woda na młyn tych ludzi, którzy szkalują tutaj polski naród. I dalej tutaj jest: socjologiczna, ekonomiczna, polityczna, kulturowa, czy religijna zyskuje nowy wymiar – odrębny. Ja bardzo przepraszam Panie Marszałku, ale Pan jako członek SLD jest najmniej uprawniony do tego, żeby się wypowiadać na temat religii i zapewniam Pana, że katolicyzm w Bielsku, Cieszynie, w Żywcu...

- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale proszę do rzeczy Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – do rzeczy ! To jest pismo, to są wypowiedzi Pana Marszałka !
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale to nie ma nic wspólnego ze sprawozdaniem Zarządu przez ostatni miesiąc...
- **radny Rajmund Pollak** – to jest działalność ! Pan Marszałek takie słowa wypowiedział i ja chciałem podkreślić, że katolicy w Bielsku są takimi samymi katolikami, jak w Katowicach, Gliwicach, czy w Częstochowie. I powiem Panu więcej ! Rok rocznie na pielgrzymce mężczyzn do Piekar Śląskich jest masę ludzi właśnie z Podbeskidzia i oni wcale się nie czują odrębni od Ślązaków pod względem wiary...
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do konkluzji Panie Radny ! ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca !... ale Pan, Panie Makowski, obiecał, że Pan wyjdzie jak ja będę mówił, więc Pan nie dotrzymuje obietnic... więc wie Pan byłoby to korzystne...
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny !! Proszę do konkluzji, nie dyskutować z kolegami radnymi !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Pan Makowski robi to, co... że tak powiem... no, nie grzeszy grzecznością. Ja chciałbym powiedzieć jedną rzecz Panie Marszałku, że mnie Pańska wypowiedź zbulwersowała, bo nie można dzielić województwa śląskiego i to Pan próbuje dzielić pod względem religijnym, socjologicznym i jeszcze Pan mówi o sąsiadach Polski i Europy. No przecież...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o zadanie pytania Panu Marszałkowi - Panie Radny !...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca !...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – i proszę mnie też nie pouczać, proszę o zadanie pytania !
- **radny Rajmund Pollak** – no to proszę mnie nie pouczać co ja mam mówić, bo proszę Panią, to jest debata na temat wystąpienia Pana Marszałka i mam prawo zabrać głos. Więc ja chciałbym tutaj Pana Marszałka zapytać, co Panem kierowało, żeby taką wypowiedź tutaj... to jest z Internetu, to podpisał Pana Rzecznik, tak, że to nie jest... Panie Marszałku ! Przepraszam bardzo ! Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Za wszystko co się dzieje w Urzędzie Marszałkowskim odpowiada Pan i Zarząd. Taka jest zasada. I chciałbym, żeby Pan powiedział z tego względu, że... i czemu mają służyć takie konferencje robione tutaj w Sejmiku i na które nie są zapraszani radni. I proszę mi powiedzieć dlaczego nie organizuje Pan tutaj konferencji na temat górali, bo wie Pan żaden góról nie wpadł na pomysł, żeby organizować odrębną narodowość, a co więcej w czasie II wojny światowej najbardziej skuteczna partyzantka była właśnie w Beskidach, bo górale...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Zadał Pan pytanie, proszę o następne pytania...
- **radny Rajmund Pollak** – przeciwko właśnie wszystkim tym, którzy właśnie chcieli tworzyć jakieś odrębne narodowości, które nie mają nic wspólnego z Polską. I dlatego, Panie Marszałku, według ustawy, która Pana zobowiązuje do właśnie przestrzegania i do pielęgnowania polskości... ja chciałem zaprotestować przeciwko tworzeniu jakichś odrębnych tożsamości, bo my jesteśmy wszyscy...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o zadanie pytania Panie Radny ! Czy coś jeszcze ?
- **radny Rajmund Pollak** – pozwoli mi Pani się wypowiedzieć, bo Pani mi przeszkadza !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja nie wiem, czy Pan skończył, dlatego pytam czy jeszcze coś.
- **radny Rajmund Pollak** – dalsza sprawa, to jest sprawa taka, że Panie Marszałku, myśmy na poprzedniej sesji mówili o nadwyżce budżetowej,

jednak nie cała nadwyżka została podzielona. Ja chciałbym zapytać dlaczego nie ma w programie podziału reszty nadwyżki z tego względu, że są wnioski płynące ze służby zdrowia, są wnioski płynące również z oświaty, które wymagają dofinansowania i w budżecie te pieniądze są. I chciałbym zapytać kiedy pozostała nadwyżka zostanie podzielona. I Panie Marszałku ! Ja bym prosił, żeby Pan był uprzejmy odpowiedzieć na moje pytania teraz.

- **radny Karol Stasica** – chciałem, korzystając z informacji, którą przekazał Pan Marszałek, a również korzystając z tego, że Pan Wojewoda jest na sali – przekazano mi z Powiatu Żywieckiego, że nie zostały jeszcze podpisane przez Wojewodę umowy w Żywcu 2, w Milówce 2, w Świnnej 1 i w Powiecie Żywieckim 1. Sugerują, że są to problemy wynikające z tego, że Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie opóźnia procedury. W związku z tym, że te gminy chcą ogłaszać przetargi i że sprawa procedur w Urzędzie Marszałkowskim została przeprowadzona, prosiłbym, aby w stosunku do tych 4 jednostek na terenie powiatu żywieckiego zostały podjęte w miarę szybko działania. Natomiast chciałbym się jeszcze odnieść do wypowiedzi mojego kolegi, Pana Radnego Pollaka. Znając sytuację jaka jest, szczególnie po tym artykule, który Pan Rajmund Pollak napisał, że jest zbulwersowany, że nadwyżka 226 mln zł nie mogła sfinansować zakupu jednej karetki do Żywca, bowiem Żywiec złożył taki wniosek do ZPORR-u. Z tego co wiem, przekazano mi, że nie będą rozpatrywane te wnioski z uwagi na to, że jest ich bardzo wiele, a najpierw będą rozpatrzone wszystkie jednostki podległe Marszałkowi i w związku z tym, że sytuacja w Żywcu jest taka, jaka jest podjąłem działania wynikające z tego i została w dniu dzisiejszym zakupiona karetka dla powiatu żywieckiego, a konkretnie dla zoz-u żywieckiego za kwotę 30 tys. zł – mercedes w idealnym stanie, z pełnym wyposażeniem i Panie Rajmundzie ja bym chciał, żeby Pan troszczył może bardziej o sprawy inne, a jeżeli już się Pan chce troszczyć o powiat żywiecki, to niech im Pan spróbuje pomóc tak, żeby z tego był efekt konkretny – chociażby taki, że dzisiaj Żywiec karetkę odbiera. I chciałbym również Panu powiedzieć, że jeżeli Pan się wypowiada w prasie oskarżając, a jest ten artykuł napisany, że Marszałek nie dał pieniędzy Żywcowi – to nie jest tak i prostując sprawę mówię wprost, że Żywiec dostaje tyle pieniędzy, ile to jest możliwe z Województwa Śląskiego i od tego Zarządu Województwa.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Pan Radny Pollak po raz drugi. Uprzejmie proszę o zadanie konkretnego pytania, a nie o polemikę – to nie w tym punkcie !

- **radny Rajmund Pollak** – tutaj nieopatrznie Pan Radny Stasica wykazał moją skuteczność, no bo jeżeli została zakupiona karetka, to mnie właśnie o to chodziło, tak, że Panie Radny, no, niechący wykazał Pan moją skuteczność i

chciałbym jeszcze jedno powiedzieć, że Pan Radny Stasica tutaj podkreślił o innych problemach Żywiecczyny, płynących z innych gmin i ja chciałbym powiedzieć, że mimo to, że Pan Radny Stasica mnie atakuje, to ja popieram te gminy i również żądam od Pana Marszałka, żeby tym gminom pomóc, bez względu na sympatie jakiegokolwiek polityczne. Natomiast nie zgadzam się z Panem Radnym Stasicą, że Żywiecczyna dostaje tyle, ile Pan Marszałek może dać. Pan Marszałek może znacznie więcej dać i dlatego... tzn. nie tyle może Pan Marszałek, co my wszyscy na wniosek Zarządu i dlatego będę się upominał i o Żywiecczynę i o ziemię cieszyńską i o Bielsko i o całe Podbeskidzie i również o Pszczynę. Tutaj jestem właśnie po to, żeby się o pewne sprawy upominać. Natomiast ja bym prosił Pana Marszałka, żeby odpowiedzieć jednak na pytania, bo moje pytania nie były skierowane do Pana Radnego Stasicy, natomiast były skierowane do Pana Marszałka i powiedzmy również chciałbym otrzymać jakieś pismo...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Pan Marszałek odpowie na Pana pytanie jeśli zechce Pan tylko zakończyć swoją wypowiedź.

- **radny Rajmund Pollak** – ostatnie zdanie Pani Przewodnicząca ! Ja bym też chciał otrzymać na piśmie właśnie odpowiedź na temat pozytywnego załatwienia sprawy karetki, bo Panie Marszałku, to też nie powinno być tak, że najpierw ktoś wnioskuje i wskazuje na problem, a potem wychodzi Radny SLD i mówi, że on to załatwił. Proszę Państwa ! Darujcie, ale to już jest nie *fair play*.

- **Marszałek Michał Czarski** – Szanowni Państwo ! Tak naprawdę nie ma się do czego odnosić dlatego, że w zasadzie zostałem zachęcony do dialogu, jaki miałbym prowadzić z Panem Pollakiem. Pana przewrotność, mieliśmy tu przed chwilą w sprawie tej karetki najlepszy przykład, jest taka a nie inna w związku z tym każdą rzecz będzie Pan w stanie obrócić o 180 stopni i uważać, że Pan ma rację. Niech Pan w takim razie tkwi w tym przekonaniu, że Pan ma rację i w zasadzie nie co z Panem polemizować, bo po pierwsze od tego *Parku*, o którym Pan teraz szeptają, po prostu nic Pan nie zrozumiał z tego, co ja powiedziałem. Więc co ? Jeszcze raz mam Panu powtarzać, że się nie wycofujemy ze 100 %, tylko żeby nie przedłużać, bo nie wiadomo jak długo będzie sąd rozpatrywał sprawę. Może Pan triumfować jak będzie orzeczenie sądu przyznające 15 % pracownikom, to wtedy może Pan powiedzieć, że był Pan takim prorokiem, że przewidział Pan to rok wcześniej, ale nie w sytuacji, kiedy oświadczyłem Panu z tej mównicy parę minut temu, że orzeczenie Ministra jest ostateczne, choć nieprawomocne, a nieprawomocne dlatego, że zaskarżone przez tych emerytów i w zasadzie każdą sprawę trzeba by było tutaj w ten sposób dementować. Środki Unijne: przedstawiłem po raz

pierwszy Państwu, mówiąc o zatorach płatniczych, nie brukselskich, gdzie wiemy, że system jest trudny, ale polskich, gdzie weszło szereg utrudnień, które uniemożliwiają pozyskiwanie beneficjentom środków. To, że jest dzisiaj u Wojewody 7 mln – Pan powie tylko, a ja powiem aż 7 mln – to wynika z tego, że nie ma zapotrzebowania na większą ilość środków, bo dopiero z tych 7 mln zostało 500 tys. zwrócone, więc po co Wojewoda... on nawet by chciał, żeby na jego koncie były te środki, ale w Warszawie też potrafią te pieniądze przetrzymywać i można otrzymać te pieniądze w sytuacji kiedy będą kwity, kiedy będą faktury umożliwiające refundację tych środków, ale tego Pan nie rozumie i trudno już z Panem dalej toczyć boje. No i ostatnia sprawa, ta najdłuższa tyrada, ten wywód Pana Radnego co ja powiedziałem – wkładając mi w usta – na szczęście mam tu swoje wystąpienie, więc oczywiście nie będę Państwa męczył i czytał co powiedziałem. Powiedziałem na rozpoczęcie sesji pod moim honorowym patronatem, podobnie jak i Wojewody. Organizatorami sesji byli rektorzy uniwersytetów śląskich, a więc Marszałek był też gościem i miał niewielki wpływ na udział zaproszonych gości. Prowadził Pan Profesor Marek Szczepański, który mówił o wielokulturowości i o 8 spojrzeniach na tożsamość. I tak samo ja w tym swoim słowie wstępnym jedynie wspominałem, że w tej chwili postrzeganie regionów w procesie dokonywanych przemian gospodarczych i społecznych, to wszystko mieści się w tych ramach, które Pan tu przywoływał jako problematyka, bo to, co się Panu tak nie podoba, to były wystąpienia poszczególnych osób, które mówiły o tym co wyróżnia nasz region, jak i wszystkie inne, choć może nie w takim samym stopniu, bo Europa – ta *unijna* – składa się z 250 regionów i każdy szuka tej tożsamości. I to, że jeden region jest religijny, to nie przeszkadza, że drugi też może być religijny. Natomiast Ślązacy zawsze to podkreślali, dlatego to przytoczyłem i zapewniam Pana, że nie było tutaj niczym zamiarem, żeby cokolwiek tutaj zaognić, a wręcz przeciwnie, zresztą gościem tej konferencji był też arcybiskup Damian Zimoń, który przysłuchiwał się dyskusji, gdzie padały ciekawe stwierdzenia i to w wydaniu międzynarodowym, bo mówili także naukowcy z Opawy, kiedy mówili goście z Ostrawy i mówiliśmy tutaj bardzo podobnym językiem, my tutaj ze Śląska.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – otrzymaliście Państwo projekt uchwały w druku II/730, którego wnioskodawcą był Pan Radny Motyka, dotyczący apelu o przystąpienie do oszacowania strat poniesionych w wyniku II wojny światowej. Poddaję pod głosowanie ewentualne umieszczenie go w porządku.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o uchwałę w sprawie apelu do samorządów województwa śląskiego o przystąpienie do oszacowania strat

wojennych na terenie województwa śląskiego poniesionych w wyniku II wojny światowej (druk II/730):

za	25
przeciw	5
wstrzym.	0

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – projekt został przyjęty i wprowadzamy go w ostatnim merytorycznym punkcie obrad.

5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2004 roku:

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – witam na naszej sesji Pana Andrzeja Jużkowskiego, Prokuratora Apelacyjnego i Pana Kazimierza Szwejca, Komendanta Wojewódzkiej Policji. Zanim Oddam głos naszym gościom przypomnę, że informację otrzymali Państwo na piśmie wcześniej. Komisja Polityki Społecznej również debatowała na ten temat i przyjęła informacje zarówno Pana Prokuratora, jak i Komendanta Wojewódzkiej Policji.
- **Pan Andrzej Jużków, Prokurator Apelacyjny w Katowicach** – jak co roku o tej porze chciałbym Państwa poinformować o działalności Prokuratury na terenie województwa śląskiego. Nie chodzi o tylko o Prokuraturę Apelacyjną, ale o wszystkie prokuratury działające w województwie śląskim. Odstąpię od składania szczegółowego sprawozdania, bo złożyłem je na piśmie i zakładam, że kto z Państwa miał na to ochotę, miał możliwość to przeczytać. Pozwolicie Państwo, że powiem o paru sprawach i to może takich niecodziennych jak na zajęcie się naszym głównym nurtem działalności, ale zrobię to po to, żeby pokazać, że działania Prokuratury koncentrowały się na najprostszych, rutynowych czynnościach, a także zmierzały w kierunkach, które by te rutynowe czynności czyniły bardziej sprawnymi, bardziej efektywnymi. Zaczę od części wstępnej dotyczącej przestępczości. Chcę Państwu powiedzieć, że z końcem ubiegłego roku, a już na pewno w tym roku Prokuratura Apelacyjna w Katowicach – mówię o obszarze – stała się największą Prokuraturą w kraju. Stało się to z momentem, kiedy utworzono kolejną Prokuraturę Apelacyjną w Polsce – powstała taka w Szczecinie. To spowodowało, że część spraw z prokuratury gdańskiej, która była porównywalna w zeszłym roku do Katowic, przeszła do Szczecina i w ten sposób staliśmy się największą Prokuraturą Apelacyjną w kraju. Ma to ten

wymiar, że załatwiamy najwięcej spraw w kraju. W zeszłym roku wpłynęło 240 tys. spraw. Jeżeli w skali kraju było 1,6 mln spraw, to nasza część jest zasadnicza. Te 240 tys. spraw załatwiano siłami 715 prokuratorów i asesorów. W zeszłym roku podzieliła się Prokuratura Rejonowa w Częstochowie na dwie: Częstochowa – Północ i Częstochowa – Południe. Było to podyktowane ilością spraw. Pracowaliśmy w kolejnym roku wzrostu przestępczości, z tym, że chcę powiedzieć, że nie jest to jakiś nieopanowany wzrost, a tego rodzaju, który co roku jest odnotowywany, a jednocześnie temu wzrostowi towarzyszyły także zjawiska ze wszech miar pozytywne, mianowicie zwiększyła się wykrywalność przestępstw, a co za tym idzie skuteczność naszych działań. W jakich obszarach przestępczość wzrosła? Zabójstw w roku 2003 było 116, w 2004 138, bójek i pobić było w 2003 1772, w 2004 1949, zgwałceń odpowiednio: 295 i 298, oszustw: 7549 i 8249, fałszerstw: 7277 i 9229. I to właściwie te grupy, w których odnotowaliśmy wzrost. W pozostałych przypadkach jest spadek przestępczości, szczególnie cieszy, że zmalała przestępczość polegająca na kradzieży z włamaniem – tu był spadek o 8 %, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych również o 8 %. Jeszcze pewien wzrost odnotowano w sprzedajności funkcjonariuszy i przy przekupstwie funkcjonariuszy, czyli w korupcji, ale jak to i w zeszłym roku powiedziałem, to i w tym podam, że ta liczba jest wypadkową działań organów ścigania – im intensywniejsze, tym większa jest ta liczba, bo liczba *ciemna* tych zachowań korupcyjnych jest tego rodzaju, że ta przestępczość przy lepszej wykrywalności i lepszej sprawności działania organów ścigania może rosnąć i nie jest to chyba powód do nadmiernego niepokoju. Te wskaźniki ilości przestępstw determinowały obciążenie pracą jakiemu podlegali prokuratorzy w okręgu katowickim. To obciążenie jest tradycyjnie obciążeniem największym w kraju i ono wynosi w granicach 32 spraw na prokuratora. Ono zmalało w stosunku do roku 2003 na skutek nowych miejsc pracy jakie pozyskaliśmy, niemniej jest ono ciągle największe w kraju i jest to poważne utrudnienie w naszej działalności podstawowej. Przy czym chcę powiedzieć jedną rzecz, żeby wyciągnąć wnioski z tego sprawozdania, które mogliście Państwo prześledzić. Otóż wzrost ilości spraw i wzrost obciążenia sprawami, a także zwiększenie skuteczności działań prokuratorów, które wyraża się w tym, że kierujemy coraz więcej aktów oskarżenia do sądów spowodował, że prokuratorzy są znacznie obciążeni nie tylko swą działalnością podstawową, która ma polegać na czuwaniu nad ściganiem przestępstw, a więc przygotowaniem materiału dowodowego dla sądu, ale także zaowocował zwiększonym wysiłkiem w występowaniu przed sądami. Według szacunkowych danych prokuratorzy – szacunkowych w tym sensie, że czegoś nie policzyliśmy, a nie szacunkowych w sensie, że coś zawyżamy – prokuratorzy występowali w 52 tysiącach wokand i posiedzeń. To bardzo wielki wysiłek, my w tym sądzie być musimy. To się wiąże z wyjściem, często z dojazdem i to się łączy ze stratą dnia, pół dnia najmniej, na pobyt w

sądzie. Jest to poważne obciążenie, staramy się je minimalizować rozwiązaniami organizacyjnymi, ale też prawda jest taka, że im więcej spraw będziemy załatwiać aktami oskarżenia, im większe sprawy będziemy robić, tym więcej razy będziemy musieli być w sądzie, a więc jest to zupełnie naturalna kolej rzeczy, tylko podaję to jako przykład, bo gdy patrzy się na pracę prokuratora tylko od strony ścigania i aktów oskarżenia, a pomija całą sferę sądową, no to jest to obraz nie do końca prawdziwy. W zeszłym roku, kiedy Państwu przekazywałem informację na temat Prokuratury usłyszałem także, iż Prokuratura jest być może zbyt mało ofensywna w swoich działaniach. Zastanawiałem się nad tym skąd bierze się taki pogląd i doszedłem do wniosku – nie jedyne, ale także i takiego – że my jako prokuratorzy pewnie zbyt mało na początkowym etapie śledztw informujemy media o sprawach, które prowadzimy, o materiałach, które mamy zgromadzone. Chcę Państwu powiedzieć, że jest to wynik naszej świadomej polityki informacyjnej. Ja osobiście uważam, że od niej odstąpić nie powinniśmy, żeby nie powiedzieć nie możemy, ponieważ epatowanie mediów tym, co kto w śledztwie powiedział i jakie to ma przełożenie na dalsze nasze działania jest trochę zbyt daleko idące. Żeby jednak Państwu pokazać, że sprawy, które prowadzimy w żaden sposób nie są sprawami błahymi, czy odbiegającymi od tego, co dzieje się w innych regionach kraju, to powiem tylko tak, że jeśli chodzi o przestępstwa związane z praniem brudnych pieniędzy, gdzie do obrotu wprowadza się pieniądze niewiadomego pochodzenia, to łączna kwota środków wprowadzonych do obrotu w naszych sprawach – podają dane za zeszły rok, ale także i za ten – wynosi 381 mln 615 tys. Ta kwota, jest kwotą zsumowaną z 76 postępowań karnych dotyczących prania brudnych pieniędzy, w których przedstawiono zarzuty 363 podejrzanym. Wobec 189 z nich zastosowano tymczasowe aresztowanie, a więc najpoważniejszy ze środków zapobiegawczych, co też oddaje i powagę tych właśnie spraw. Jeśli chodzi o sprawy korupcyjne, to w zeszłym roku załatwiliśmy aktami oskarżenia łącznie 81 tego typu spraw przeciwko 183 osobom. Jakie to były osoby? Pracownik starostwa powiatowego, był wiceprezydent jednego z miast, był to także i prokurator, było kilku policjantów, instruktorzy wydający prawa jazdy i szereg innych osób, skoro je wymieniam, bo nie chcę indywidualizować, skoro podaję dane sumaryczne. Oprócz tego prowadziliśmy sprawy paliwowe. Jeśli mówi się o aferze paliwowej, o której często czytamy w gazetach, to ma się na myśli szereg postępowań karnych prowadzonych przez prokuraturę, w których występują problemy związane z obrotem paliwami. Chcę powiedzieć, że w okręgu Apelacji Katowickiej, która jako pierwsza skierowała w ogóle akt oskarżenia w tej sprawie już pewien czas temu, prowadzi się postępowania, w których występuje 1115 podmiotów dokonujących nielegalnego obrotu paliwami. To różnego rodzaju podmioty od spółek po rafinerie, ponieważ sprawy paliwowe mają różny wymiar od fałszowania benzyny na stacji benzynowej, z czym

spotykamy się, co boli nas wszystkich na co dzień, poprzez zakupy komponentów do produkcji paliwa o obniżonych parametrach jakościowych, które to zakupy dokonuje się w jednostkach zajmujących się handlem, najogólniej mówiąc. Takich podmiotów było 1115, mieliśmy podejrzanych łącznie ponad 270, w tym 142 osoby odpowiadają w tych sprawach z aresztu. Jeśli Państwo porównacie sobie te dane dotyczące tych najbardziej medialnie głośniejszych zdarzeń dotyczących przestępczości zorganizowanej i nie tylko, to Państwo zobaczycie, że okręg Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach prowadzi jedno z najpoważniejszych śledztw i to śledztwo o dużym wymiarze strat – przybliżona wartość strat 365 mln zł. Proszę doliczyć te pieniądze z prania brudnych pieniędzy, to oscylujemy wokół 0,7 mld zł, co już jest kwotą bardzo poważną. Prowadzimy też w dalszym ciągu – tak bym to powiedział, bo te informacje prasa już podawała – sprawy związane z obrotem paliwami, ale i mające styk z tematyką działań *komisji orlenowskiej* – sejmowej, jesteśmy już bliscy finalizowania tych postępowań. Jak powiadam nie chcę tutaj przytaczać poszczególnych aktów oskarżenia, czy spraw, które żeśmy zakończyli. Informujemy o nich w prasie, ale w momencie skierowania aktu oskarżenia do sądu, bo wtedy kończymy sprawę i możemy coś więcej o niej powiedzieć - rzadko kiedy w momencie aresztowania, czy przedstawienia zarzutów, chyba, że nas ktoś o to wprost pyta, ma skądinąd wiadomości, to wtedy się do tego ustosunkowujemy. Oprócz tej działalności ...[koniec kasety 1 b]... przestępstw – proszę zwrócić uwagę, że mowa jest o czuwaniu nad ściganiem przestępstw, a więc prokurator wprost przestępstw nie ściga – czuwa nad ściganiem przestępstw, ale mówi także i to, że do zadań prokuratury należy także strzeżenie praworządności i mając oba te zadania na względzie jedną z naszych działalności jest działalność analityczna. W zeszłym roku analizowaliśmy sprawy pod różnym kątem. Nie będę ich wymieniał w jakiejś systematyce, powiem tylko co badaliśmy. Otóż badano nieprawidłowości w zakresie wynagrodzenia za pracę. Zdarza się, że pracownikom jest niewypłacane wynagrodzenie. Oczywiście ! Każde z tych badań bierze się stąd, że zanotowaliśmy pewną pulę spraw, no i to nam dało asumpt do podjęcia tematu. Badaliśmy też problematykę ścigania przestępstw polegających na obrzucaniu kamieniami pociągów w ruchu – były i takie sygnały. Badaliśmy problematykę sposobu zabezpieczenia i ujawniania danych osobowych w myśl ustawy *o ochronie danych osobowych*. Badaliśmy prawidłowość ścigania przestępstw dotyczących własności intelektualnej. To coraz szersza grupa przestępczości, o której może mało w prasie, bo to nie są medialne sprawy, ale o niezwyklej doniosłości, dotyczą bowiem osób, które własność intelektualną cenią sobie w sposób zasadniczy. Chodzi o twórców oczywiście i tych, którzy ich prawa naruszają. Badaliśmy przestępstwa na podstawie zawiadomień Państwowej Inspekcji Pracy, na podstawie zawiadomień NIK. Badaliśmy problematykę związaną z przestępczością dotyczącą tzw. *systemów argentyńskich* – tutaj staramy się wypracować

pewną praktykę ścigania tej przestępczości. Do pewnego momentu, jak Państwo wiecie, było to teoretycznie niemożliwe, w tej chwili to się zmieniło, więc tutaj staramy się działać na bieżąco. Badaliśmy problematykę korupcji w środowisku lekarskim, co też było wynikiem stwierdzenia, że takie sprawy są już szeroko przetwarzane w materiał procesowy, bo przecież o tym, że istnieją to każdy się orientuje. Badaliśmy zagadnienia dotyczące realizacji przepisów o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczenia przerywania ciąży – to również problem doniosły społecznie. Badaliśmy problematykę ścigania pedofilii, przestępczości przeciwko funkcjonariuszom służb specjalnych, policji, a także i przestępstw popełnianych przez tych właśnie funkcjonariuszy i badaliśmy poprawność ścigania przestępczości przeciwko prawom pracowniczym. Jak Państwo widzicie spektrum naszych zainteresowań, także tych analitycznych, które mają wpłynąć na poprawę efektywności pracy prokuratury było w zeszłym roku co niemiara i przynoszą one praktyczne efekty. Oczywiście nie są to opracowania naukowe, bo nie pretendujemy przecież do naukowych opracowań, bo jesteśmy przede wszystkim praktykami, niemniej mają duży walor praktyczny pomagający nam w ściganiu tego typu przestępczości. Jeżeli Państwo odniesiecie teraz tekst pisany tego sprawozdania do tych zagadnień, o których mówiłem, to zobaczycie, że w każdej z tych dziedzin zanotowaliśmy sporą liczbę spraw i właśnie one były, jak już powiedziałem, asumptem do tego typu badań. W ten sposób chciałem Państwu przekazać nieco szersze pole widzenia prokuratury, a nie chciałem mówić o tych poszczególnych elementach naszej codziennej pracy, abyście Państwo zobaczyli, że Prokuratura stara się rozwijać w każdym kierunku i stara się jak najlepiej wypełniać swoją funkcję ścigania i czuwania nad ściganiem. Mówię stara się, bo nie jesteśmy ludźmi, którzy nie popełniają błędów. Ilość skarg, jaka wpływa na działalność prokuratorów, które też są przedmiotem naszych wnikliwych ocen, aczkolwiek z roku na rok maleją, to jest to jednak ciągle liczba, która nas obliuguje do dalszej pracy. Mówię o tym wszystkim w takim wymiarze także i dlatego, że rok 2004 dla Prokuratury był rokiem bardzo dobrym jeśli chodzi o wyniki statystyczne. Otóż, te wyniki statystyczne w roku 2004 były takie, jakich od bardzo dawna nie odnotowano. Wszystkie te współczynniki, które charakteryzują jakość naszej pracy, a więc np. zaległości, które co roku się pojawiają i są normalnym czynnikiem w każdej sprawozdawczości, te zaległości z roku na rok maleją. W 2004 roku istotnie zmalały i to w grupie spraw, które trwały najdłużej. Również wskaźniki dotyczące sposobu zakończenia spraw przed sądem, polubownego zakończenia spraw przed sądem także wzrosły. W roku 2004 mamy już 35 % spraw kończonych dobrowolnym poddaniem się karze przez podejrzanego, a więc w wyniku negocjacji z oskarżonym – przed sądem oczywiście. To jest bardzo istotny kierunek działalności, raz, że ewidentnie wpływa na stan poczucia praworządności, a dwa, ułatwia pracę, choćby w kontekście tych pobytów w sądzie, o których mówiłem. Jeżeli sprawa kończy się na etapie

porozumienia, to kończy się szybciej i efektywniej – myślę, że oba te składniki są ważne. Osiągnęliśmy znaczny postęp w zabezpieczeniach majątkowych, a więc w odbieraniu sprawcom przestępstw tych korzyści, które z przestępstw odnieśli. Nie chcę tutaj mówić o kwotach, one są wpisane w sprawozdanie, ale tą kwotę żeśmy podwoili w roku 2004, a więc postęp olbrzymi. Wreszcie wyniki statystyczne na odcinku sądowym uległy też zdecydowanej poprawie. Chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o uniewinnienia, to jedynie w 0,8 % spraw aresztowych zanotowaliśmy uniewinnienia. To jest bardzo dobry wskaźnik. To nie znaczy, że można mówić, iż to jest sukces jeżeli są uniewinnienia. Trzeba powiedzieć, że normalną rzeczą w praworządnym państwie jest to, że niektórych oskarżonych się uniewinnia. Natomiast jest rzeczą niedobłą jeżeli te uniewinnienia dotyczą spraw aresztowych. Jak powiadam jest ich niewiele. Ja pamiętam – bo ktoś z Państwa może powiedzieć: *a pamięta Pan sprawę Macro Cash w Zabrze, gdzie takie głośne uniewinnienie ?* W najbliższych dniach, to tak gwoli informacji, kierujemy naszą apelację w tej sprawie. My, niestety, nie możemy się zgodzić z tym wszystkim co w mediach o tej sprawie napisano, chcę tylko powiedzieć, że w tej sprawie areszt nie stosował prokurator, ale jak zwykle -od dłuższego już czasu – sąd te areszty stosował, a więc badał nasze dowody. Nie chcę się tu zasłaniać tutaj za sąd, tylko chcę powiedzieć, że do połowy procesu, kiedy nie pojawiły się mnożone przez obronę wątpliwości co do opinii wykonanych przez specjalistyczne instytucje, to do połowy tego procesu sąd utrzymywał to aresztowanie, a więc nie bardzo miał wątpliwości w tej sprawie, a dopiero w końcówce, kiedy wpłynęły uzupełniające opinie biegłych robione na zapotrzebowanie obrony, to dopiero powziął wątpliwości. Oczywiście, nie chcę przesądzać czy ci ludzie są winni, którzy zostali oskarżeni, czy nie. Chcę powiedzieć, że sprawa wcale nie miała tak jednoznacznego wymiaru jak to prasa przedstawiła i będzie jeszcze przedmiotem postępowania odwoławczego, po którym obiecujemy sobie, że ten wyrok zostanie być może zmieniony, a jeżeli nie, to się z nim pogodzimy. Natomiast ten wskaźnik ogólny uniewinnień aresztowych był taki, który charakteryzował nas bardzo pozytywnie. I na koniec słów kilka o działalności zewnętrznej Prokuratury. Oczywiście współpracujemy z Państwem w różnego rodzaju komisjach, tak samorządowych, jak powstających przy Wojewodzie, które dotyczą bezpieczeństwa, chociaż oczywiście nie jesteśmy tutaj ani organem administracji rządowej, ani samorządowej, więc nasza współpraca może być tylko rodzajem wzajemnego udostępniania sobie informacji i taką działalność w roku 2004 żeśmy także prowadzili. Jeśli chodzi o pozbawianie sprawców korzyści z przestępstw, które popełnili prowadzimy bieżącą, długotrwałą już współpracę z Izbą Skarbową i tutaj uczestniczymy w planowaniu działań kontrolnych tam, gdzie to dotyczy naszych działań, a wszystko po to, żeby móc sprawców, czy podejrzanych o sprawstwo pozbawiać tych właśnie nielegalnie uzyskanych korzyści. Z działań

ogólnopolskich, które również odnotowaliśmy w zeszłym roku, w miesiącu listopadzie w tej właśnie sali mieliśmy finał ogólnopolskiego turnieju dla młodych prokuratorów – był to konkurs krasomówczy. Nasz aplikant zdobył tam III nagrodę. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem, ta sala była pełna. Występowała dziesiątka najlepszych prokuratorów, tych młodych oczywiście, z całego kraju, do dziś wspomniany jest jako udane przedsięwzięcie, tak merytoryczne, jak i organizacyjne. I krótko na temat finansów. Otóż Prokuratura Apelacyjna w Katowicach uzyskała na 2004 rok budżet, który był satysfakcjonujący. Podobny budżet uzyskała na rok 2005, a więc musiałbym powiedzieć w podobnie, że jest satysfakcjonujący, ale trzeba przyznać, że nie do końca, dlatego, że jeśli chodzi o działalność inwestycyjną, to jest ona potraktowana w budżecie marginalnie. Mamy świadomość, że jest to wynik nie tylko tego, że nas tak potraktowano, ale również i zaszłości w skali całego kraju, niemniej na inwestycje zbyt obfity ten budżet nie jest i zaczynamy tutaj mieć, nie powiem trudności, bo to za duże słowo, ale napięcia, z którymi będziemy musieli sobie poradzić. Chcę tu też od razu powiedzieć, ponieważ rzecz żyła też w prasie centralnej przez pewien okres czasu, że Prokuratura ma pewne kłopoty z budżetem jeśli chodzi o płace, niemniej jednak nie są to takie kłopoty, które uniemożliwiałyby funkcjonowanie Prokuratury w ostatnich miesiącach. Pieniądze na płace prokuratorów mamy zapewnione w ilości wystarczającej, a jeśli chodzi o pieniądze na działalność bieżącą, nie ma tutaj absolutnie żadnych zagrożeń, chyba, że zaczęłyby się sprawy o jakichś monstrualnych wydatkach, bo takie się trafiają. Kiedy otrzymaliśmy do prowadzenia sprawę *PKN Orlen*, no to oczywiście za nimi nie poszły pieniądze, a w tej sprawie musieliśmy wydatkować bardzo duże kwoty przede wszystkim na billingi rozmów wielu osób między sobą. Nie zawsze były to wydatki, które my z punktu widzenia prokuratury uznalibyśmy za celowe do poniesienia, ale ustawa o działalności komisji śledczej obligowała nas do wykonywania zadań, które komisja przed nami stawiała i to czyniliśmy. Tu ponieśliśmy pewne koszty. Trudno je było przewidywać w budowie budżetu na 2004 rok, ale jak powiadam, ilość środków na działalność bieżącą jest wystarczająca, nie przewidujemy żadnych kłopotów. Tak więc, aby podsumować: rok 2004 był dla Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach we wszystkich jej okręgach rokiem wyjątkowej pracy, rokiem lepszej pracy, uzyskaliśmy wyniki zdecydowanie lepsze jak w latach minionych – jest to stała wzrostowa. Chcę powiedzieć, że nadzieję lokuję także i w tym - o czym Państwo za chwilę zapewne będziecie słyszeć, bo będzie występował Pan Komendant Wojewódzki Policji – że także i policja uczyniła postęp w zakresie swojej działalności podstawowej, a więc coraz wyższa jest wykrywalność. Jest to wprost przełożenie na naszą działalność – im więcej przestępstw policja wykryje, tym więcej my kierujemy aktów oskarżenia do sądów i tym większa jest skuteczność i policji i nasza. Tak więc my jesteśmy żywotnie zainteresowani w poprawie wyników policji, a

ponieważ ta poprawa następuje nie skokowo, a sukcesywnie poczynając od najniższych jednostek policyjnych, mamy wrażenie, że będzie to owocować dobrymi wynikami w roku bieżącym. Dziękuję za uwagę.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – konwencja tego punktu jest taka, że najpierw udzielamy głosu naszym gościom, a potem przystępujemy do serii pytań i debaty.

- **Pan Nadinspektor Kazimierz Sz wajcowski, Komendant Wojewódzkiej Policji w Katowicach** – Szanowni Państwo ! W roku 2004 zanotowaliśmy wzrost przestępstw ogółem stwierdzonych, który wyniósł 4,9 % w stosunku do poprzedniego roku. W liczbach bezwzględnych jest to wzrost o 9487 przestępstw, przy czym od razu trzeba zaznaczyć, że wzrost ten został spowodowany m.in. wzrostem efektywności zwalczania przestępstw o charakterze gospodarczym i przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jak również było więcej zdecydowanie oszustw, a więc przestępstw, gdzie policja musi sama je wykryć. W tym okresie wskaźnik wykrywalności przekroczył 49 %. W porównaniu do poprzedniego roku wzrósł o 3,1 % i jest to najwyższy wskaźnik od 2001 roku. W 2004 roku odnotowano wzrost o 1382 przestępstwa kryminalne w porównaniu do 2003 roku - stanowi to wzrost o 0,9 %, ale w tym mieszczą się przestępstwa narkotykowe, a więc niezgłoszone, ale takie, które trzeba wykryć. W okresie 4 ostatnich lat jest to najmniejszy przyrost, w zasadzie nie ma przyrostu, bo to kompensuje przestępstwa narkotykowe. Trend ograniczenia ilości przestępstw kryminalnych w roku 2004 zbiegł się z poprawą efektywności ścigania sprawców tych przestępstw. Wykrywalność została ustalona na poziomie 37 % i jest najwyższa od 2002 roku. Jeżeli chodzi o strukturę przestępczości na terenie województwa śląskiego, to przedstawia się w następujący sposób: 35 % - kradzież cudzej rzeczy, 23 % - kradzież z włamaniem, 4,5 % przestępstwa rozbójnicze, przestępstwa narkotykowe - 3 %, udział w bójce i pobiciu – 1 %, zabójstwa – 0,09 %. Do przestępstw rozbójniczych zaliczamy: rozboje, kradzieże rozbójnicze, wymuszenia. Zagrożenie tymi przestępstwami w 2004 roku spadło o 8,4 %. Największy przyrost w tej kategorii przestępstw, wynoszący 17,5 %, był odnotowany w 2003 roku. Dzięki podniesieniu jakości pracy wszystkich służb policyjnych w 2004 roku zdołano realnie zmniejszyć zagrożenie i jednocześnie podnieść wykrywalność sprawców do poziomu 48,1 %. W kategorii udziału w bójce lub pobiciu odnotowano wzrost o 9,6 % przestępstw stwierdzonych przy jednoczesnym, prawie 2 % wzroście efektywności ścigania sprawców. W tej kategorii wszczęto o ponad 4 % postępowań przygotowawczych w porównaniu do 2003 roku. Mniejszy przyrost postępowań w stosunku do przestępstw stwierdzonych wskazuje, że powinno się przełożyć na mniejszą ilość odnotowanych przestępstw stwierdzonych zakończonych postępowaniem przygotowawczym. Ten trend

jest jeszcze bardziej widoczny w bieżącym roku. Od 2001 roku w województwie śląskim notujemy spadek zagrożenia przestępstwami kradzieży z włamaniem. W 2004 roku odnotowano mniej o 8,2 % przestępstw stwierdzonych. Wskaźnik wykrycia w tym o kresie wzrósł o 1,3 % do poziomu 16,8 % i był najwyższy od 2002 roku. Oczywiście tu trzeba zauważyć również, że nie jest to zasługa tylko policji, ale to jest również zasługa firm ochroniarskich, coraz więcej przedsiębiorstw korzysta z usług firm ochrony mienia. W omawianym okresie następuje wzrost zagrożenia przestępstwami kradzieży cudzej rzeczy. W 2004 roku przyrost ten wyniósł 3,8 % przestępstw stwierdzonych w porównaniu do 2003 roku i był to przyrost najniższy odnotowany na przestrzeni ostatnich lat. W 2003 roku przyrost w tej kategorii wyniósł 12,7 %, a więc ograniczono zdecydowanie. Ten trend będzie jeszcze bardziej zauważalny w roku bieżącym. Wskaźnik wykrycia w tej kategorii przestępstw wzrósł w stosunku do 2003 roku o 1,4 do poziomu 30,1 % i był najwyższy od 2002 roku. W 2004 roku nastąpił ponad 3 % spadek kradzieży z włamaniem do samochodu, jednocześnie poprawiono efektywności ścigania sprawców tej kategorii przestępstw o ponad 2 % z 8,6 do 10,8 %. Przełamana została niekorzystna tendencja polegająca na zahamowaniu wzrostu tej kategorii przestępczości, która występowała od 2002 roku. W 2004 wzrósł wskaźnik wykrycia we wszystkich wiodących kategoriach przestępczości w porównaniu do poprzedniego roku. Ogółem przestępczości o 3,1 %, kryminalnych o 1,3 %, rozbojów o 1,9 %, bójek i pobic o 1,9 %, kradzieży z włamaniem o 1,3 %, kradzieży cudzej rzeczy o 1,4 %, kradzieży samochodu o 2,2 %. To są te przestępstwa najbardziej dokuczliwe. Łącznie w 5 kategoriach nastąpił w 2004 roku spadek zagrożenia o 1,7 %, to jest o 1804 przestępstwa mniej. Wykrywalność ukształtowała się na poziomie 19,5 %. Zagrożenie poszczególnymi przestępstwami przedstawia się korzystnie w obszarze kradzieży, rozbojów, kradzieży z włamaniem i kradzieży z włamaniem do samochodu. Konieczna jest kontynuacja intensywnych działań niwelujących potencjalny wzrost zagrożenia przestępstwami udziału w bójce i pobiciu lub kradzieży cudzej rzeczy. W 2004 roku, pierwszy raz od 2001 roku, zanotowano spadek o 0,4 % liczby przestępstw stwierdzonych razem, czy gospodarczych i kryminalnych przeciwko mieniu. Ograniczenie tego rodzaju przestępczości, która systematycznie narastała od 2001 roku nastąpiło przy jednoczesnym wzroście o 1,7 % wskaźnika wykrycia. Na tle zaprezentowanych wyników województw o podobnym stopniu zagrożenia jakimi są łódzkie, małopolskie, pomorskie oraz wyników Komendy Stołecznej Policji w Warszawie, policjanci z województwa śląskiego osiągnęli korzystniejsze efekty w zakresie wzrostu wskaźnika wykrycia w 5 wybranych kategoriach, najbardziej uciążliwych społecznie. Od 2001 roku następuje stały wzrost ujawnionych przestępstw o charakterze gospodarczym. W roku 2004 wyniósł 33,1 %. W tym roku odnotowano wzrost o 21,7 % przestępstw stwierdzonych z ustawy o

przeciwdziałaniu narkomanii. W sprawach o przestępstwa narkotykowe ustalono 2586 podejrzanych, co stanowi wzrost o 71 % w stosunku do roku poprzedniego. Nietętnych sprawców czynów zabronionych w tej kategorii ustalono 426, co stanowi wzrost o 112 %. Jak wskazują zaprezentowane na wykresie dane z roku na rok efektywność ścigania sprawców tych przestępstw wzrasta. Świadczy to o lepszej skuteczności policji, o lepszym rozpoznaniu środowiska. W okresie 5 miesięcy 2005 roku w porównaniu do poprzedniego, analogicznego okresu wzrósł procentowy udział postępowań przygotowawczych zakończonych aktem oskarżenia w stosunku do ogółu zakończonych postępowań prawie o 1 %. Jednocześnie spadła liczba postępowań przygotowawczych umorzonych. W 2004 roku nastąpił znaczący wzrost podejrzanych ustalonych w prowadzonych i zakończonych postępowaniach przygotowawczych, który wyniósł 7,5 %. W liczbach bezwzględnych jest to wzrost o 4872 osoby podejrzane. Jednym z istotnych mierników efektywności pracy śląskiej policji jest wskaźnik odzyskanego, zabezpieczonego mienia w stosunku do wartości strat wykazanych w prowadzonych i zakończonych postępowaniach przygotowawczych. Na przestrzeni zaprezentowanego przedziału czasu wzrasta wartość wykazanych strat. Wartość mienia odzyskanego utrzymuje się na podobnym poziomie, tj. około 31 mln zł, wzrasta natomiast wartość zabezpieczonego mienia. W 2004 roku zabezpieczono mienie wartości 23 mln zł, w poprzednim okresie około 10 mln zł. Instytucja zabezpieczenia mienia jest instrumentem skutkującym pozbawieniem sprawców przestępstw przyszłego źródła ich finansowania i tym samym możliwości kontynuowania przestępczego procederu. Z tego też tytułu jest przez nas tak wysoko stawiana i tu musimy robić stałe postępy. W roku 2004 policjanci garnizonu śląskiego zatrzymali 30.535 osób *na gorącym uczynku* przestępstwa. Zestawienie kwartalne wyników obrazuje wzrost efektywności w każdym kolejnym kwartale 2004 roku. Pożądane wyniki w tym zakresie są m.in. efektem utworzenia na szczeblu komend miejskich i powiatowych policji 18. grup szybkiego reagowania oraz wdrożenie w 2004 roku systemu motywacyjnego, polegającego na premiowaniu funkcjonariuszy którzy dokonali zatrzymania sprawcy na gorącym uczynku. Stworzony został również system mający na celu szybką reakcję na zaistniałe przestępstwo. Czas reakcji policji na zgłoszenie o zaistniałym przestępstwie sukcesywnie ulega skracaniu. Ważną rolę w systemie spełniają oficerowie dyżurni jednostek policji, którzy przyjmują zgłoszenie o zdarzeniach i koordynują działania policjantów związane z tymi zgłoszeniami. Osoby te są objęte specjalnym programem stałego doskonalenia zawodowego. W zakresie niezmiennie istotnej działalności śląskiej policji, jaką jest zapewnienie ładu i porządku podczas organizacji imprez masowych nastąpiła poprawa. W 2004 roku odnotowano 14 zbiorowych naruszeń prawa, natomiast w 2003 było 15, w 2002 roku 19. Do zabezpieczenia 913 imprez masowych było zaangażowanych 33.080 policjantów. Stanowi to bardzo poważne obciążenie

dla organizacji służby, ponieważ w tym okresie ci policjanci mogliby pełnić służbę w miastach, w rejonach najbardziej zagrożonych. Tak obrazowo można powiedzieć, że to jest taka ilość policjantów, służb patrolowo - interwencyjnych, która by starczyła w samych Katowicach przez 80 dni – to jest taki ogrom pracy i takie zaangażowanie. W 2004 roku zostało ustalonych ponad 18 % więcej nieletnich sprawców czynów zabronionych. W liczbach bezwzględnych jest to więcej o 988 sprawców. Również udział nieletnich w prowadzonych i zakończonych postępowaniach przygotowawczych wzrósł o 1 %. W zakresie problematyki bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W 2004 roku na terenie województwa śląskiego nieznacznie spadła liczba ofiar śmiertelnych w wypadkach drogowych. W zaprezentowanych latach występuje wyraźny trend spadku i stabilizacji w zakresie najtragiczniejszych wypadków w ruchu drogowym i to mimo znaczącego wzrostu ilości pojazdów na drogach województwa śląskiego. Systematycznie od roku 2001 wzrasta liczba stwierdzonych przestępstw z artykułu 178 a § 1 i 2 kodeksu karnego – prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Tylko w 2004 roku nastąpił wzrost liczby przestępstw o ponad 16 %. Świadczy to o utrzymującym się wysokim zagrożeniu tego rodzaju przestępstwami w ruchu drogowym, które najczęściej są przyczynami poważnych zdarzeń w postaci wypadków na drogach. Świadczy to również o lepszej efektywności pracy policjantów. I tu jeśli chodzi o ruch drogowy musimy wymusić jeszcze lepszą pracę policjantów. Na początku 2004 ilość zatrzymywanych miesięcznie nietrzeźwych kierowców była w granicach 700-800, teraz sięga już 1300, a są miesiące takie, że nawet 1600. Zarysowane pozytywne trendy znajdują odzwierciedlenie w uzyskach efektach w roku bieżącym. W okresie pierwszych 5. miesięcy odnotowano spadek ilości przestępstw stwierdzonych w większości kategorii. Jedyne przyrost, bo o 6,8 % zanotowano w udziałach w bójce lub pobiciu. Należy jednak podkreślić, że w tej kategorii wszczęto o 6 % więcej postępowań przygotowawczych, co pozwala na stwierdzenie, że w najbliższych miesiącach nastąpi spadek ilości tych przestępstw. W okresie od stycznia do maja 2005 roku w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego odnotowano wzrost wskaźników wykrycia w większości wiodących kategorii przestępstw. W przestępstwach kryminalnych wzrost wskaźnika o 4,3 %, w bójkach i pobiciach o 10,3 %, w przestępstwach rozbójniczych o 3,6 %, w kradzieżach z włamaniem o 1,1 %, w kradzieżach cudzej rzeczy o 5,9 %, w kradzieżach z włamaniem do samochodu wzrost wyniósł 9,6 %. Łącznie w tych 5. kategoriach podniesiono wykrywalność o 3,7 %. W okresie od stycznia do maja wszczęto zdecydowanie mniej postępowań przygotowawczych w stosunku do poprzedniego roku. Wystąpienie takiej tendencji pozwala na stwierdzenie, że w najbliższych miesiącach umocni się trend spadku wszczętych postępowań przygotowawczych w następujących kategoriach: w kryminalnych o 10,6 %, w rozbojach 13,9 %, bójki 3,6 %, kradzieże z włamaniem o 13,5 %, kradzieże cudzej rzeczy o 5,8 %, kradzieże

samochodów o 9,9 % oraz w 5. wymienianych kategoriach o 9,1 %. Analiza zakończonych postępowań przygotowawczych w okresie 5 miesięcy 2005 roku wskazuje, iż wzrasta udział dochodzeń i śledztw zakończonych aktem oskarżenia, który wyniósł w prezentowanym okresie 31,9 % - nastąpił wzrost o 3,4 %. Odnotowano spadek udziału postępowań przygotowawczych zakończonych z powodu niewykrycia sprawców – a więc tendencja korzystna – spadek o 4,5 % z 51,4 % do 46,9. Wskaźniki te świadczą o systematycznie poprawiającej się efektywności pracy policjantów. Na tle zaprezentowanych wyników województw o podobnym stopniu zagrożenia oraz średniej krajowej policjanci województwa śląskiego osiągnęli korzystniejsze wyniki w aspekcie wskaźnika wykrywalności przestępstw przeciwko mieniu. Prezentowane wyniki w stosunku do średniej krajowej świadczą również o lepszej pracy policjantów. W kradzieży cudzej rzeczy, w kradzieżach samochodów, przestępstwach rozbójniczych osiągnęliśmy wyniki powyżej średniej krajowej. Natomiast wykrywalność przestępstw o charakterze kryminalnym wyniosła tylko o 0,3 % poniżej. To jest praktycznie na tym samym poziomie co średnia krajowa (48,1 %) – Śląsk – 47,8 %. Tu wspomniałbym również o obciążeniu pracą policjantów. Praktycznie na naszym terenie obciążenie policjantów jest największe i to trudno porównywać z innym terenem. W 2004 roku stwierdzonych przestępstw kryminalnych było 161 tys., natomiast w województwie mazowieckim było 164 tys., a więc różnica tylko o 3 tysiące, czyli praktycznie ten sam rząd wielkości – u nas policjantów jest 12 tys., natomiast mazowieckie to jest 16 tys. policjantów, a więc obciążenie ogromne. Jeszcze bardziej to uzewnętrznia się w tym, jeżeli podamy ilość przestępstw kryminalnych wykrytych, bo to świadczy o pracy. W województwie śląskim wykryto w ubiegłym roku 60.500, natomiast w województwie mazowieckim 54.000, czyli więcej. Przy tej ilości policjantów to, powoduje, że obciążenie pracą jest bardzo wysokie. Od stycznia do maja 2005 roku wzrosła o ponad 8 % liczba podejrzanych i ponad 7 % liczba oskarżonych, o ponad 22 % więcej osób zostało aresztowanych. To jest oczywiście dodatkowa praca dla prokuratur, również sądów, ale także dla policji – myślę tutaj o ogniach konwojowych. Także o prawie 9 % ustalono nieletnich sprawców oraz zdecydowanie więcej osób, bo aż o 24,5 % zostało zatrzymanych *na gorącym uczynku*, ale to jest efekt wdrażania systemu szybkiej reakcji na przestępstwo i premiowania za ujęcie na gorącym uczynku. Również w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w roku bieżącym utrzymuje się pozytywna tendencja. Od stycznia do maja w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego mniej było rannych i zabitych, w tym mniej zabitych na miejscu zdarzenia. Mniej odnotowano wypadków i kolizji drogowych. Wypadki: mniej o 224, zabici na miejscu mniej o 27, ranni i zabici mniej o 311, to jest prawie o 10 % i kolizje drogowe: mniej o 5820. Odnotowano wzrost zatrzymanych nietrzeźwych o 2796. Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że na wyniki uzyskiwane przez policjantów śląskiego

garnizonu ma również wpływ sytuacja finansowa. Od kilku lat zauważalny jest systematyczny realny spadek nakładów na utrzymanie struktur policyjnych i to nie z przeznaczeniem na wynagrodzenie, ale na wydatki rzeczowe. Tu jeżeli chodzi o wynagrodzenie policjantów następuje systematyczny wzrost. Z pozycji wydatki rzeczowe dokonuje się zakupów środków transportu, materiałów eksploatacyjnych, uzbrojenia, niezbędnego sprzętu informatycznego, materiałów biurowych. Limit środków finansowych zatwierdzonych w ustawie budżetowej na rok 2004 zabezpieczał w pełni potrzeby Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach oraz komend miejskich i powiatowych. Policja śląska dysponuje 31. siedzibami komend powiatowych i miejskich, 88 komisariatów policji. Część tych obiektów jest w fatalnym stanie, 2/3 komisariatów nadaje się do kapitalnego remontu. Obiekty te z uwagi na poziom nakładów na potrzeby remontowe i remontowo-inwestycyjne w większości nie spełniają podstawowych wymogów w zakresie parametrów technicznych, sanitarnych, BHP i przeciwpożarowych, a także dostępności dla osób poruszających się na wózkach, brak recepcji, punktów pierwszego kontaktu z obywatelem oraz pomieszczeń dla osób poszkodowanych przemocą w rodzinie, tzw. *niebieskie pokoje*. Z budżetu policji w 2005 roku realizowano zadania o charakterze inwestycyjnym, tj. 8,2 mln zł, remontowym 8,115 mln oraz dotyczącym zakupu sprzętu łącznie i informatyki 4,52 mln zł i samochodów 11,114 mln zł i to jest taka kwota po raz pierwszy tak duża jeśli chodzi o samochody. Jeżeli chodzi o potrzeby remontowe, to na same remonty komisariatów my potrzebujemy 80 mln zł, natomiast mamy zapewnione 8,115 mln zł, będą wykonywane prace zmierzające do dostosowania komend policji w Zabrze, Bytomiu, Rybniku do wymogów Unii Europejskiej. Rozpocznie się dostosowanie komisariatów w Gliwicach, Zabrze, Rybniku do wymogów sanitarnych MSWiA. Prowadzone będą również remonty kompleksowe w komendach miejskich w Jastrzębiu, Jaworznie. Na to wszystko nakładają się ograniczenia finansowe. Jak Państwo znacie komisariaty, no to odbiegają zdecydowanie od innych instytucji państwowych. W niektórych komisariatach od kilkudziesięciu lat w zasadzie nic się nie zmieniło. Niezależnie od posiadanych środków resortowych staramy się sami zadbać o środki, m.in. opracowaliśmy projekt w ramach ZPORR na system mailowo-faksowy na kwotę 1 mln zł. Projekt został zatwierdzony, w tej chwili jest pewien problem, bo jest to rozstrzygane w Ministerstwie Gospodarki, gdyż rozporządzenie nie przewidywało takich instytucji jak my, mimo, że pieniądze na ten cel mamy zabezpieczone w Komendzie Głównej. Od kilku lat jest zauważany systematyczny spadek nakładów na utrzymanie struktur policyjnych, jeśli chodzi zwłaszcza o wydatki rzeczowe, a z tego dokonuje się zakupów środków transportu, materiałów eksploatacyjnych, uzbrojenia. Ten trend budzi oczywiście niepokój, bo prowadzimy w tej chwili istotne prace zmieniające strukturę Komendy Wojewódzkiej, komend miejskich i powiatowych. Chcemy, aby

policjanci pracowali zdecydowanie wydajniej, przy czym tu musi być istotne wspomnienie nakładami na wydatki rzeczowe. Natomiast w 2003 roku myśmy na jednego policjanta mieli 4754 zł i to było mniej od średniej krajowej o 1663 zł. Jeżeli te 1663 zł pomnoży się przez 12 tys. policjantów, to daje to kwotę około 20 mln zł, której nie mamy do poziomu średniego w kraju, a my w tym roku na całe inwestycje mamy 8,2 mln zł - to mówi o tym niekorzystnym trendzie i jeżeli to się utrzymywało przez ostatnie lata, to ta kwota, której nie mamy to jest dobrze ponad 100 mln zł. W wyniku podjętych działań, m.in. z udziałem Pana Wojewody, myśmy interweniowali w Komendzie Głównej, również Pan Wojewoda rozmawiał z Premierem. W 2004 roku te proporcje są bardziej korzystne, bo ilość pieniędzy na jednego policjanta to jest 7165 zł, ale jest najniższa w kraju i jest mniejsza już o 1429 zł. Istotne jest to, że ten problem został dostrzeżony w Komendzie Głównej, w MSWiA i to już się zmniejsza – powstał program zniwelowania [różnic ?] poziomów wydatków rzeczowych, ale jeśli pójdziemy takim tempem, to może w ciągu 7, 8 lat to zostanie zniwelowane, czy doprowadzone do średniej krajowej. Średnie wynagrodzenie policjanta, już z nagrodami, to, co się ...[koniec kasety 2 a]... w kraju, ale w komendach miejskich i powiatowych. To jest dzięki temu, że zastosowaliśmy zupełnie inny system rozdysponowania środków i w 2003 roku, jeżeli chodzi o pieniądze, które zarabiał policjant, to było średnio 2346 zł i było o 40 zł mniej od średniej krajowej, natomiast w tym roku jesteśmy na pierwszym miejscu (komendy miejskie i powiatowe) i ta średnia z nagrodami wynosi 2677 zł i jest wyższa o 54 zł od średniej krajowej, ale to jest zasługa tego, że przeznaczaliśmy te pieniądze za nagrody przede wszystkim do komend miejskich i powiatowych – płacimy za pracę, nie płacimy nagród okresowych, tak jak to było przyjęte kwartalnie, płacimy za konkretne wyniki. Jeżeli chodzi o Komendę Wojewódzką Policji, to jej pracownicy zajmują 8 miejsce w kraju jeżeli chodzi o wynagrodzenia. Ocena stanu środków transportu garnizonu śląskiego. Ta sytuacja jest niedobra, chociaż w ostatnim czasie ulega poprawie. W chwili obecnej jeżeli chodzi o braki to jest 545 samochodów osobowych - stan faktyczny jest 1125, powinno być 1670. Brakuje również furgonów. Tu sytuacja jest korzystniejsza, już w 2004 roku dostaliśmy pieniądze na samochody – sami kupowaliśmy, nie tak, jak do tej pory centralnie. Kupiliśmy tyle samochodów co w 3 poprzednich latach. Na ten rok mamy zabezpieczone ponad 11 mln. Chciałbym zaznaczyć, że kupiliśmy samochody najtaniej w Polsce – wygoszparowaliśmy na tym 10 dodatkowych samochodów. W tym roku chcemy kupić około 220 samochodów, przy czym przetarg już jest w trakcie, bardzo korzystnie to wypada, zaoszczędzimy dużą kwotę i powinniśmy uzyskać około 250 samochodów, do tego również mamy pieniądze z samorządów na 114 samochodów. Taka ilość pozwoli zmniejszyć tą lukę, która jest bardzo istotna w pracy policji. Jak Państwo widzieliście te tabele, zestawienie sprzętu, to są

samochody nawet jeszcze z lat '89, '90, z 1993 jest jeszcze 265 samochodów. To jest sprzęt zupełnie przestarzały, który dawno powinien być wycofany z eksploatacji. Ta sytuacja powinna ulec zdecydowanej poprawie, pierwsze dostawy powinny być na początku sierpnia. Myślę, że do końca września będziemy mieli całość samochodów. Podsumowując: parametry wiodących kategorii przestępczości za okres 2004 roku oraz w 2005 roku potwierdzają tezę, że na obszarze województwa śląskiego następuje spadek przestępczości oraz wzrost wykrywalności. W 2004 roku osiągnięto ograniczenie liczby przestępstw stwierdzonych, zahamowano tendencje wzrostu kradzieży cudzej rzeczy oraz udziału w bójce. Liczba przestępstw o charakterze kryminalnym również uległa ograniczeniu. Ta tendencja rozpoczęta w 2004 roku trwa nadal. Ustalono więcej podejrzanych, więcej osób zostało objętych aktem oskarżenia oraz doprowadzono do aresztowania zdecydowanie większej liczby sprawców przestępstw w porównaniu do poprzedniego okresu. Zadowalające wyniki zostały osiągnięte w zakresie zwalczania przestępczości narkotykowej, obiecująco kształtują się rezultaty w zwalczaniu przestępczości gospodarczej, jednak z uwagi na charakter tego typu spraw, ich ciężar gatunkowy i zawiłość nie można oceniać efektów pracy wyłącznie przez pryzmat ilości ujawnionych przestępstw. Tu chciałbym przytoczyć sprawę prowadzoną w Wydziale Przestępczości Gospodarczej wspólnie z Prokuraturą, gdzie w jednej sprawie występuje 71 osób podejrzanych, a zostało aresztowanych 48 osób. To jest sprawa paliwowa – takich spraw *paliwowych* tylko we wspomnianym Wydziale Komendy Wojewódzkiej prowadzi się 17. Należy pamiętać, że finał takich spraw poprzedzony jest czasami wieloletnią, wymagającą specjalistycznej wiedzy pracą policjantów. Systematycznie od 2004 roku wzrasta liczba osób zatrzymanych na gorącym uczynku. W pierwszych 5 miesiącach 2005 roku efektywność pracy służb prewencji w tym zakresie znacząco się podniosła w porównaniu do poprzednich okresów. Rezultaty osiągnięte w 2004 roku w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości zaowocowały wzrostem pozytywnej opinii społeczności śląskiej o policji w trakcie badań przeprowadzonych przez OBOP pod koniec ubiegłego roku. W roku bieżącym zostaną uruchomione na terenie naszego województwa badania opinii społecznej na temat poczucia bezpieczeństwa mieszkańców i ich opinii na temat pracy policji. Będą one prowadzone we współpracy z kadrą naukową z Uniwersytetu Śląskiego. Chcemy w ten sposób dotrzeć do losowo wybranych respondentów i usłyszeć od nich swoją opinię na temat naszej pracy. Chcemy również w ten sposób porównać wyniki badań prowadzonych przez OBOP we wszystkich województwach na terenie kraju do wyników naszych badań. Kolejną inicjatywą jaką już wprowadziliśmy dla lepszego kontaktu z mieszkańcami naszego województwa jest *sonda bezpieczeństwa w twojej okolicy* uruchomiona na stronach śląskiej policji 5. maja, a więc sprawa bardzo świeża. Do dnia dzisiejszego z tej możliwości przekazania swojej opinii skorzystało 226 internautów – podkreślam, że są to osoby zamieszkałe

na terenie wszystkich komend miejskich i powiatowych policji naszego województwa. Odpowiedzi na postawione pytania pozwalają na jeszcze dokładniejsze zaplanowanie służby dla policjantów służby prewencji, ruchu drogowego, jak również służby operacyjnej. W przesyłanych informacjach wskazywane są konkretne miejsca, w których mieszkańcy oczekują na interwencję policji. Również na podstawie odpowiedzi na dalsze pytania możemy stwierdzić czy mieszkańcy naszego województwa potrafią skontaktować się ze swoim dzielnicowym. Pozytywne wyniki pracy funkcjonariuszy i pracowników śląskiej policji są rezultatem szeregu przedsięwzięć o charakterze organizacyjnym podjętych w 2004 roku. Na szczeblu Komendy Wojewódzkiej Policji w ramach reorganizacji mającej na celu dostosowanie struktury do bieżących potrzeb utworzono Wydział Wywiadu Kryminalnego, Wydział do Walki z Przemocnością Samochodową oraz Wydział Komunikacji Społecznej, zreorganizowano Wydział Prewencji oraz Wydział Postępowań Administracyjnych przez zmniejszenie ilości stanowisk kierowniczych. Na szczeblu komend miejskich i powiatowych garnizonu śląskiego utworzono dodatkowo 1 komisariat i 5 posterunków oraz specjalistyczne referaty i zespoły zajmujące się problematyką nieletnich, przemocnością narkotykową i samochodową. Zmniejszeniu uległa w komendach miejskich i powiatowych ilość etatów policyjnych w służbie wspomagającej. Jesteśmy jeszcze w trakcie przebudowy i ograniczenia ilości policjantów w służbach wspomagających. Oczywiście do końca się tego nie da, bo wymogi formalne się nie zmieniają. W 2004 roku utworzono 18 grup szybkiego reagowania, w skład których weszło łącznie 193. policjantów. Grupy te osiągnęły w bardzo krótkim czasie efekty trzykrotnie wyższe od zwykłych ogniw patrolowych w zakresie zatrzymań sprawców na gorącym uczynku. Są to grupy, które są szkolone przez nasz oddział antyterrorystyczny. W tym samym roku został powołany zespół do realizacji zadań patrolowych na stokach narciarskich. Służba ta spełniła oczekiwania społeczne. Dokonano przeglądu struktur w celu usprawnienia działania komórek i jednostek policji garnizonu śląskiego. Doprowadziło to do wzmocnienia służb kryminalnych i prewencyjnych kosztem struktur logistycznych. Prace nad tym zagadnieniem są kontynuowane w tym roku, w najbliższym czasie nastąpi kolejne przesunięcie etatów policyjnych ze służb logistycznych do tzw. służb liniowych, jednostek terenowych. Pozwoli to na zasilenie tych służb około 300 etatami, przy czym ten proces nie jest łatwy. W tej chwili takich stanowisk wygospodarowaliśmy już 120, z tego m.in. utworzono te wydziały. Jest szereg osób, którym ta zmiana się nie podoba, przede wszystkim istota tych zmian polega na usunięciu ogniw pośrednich w zarządzaniu i stworzenie struktury bardziej przejrzystej, która pozwala na to, że policjanci i przełożeni będą się czuć bardziej odpowiedzialni za to co robią, a jednocześnie większa odpowiedzialność spadnie na policjantów szeregowych. Na początku 2005 roku w ramach Wydziału Sztab Policji Komendy Wojewódzkiej utworzono

wojewódzki *punkt kontraktowy do spraw imprez masowych*. Do zadań *punktu kontaktowego* należy gromadzenie i przetwarzanie informacji dotyczących bezpieczeństwa masowych imprez sportowych. Utworzenie takiej komórki będzie miało dodatni wpływ na poprawę stanu bezpieczeństwa i porządku podczas trwania imprez masowych na terenie województwa. Takim przełomowym momentem reorganizacji i spojrzenia na to zagadnienie był 3. maja 2004 roku i mecz w Chorzowie, gdzie zostało aresztowanych w sumie 85 osób – sprawa jeszcze nie jest zakończona. Wprowadzono czytelny system naboru kadr polegający na sprecyzowanym systemie punktacji dla kandydatów za posiadane kwalifikacje, predyspozycje psychiczne i fizyczne. W systemie tym położono nacisk na konieczność posiadania wyższego wykształcenia o kierunku przydatnym do pracy w policji jak prawo oraz organizacja i zarządzanie. Faktem jest, że u części osób przyjętych w ostatnich latach do pracy w policji występują trudności adaptacyjne, dlatego na szczeblu Komendy Wojewódzkiej we współpracy z kierownikami jednostek terenowych opracowano i wdrożono adaptacyjny program wspomagający. W 2004 roku został wdrożony system motywacyjny, który jest kontynuowany. Jednym z elementów systemu jest nagradzanie za ujęcie sprawcy *na gorącym uczynku*. W tym samym dniu lub następnym komendant może udzielić nagrody. Przyjęta koncepcja dążenia do osiągnięcia maksymalnej efektywności działania komórek i jednostek śląskiej policji będzie konsekwentnie realizowana. Kontynuowany będzie również proces wdrażania rozwiązań organizacyjno-kadrowych, które zapewnią efektywniejsze wykorzystanie sił i środków w miejscach najbardziej zagrożonych przestępczością. Realizacja tego procesu wymusza zmianę filozofii podejścia do wykonywanych obowiązków służbowych oraz efektów pracy. Przede wszystkim osoby na stanowiskach kierowniczych muszą zrewidować podejście do problemu nadzoru, odpowiedzialności oraz wymagań wobec podwładnych. Do tej pory zmieniono kierownictwo w 20. komendach na 31. W 2004 roku szczególny nacisk został położony na podnoszenie kwalifikacji na kadre kierowniczą oraz funkcjonariuszy garnizonu śląskiego w zakresie organizacji i zarządzania. W porozumieniu z Uniwersytetem Śląskim zorganizowano podyplomowe studia zarządzania i umiejętności menedżerskich dla kadry kierowniczej. Studiami objęto 60. policjantów, przy czym 5. jest ze Szkoły Policji, która podlega pod Komendę Główną, naszych jest 55. przyznając im prawo do urlopu szkolnego oraz zwrotu połowy chesnego. Ponadto skierowano 7. policjantów na studia podyplomowe: *zarządzanie funduszami europejskimi* na AGH w Krakowie. Osobom tym zapewniono zwrot połowy kosztów studiów oraz prawo do urlopu szkolnego. W uzgodnieniu z Prezydentem Miasta Gliwice, przy istotnym wsparciu pracowników Katedry Organizacji i Zarządzania Politechniki w Gliwicach uruchomiono dla kadry kierowniczej i funkcjonariuszy garnizonu śląskiego projekt szkoleniowy: *przełożony w policji jako dowódca, inspirator, kreator*.

Szkoleniem objęto 14. policjantów. Są to policjanci z Gliwic i najbliższych miast, jak również 8. policjantów z województwa opolskiego. Zorganizowano kurs języka angielskiego, niemieckiego dla 130. policjantów i pracowników Komendy Wojewódzkiej w Katowicach. Dalej również takie kursy będą organizowane. Zgodnie z przyjętymi założeniami organizacyjnymi zajęcia prowadzone są w czasie służby oraz w pomieszczeniach służbowych Komendy. W celu wypracowania nowych standardów dotyczących komunikowania się, nawiązywania i utrzymywania właściwych stosunków międzyludzkich zorganizowano cykl wykładów z tematów: *komunikowanie wewnętrzne, problemy komunikacji z mediami, pozapłacowe aspekty motywowania policjantów do służby, zjawisko choroby alkoholowej wśród policjantów* – co jest problemem, uważam – istotnym problemem. *Pozapłacowe aspekty motywowania policjantów do służby* – jest to projekt organizowany przy współpracy z Uniwersytetem Śląskim – do tej pory przeszkolono 300 policjantów. Obecnie prowadzone są badania dotyczące atmosfery pracy w jednostkach garnizonu śląskiego. Badaniami objęto 50 % zatrudnionych. Analiza wyników tych badań pozwala zdiagnozować niekorzystne zjawiska i przyczyny występujące w relacjach międzyludzkich i eliminować je. Będzie to miało bezpośredni wpływ na zadowolenie z wykonywanej pracy i jeszcze lepszą efektywność. W celu umożliwienia policjantom podnoszenia kwalifikacji na uczelniach wyższych przyznano 280. policjantom prawo do urlopu szkolnego oraz 72. policjantom zwrot części ponoszonych za kształcenie wydatków. W 2004 roku do służby w policji przyjęto 472 osoby spośród których 288 legitymowało się wyższym wykształceniem tj. 61 %, w tym 40 było prawnikami. W rezultacie prowadzonej polityki kadrowej na dzień 31 grudnia 2004 znacząco wzrósł odsetek policjantów posiadających wyższe wykształcenie i stanowi już 21 % ogółu zatrudnionych. Systematycznie będzie prowadzony przegląd struktury w celu identyfikacji rezerw organizacyjnych i kadrowych. Należy zaznaczyć, że zostały przeprowadzone badania kadr przyjętych do służby w policji w jednostkach garnizonu śląskiego w latach 1999 – 2003, a więc w latach, kiedy przyjmowali do pracy komendanci miejscy i powiatowi. Wyniki tych badań wskazują, że w tym okresie z powodu niesprecyzowanych kryteriów doboru kadr przyjęto również osoby nie spełniające wymogów intelektualnych i psychofizycznych. Aby zmienić ten stan w styczniu 2004 roku wprowadzono nowe kryteria naboru obowiązujące kandydatów w województwie śląskim. Szczególny nacisk położono na poziom wykształcenia jego specjalizację, posiadanie dodatkowych uprawnień, znajomość języków obcych oraz sprawność fizyczną. Nieodzowne są tu również predyspozycje psychologiczne. Wprowadzenie tego nowego systemu naboru przyniosło efekty w postaci lepszych wyników osiąganych przez kandydatów w trakcie szkoleń zawodowych. Dla zweryfikowania nowych zasad naboru kadr dokonano w 2004 roku kontroli prawidłowości naboru do policji garnizonu

śląskiego w latach 1999 – 2000 i stwierdzono, że gdyby stosowano te kryteria, które stosujemy od 2004 roku, to 49,4 % ich nie spełnia. Badania takie będą kontynuowane, bo chcemy zdiagnozować też przyjętych po '90 roku, dlatego została podjęta decyzja o objęciu policjantów nie spełniających kryteriów i ocenianych słabo indywidualnym nadzorem poprzez przydzielenie opiekunów osiągających najlepsze wyniki w pracy i o wysokim autorytecie. Konieczne też będzie eliminowanie ze służby policjantów uporczywie unikających podnoszenia swoich kwalifikacji, nie osiągających minimalnych standardów w zakresie wiedzy i efektywności w pracy, czy też przejawiających brak zdyscyplinowania. Działania takie przyniosą w przyszłości jeszcze dalszą poprawę jakości kadr i w rezultacie lepszą, efektywniejszą pracę. Na terenie województwa śląskiego w ramach prowadzonych inicjatyw przeciw przemocy wobec kobiet, przemocy w rodzinie oraz pomocy ofiarom przestępstw na obszarze działania 27 komend miejskich i powiatowych utworzonych zostało 40 punktów pomocy, stanowiących zintegrowany system pomocy ofiarom przestępstw. W 4. jednostkach garnizonu śląskiego są przygotowania do uruchomienia takich punktów. Podstawowym założeniem funkcjonowania systemu jest wyjście naprzeciw potrzebom osoby, która znalazła się w trudnej sytuacji życiowej i takie skupienie wokół niej działań innych podmiotów, aby zapewnić jej pomoc w pełnym zakresie, aby nie narażać jej na wiktymizację(?) wtórną. Istotnym elementem programu jest również włączenie studentów wybranych kierunków studiów jako wolontariuszy, którzy z jednej strony mogą dzięki temu mogą zdobyć doświadczenie i referencje, z drugiej zaś odbyć wymaganą programem studiów praktykę. W ramach współpracy z Uniwersytetem Śląskim studenci wybranych kierunków (prawo, pedagogika, praca socjalna, psychologia i teologia) uczestniczą w pracy punktów konsultacyjnych dla ofiar przestępstw. W celu rozpropagowania idei programu wśród studentów policjanci Komendy Wojewódzkiej w Katowicach prowadzili wykłady na Uniwersytecie Śląskim. W dniu 11 lutego 2005 roku podpisano w tej sprawie z Rektorem UŚ, w myśl którego studenci tej uczelni będą mogli czynnie uczestniczyć w pracach punktów konsultacyjnych. Na początku 2005 roku została opracowana i wdrożona do realizacji *Strategia Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach na lata 2005 – 2010*. Wytyczony został kierunek działania dla funkcjonariuszy i pracowników policji, zidentyfikowane zostały słabe strony organizacji, które w najbliższych latach muszą ulec poprawie. W pierwszej kolejności zostanie wprowadzony nowoczesny system zarządzania zastępujący anachroniczne metody kierowania organizacją. Na bazie *Strategii* terenowe jednostki policji oraz komórki organizacyjne Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach opracowały własne, trzyletnie programy operacyjne, których znalazły się własne skonkretyzowane działania zmierzające do poprawy najsłabszych wyników. Niebawem, bo już za parę tygodni zostanie dokonane podsumowanie półrocza i programów

operacyjnych. Wyznacznikiem realizacji *Strategii* jest uzyskanie zdecydowanie wyższego społecznego zaufania do policji garnizonu śląskiego. Stanie się to przez uzyskanie znaczącej poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze całego województwa śląskiego. Dziękuję bardzo !

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panie Komendancie ! To była bardzo obszerna informacja, dlatego proszę, aby w trakcie zabierania głosu ograniczyć się do niezbędnego minimum.

- **Pan Włodzimierz Czechowski, Poseł na Sejm RP** – po wysłuchaniu tych dwóch informacji uważam, że wypada podziękować tak Policji, Jak Prokuraturze za duży wkład w bezpieczeństwo społeczeństwa śląskiego. Chcę zwrócić uwagę na pewien znamieny fakt, o którym już piszą i codzienne gazety, że walczą oni już nie tylko z przestępcami, ale także z tzw. *Polską równoległą* stworzoną przez gangsterów dla ochrony przestępców, przez co część prawa nie działa automatycznie, a wybiórczo, a to jest odbierane przez społeczeństwo bardzo negatywnie. Tak się złożyło, że analizując sprawozdanie za 2003 zauważyłem wiele wskaźników bardzo niekorzystnych w stosunku do średniej krajowej w policji śląskiej. Napisałem w tej sprawie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji interpelację – Pan Minister Brachmański zapewniał mnie, że te nieprawidłowości uznaje i że zostaną one wyrównane w następnych okresach budżetowych. Ze sprawozdania za 2004 rok wynika jednak, że nie wszystkie wskaźniki udało tutaj poprawić. Najważniejsza dla Śląska jest operatywność w tej chwili, bo proste metody i wielki program działania policji i prokuratury został przedstawiony i jest realizowany, ale operatywność zależy od wydatków rzeczowych na jednego zatrudnionego. Otóż one dalej są na Śląsku za 2004 rok o 1429 zł niższe jak średnia krajowa. To świadczy o tym, że nasza policja jest *niedoposażona*. Dalej wynika również z tego, że 545 samochodów osobowych brakuje w tym właśnie i ponad 160 furgonów, a połowa transportu samochodowego ma dziesięcioletni staż. Są to rzeczywiście bardzo negatywne rzeczy, które powinny być w jak najszybszym czasie usunięte, zgodnie z zapewnieniami Ministerstwa. Zbliża się okres konstruowania budżetu na rok 2006. Ja ze swej strony, w oparciu o analizę budżetu i ewentualnie jak mi Pan Komendant da odpowiednie wskazówki co do 2005 roku, wystąpię do Ministra o uwzględnienie i zlikwidowanie tej dysproporcji na Śląsku. Chciałbym, żeby również ze strony Marszałka, Sejmiku były również poczynione odpowiednie kroki dla poparcia i wyrównania tej dysproporcji. Kończąc, chcę jeszcze raz z tego miejsca podziękować za wkład pracy policji i Panu Prokuratorowi.

- **radny Grzegorz Makowski** – chciałbym prosić Państwa o przyjęcie wniosku, żebyśmy nie rozmawiali dłużej niż pięć minut z tej mównicy, wtedy to będzie konstruktywne i żeby każda wypowiedź kończyła się konkretnym wnioskiem albo propozycją.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – został zgłoszony wniosek, jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że Sejmik... jest sprzeciw... przepraszam Panie Radny ! Chwileczkę ! Był zgłoszony wniosek, będziemy go głosować ! Panie Radny ! Przepraszam bardzo ! Został zgłoszony wniosek i formalnościom musi stać się zadość. Ten wniosek muszę poddać pod głosowanie, ponieważ zgłosił Pan wniosek przeciwny !

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Makowskiego o ograniczenie czasu wystąpień do 5 minut:

za	21
przeciw	1
wstrzym.	3

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – wniosek został uwzględniony i od tego momentu po 5 minutach będę zmuszona przerwać Państwu, stąd proszę o zwięzłość wypowiedzi.
- **radny Rajmund Pollak** – jak porównam wystąpienie Pana Prokuratora z wystąpieniem Pana Komendanta i te materiały, które dostaliśmy, no to muszę powiedzieć, że to jest różnica dwóch klas. To wygląda tak, jakby – tu mam na myśli Pana Komendanta, który przekazał nam materiał bardzo profesjonalny i jego koordynacja wypowiedzi z medialną prezentacją była naprawdę imponująca. Natomiast Pan Prokurator w sumie tutaj operował ogólnikami i muszę powiedzieć, że mam bardzo dużo pytań do Pana Prokuratora, które się nie zmieszczą w 5 minutach, bo o prostu jest więcej znaków zapytania. Natomiast po wystąpieniu Pana Komendanta mam mniej, bo o prostu więcej treści było. Natomiast chciałem Pana Komendanta zapytać dlaczego, jeżeli policja dostaje mniej środków, dlaczego nie otrzymaliśmy jako radni jakiegoś wniosku z Komendy Wojewódzkiej Policji o podjęcie uchwały, która zobowiąże Marszałka, czy Zarząd, czy wystąpi do Ministerstwa o dalsze środki. Dalsza sprawa: jestem ciekaw jakie środki unijne dostała policja, bo w związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej policja ma nowe zadania. O tym wszyscy wiemy ja nie będę o tym mówić. I tutaj proszę powiedzieć szczerze, nie o wirtualnych, tylko ile zostało przekazane fizycznie na konto Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Dalsza sprawa: kto finansuje

wyjazdy policji na imprezy polityczne do Warszawy ? Ja kilka razy protestowałem wobec używania policji z garnizonu województwa śląskiego do obstawy jakichś politycznych imprez w Warszawie, bo uważam, że policja lokalna jest do ochrony tutaj społeczeństwa województwa śląskiego, a nie do ochrony polityków w Warszawie. Politycy w Warszawie mogą sobie wynająć ochroniarzy, BOR itd., bo to jednak osłabia wykrywalność przestępczości na terenach województwa śląskiego. Dalsza sprawa: mam sygnały od związkowców z policji, że policjanci są obciążeni pracą biurokratyczną, która mogłaby być robiona np. przez urzędników Urzędu Wojewódzkiego. I chciałbym zapytać Pana Komendanta czy jest współpraca na linii Wojewoda – Komenda Wojewódzka Policji, żeby pewne rzeczy były np. w ten sposób zrobione, że albo policjant przyjeżdża do Urzędu Wojewódzkiego i uzgadnia pewne rzeczy z urzędnikami – biurokratyczne, albo po prostu poprzez Internet przekazuje się pewne rzeczy, tak, żeby policjanci nie zajmowali się wypełnianiem papierów, tylko ściganiem przestępstw. Dalsza sprawa, to tutaj, no chcę powiedzieć, że Pan Komendant bardzo mało miejsca poświęcił sprawom takich prac, które mają miejsce, np. walka z narkomanią – ja byłem ostatnio na takim spotkaniu organizowanym w Bielsku – Białej przez Izbę Lekarską, gdzie byli policjanci, którzy uczyli ludzi, uczyli lekarzy, nauczycieli jak rozpoznawać narkotyki. Ja uważam... nie wiem Panie Komendancie, czy to jest z Pana strony niedopatrzenie, czy też niedocenia Pan tych ludzi, bo moim zdaniem taka działalność dydaktyczna, ale konkretna, że przychodzą policjanci, którzy się znają na tym i mówią w jaki sposób się dzieci zachęca, że to się to się zaczyna od znaczków – jest to dużo bardziej pożyteczne nawet niż powiedzenie ilu narkomanów złapano, bo w ten sposób ci ludzie powoduje, że te dzieci i również w szkołach średnich... można uniknąć tego pierwszego kontaktu, bo ten pierwszy kontakt często polega na niewiedzy, że taka młodzież idzie np. na dyskotekę i oni dostają jakiś poncz i nie wiedzą, że w tym ponczu jest narkotyk i potem ktoś do nich dzwoni i mówi: *śłuchaj, ty byłeś na imprezie, ty tam tyknąłeś i może byś chciał*. I Tutaj moim zdaniem ta działalność jest wymagająca, Panie Komendancie, poparcia i wyartykułowania. Również chciałem powiedzieć, że za mało miejsca Pan poświęcił działowi, który powstał niedawno, mianowicie działowi pomocy ofiarom przestępstw. Jest to bardzo dobra robota i ja mam sygnały, że wielu ludzi... nieraz nawet mnie pytają co zrobić, bo się boją, bo ktoś im groził. Ja mówię tak: idźcie ! Jest w policji taki dział, oni wam zapewnią dyskrecję... I Panie Komendancie ! Moim zdaniem to jest za słabo rozpropagowane, za mało się o tym mówi, za mało się o tym pisze. Mówi się dużo o sprawach korupcji w policji. O czym to świadczy ? Ja pamiętam czasy kiedy było MO i milicja była zawsze najlepsza i najbardziej skuteczna. Moim zdaniem to, że w mediach ukazują się anonsy, właśnie piętnuje się korupcję w policji, to świadczy dobrze o Komendancie Wojewódzkim, bo prostu nie tuszuje, nie mataczy, tylko po prostu ujawnia. I Panie Komendancie ! Tak trzymać.

Następna sprawa, którą chciałbym podkreślić, to o czym Pan nie powiedział, bo Pan o imprezach masowych powiedział w pojęciu pejoratywnym, to znaczy, że tam są przestępstwa. Nie tylko są przestępstwa, są również imprezy masowe typu pikiety związkowe i tu muszę powiedzieć, że policja województwa śląskiego też różni się od policji warszawskiej. Ja od czasu do czasu w takich pikietach biorę udział, nigdy nie było prowokacji policyjnej i również muszę powiedzieć, że współpraca pomiędzy organizatorami demonstracji a policją poszczególnych szczebli jest dobra...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Uprzejmie proszę o zakończenie !

- **radny Rajmund Pollak** – tutaj jeszcze chciałbym Panie Komendancie, żeby Pan, bo mi brakuje tutaj np. charakterystyki przestępstw wykrytych pijaństwa, ale wśród obcokrajowców, bo nie wszyscy pijacy, który łapie się w województwie śląskim to są obywatele tego województwa i dlatego moim zdaniem powinno się zrobić statystykę, w której będzie tak: że wśród np. 1400 pijaków, których złapano w województwie śląskim, np. 100. to byli Włosi, 50. Niemcy...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
czas się skończył 3 minuty temu. Uprzejmie proszę o zakończenie

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Mam 2 wejścia, więc proszę mi udzielić drugiego wejścia...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
to proszę o skracanie swojej wypowiedzi.

- **radny Rajmund Pollak** – i tutaj bardzo ważna jest identyfikacja przestępców, bo np. jeżeli w województwie śląskim na złapanych 1000 pijaków, 700, czy 800 to są występy gościnne, no to trzeba żądać od Komendy Głównej zwiększenia środków, bo tutaj jest teren nadgraniczny. I też chcę powiedzieć Panie Komendancie, że nie wspomniał Pan o przestępstwach związanych z przestępczością wynikającą właśnie z przekraczania granicy, mimo, że jesteśmy w Unii, to również jest tak przestępczość polegająca na unikaniu akcyzy itd. Następna rzecz: nie wspomniał Pan również o sprawach spektakularnych ucieczek z aresztów – jedna taka miała miejsce w Bielsku. Ja jestem ciekawy, czy tych przestępców złapano, jak również chciałbym wiedzieć tutaj ze strony Pana Prokuratora ile było przestępstw umorzonych z powodu niskiej szkodliwości społecznej, bo ja się spotykam często ze związkowcami, którzy mówią, że skarżą do prokuratury zachowanie pracodawców i dostają odpowiedź, że ze względu na niską szkodliwość

społeczną przestępstwo nie będzie ścigane. Dlatego bardzo się cieszę, że Pan tutaj podkreślił sprawę ścigania przestępstw odnośnie wynagrodzenia za pracę, no ważne byłoby również, aby ujawnić ilość tych wniosków do prokuratury, która została odrzucona ze względu na tzw. niską szkodliwość społeczną. Poza tym, jeśli chodzi o Pana Prokuratora mam również pytanie, bo tutaj nic nie było powiedziane o przestępstwach lichwy. Było o systemie argentyńskim, natomiast kwitnie w naszym województwie lichwiarstwo i to lichwiarstwo polega na tym, że później od dłużników są dokonywane wymuszenia przestępcze, bo ktoś odda już te pieniądze, które pożyczył, a potem mu się nalicza w nieskończoność odsetki. Dalsza sprawa: to jest przepływ środków międzynarodowych. O tych przestępstwach Pan Prokurator w ogóle nie wspomniał, natomiast ja jestem ciekawy czy ktoś kontroluje pranie pieniędzy w zakresie przestępczości międzynarodowej, bo w tej chwili można jednym kliknięciem na komputerze przelać pieniądze z konta w Polsce na konto w Szwajcarii, czy do dowolnego kraju i tutaj w tym materiale, który jest od Pana Prokuratora nie ma ani jednego słowa o tego typu przestępstwach finansowych, natomiast no chciałbym wiedzieć, czy takie przestępstwa są niewykrywalne, bądź też w jakiś sposób do tej pory nie ma efektów.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę kończyć Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze dwa zdania. Jeszcze jedna prośba do Pana Komendanta i Pana Prokuratora, żeby Państwo również włączali w swoje prace naukowców z Podbeskidzia. Istnieje nie tylko Politechnika Gliwicka, nie tylko Uniwersytet Śląski, ale istnieje również Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku – Białej, która też ma naukowców, którzy świetnie robią ankiety. I jeszcze jedno chciałbym podkreślić, żeby używano nazwy dotyczącej stanu faktycznego, mianowicie: *województwo śląskie*, bo często się mówi *Ślązacy*, to nie jest pełna sprawa. Trzeba po prostu powiedzieć: województwo śląskie, bo to są i górale, to są mieszkańcy Częstochowy itd. Dlatego ja myślę, że ci policjanci, którzy się pojawili na stokach narciarskich to była nowość, która była dobrze przyjęta przez górali, bo przestępczość kradzieży nart, kradzieży sprzętu już była tego rodzaju, że trudno było sobie bez policji dać z tym radę. W każdym razie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – reasumując, Pani Przewodnicząca, chcę tylko powiedzieć, reasumując chciałbym jeszcze raz z uznaniem się wyrazić na temat materiału, który został przedstawiony przez Komendę Wojewódzką Policji, z zastrzeżeniami, które podałem odnośnie *niedoartykułowania*

pewnych tematów, natomiast Pana Prokuratora bym jednak prosił o obszerne uzupełnienie pewnych rzeczy, gdyż, no, jednak tu jest dużo ogólników, które wymagają doprecyzowania, zwłaszcza sprawy, te umorzeniowe. I jeszcze jedna rzecz Panie Prokuratorze ! Czy czasami się nie umarza za szybko, bo np. wspominał Pan o protokole NIK...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Uprzejmie proszę o zakończenie !

- **radny Rajmund Pollak** – ostatnie zdanie ! Już minutka tylko, np. podam sprawę prywatyzacji FSM w Bielsku – Białej. Protokół NIK wyraźnie wskazał naruszenia prawa i praworządności również. I protokół NIK był utajniony przez wiele lat. Dopiero po odtajnieniu związkowcy mogli w jakiś sposób tutaj pewne rzeczy zobaczyć i co ciekawe, że przy wniosku do prokuratury o wznowienie śledztwa w sprawie właśnie zbadania prywatyzacji FSM, który był poparty protokołem NIK, no niestety prokuratura w województwie śląskim się tym nie zajęła, tylko przesłała to do Warszawy, do tej prokuratury, która to wcześniej umorzyła...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – jeżeli ktoś chciałby wysłać wniosek o wznowienie śledztwa umorzonego w Warszawie, no to nie prześle do Warszawy, bo wiadomo, że jak Warszawa raz umorzyła, to już nie powtórzy, natomiast jeżeli to dostał prokurator np. w Bielsku, to on powinien to zbadać, a nie odsyłać do Warszawy.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję uprzejmie ! Ja pragnę powiedzieć, że Pan Radny Rajmund Pollak wykorzystał 5 minut razy 2 plus dodatkowo 3 minuty.

- **radny Antoni Sosnowski** – ja mam dwa krótkie pytania. Pierwsze: ustawa o inspekcji drogowej uniemożliwia od dwóch lat zarządom dróg wojewódzkich egzekwowanie kar i tutaj pojawia się nowa forma przestępczości drogowej, a mianowicie kierowcy tirów omijają autostrady płatne i przemieszczają się drogami wojewódzkimi i powiatowymi. W ten sposób przyspieszają wyeksploatowanie dróg wojewódzkich i powiatowych. Skutki tego ogromne, ponieważ przejazd jednego samochodu ciężarowego typu tir jest równoznaczny przejazdowi 140.000 samochodów osobowych. To są dane, które uzyskałem z *Ogólnopolskiego Forum Samorządowego – Transport Drogowy i Kolejowy*, które miało miejsce 21 maja br. w Krakowie. Moje pytanie jest takie: jak – ponieważ na tym Forum wyszło, że w zasadzie

jedynym remedium na przeciwdziałanie tej przestępczości jest prewencyjna działalność policji – moje pytanie jest takie: jak policja województwa śląskiego jest przygotowana do przeciwdziałania dewastacji dróg wojewódzkich i powiatowych ? I drugie pytanie – ono nie jest złośliwe – naprawdę, ale w tych materiałach, które otrzymaliśmy rzuca się w oczy, że w 2001 roku jest załamanie wskaźnika wykrywalności – on po prostu idzie w dół. Wtedy były wybory, zmiana władzy, ale nie sądzę, żeby to było przyczyną i moje pytanie jest takie: dlaczego wskaźniki wykrywalności w sposób widoczny zaczynają mieć tendencję malejącą od roku 2001 ?

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Krzysztof Nowak** – Panie Komendancie ja w nawiązaniu do informacji, którą ...[koniec kasety 2b]... i jest ona przedstawiona tutaj w układzie wojewódzkim. Ja mam takie pytania dotyczące tej informacji: jaki jest aktualnie stan osobowy śląskiego garnizonu policji, czyli ile etatów jest w policji ? Następnie, czy są jeszcze wolne etaty ? Pamiętam z poprzedniego roku, że takie wolne etaty były w Katowicach, w Rudzie Śląskiej. Zapytam wprost, czy są wolne etaty np. w Częstochowie ? Nawiążę też do utworzenia tej niezwykle ważnej komórki ds. bezpieczeństwa imprez masowych, ponieważ tak się składa, że jestem organizatorem wielu takich imprez i bazując na tej komórce i na wytycznych, które otrzymuje powiatowa komenda policji, a przypomnę, że mieszkam na terenie Kłobucka, to chcę powiedzieć, że komenda powiatowa policji służy i pomocą i informacją w zakresie zabezpieczenia tych imprez, czego dowodem jest to, że w ostatnim roku nie było żadnym sytuacji incydentalnych, ani konfliktowych, w związku z tym myślę, że ta inicjatywa była bardzo potrzebna i spełnia swoje zadania jeśli chodzi o zabezpieczenia imprez.

- **radny Paweł Wieczorek** – ja przede wszystkim chcę bardzo serdecznie podziękować Panie Prokuratorze, Panie Komendancie w imieniu mieszkańców powiatu tarnogórskiego i ziemi bytomskiej za dotychczasową pracę. Tą pracę widzimy na co dzień, jesteście ogromnie zadowoleni i podziwiamy was. Pytanie moje jest do Pana Komendanta: Panie Komendancie jest taka ciekawa akcja na terenie powiatu tarnogórskiego – byłem kiedyś świadkiem tej akcji – jest taka maskotka – nazywa się *Sznupek*. Pytam się czy tych maskotek więcej nie macie, bo jest to bardzo chwytna rzecz. Powiem szczerze, że rozmowa dzieci właśnie z tą maskotką, w oparciu oczywiście o tych ludzi, którzy to prowadzą jest bardzo ciekawa, mądra i pożyteczna i gdyby się dało *Sznupka* sklonować to byłoby dobrze. Uważam, że cała profilaktyka w szkołach jest jak najbardziej potrzebna. To wszystko, co się

tam mówiło, twierdzą, że jest potrzebne temu dziecku, temu nauczycielowi i środowisku. Za to wszystko co jest dobre dziękuję Panie Komendancie i prosimy o jeszcze.

- **Pan Andrzej Jużków, Prokurator Apelacyjny w Katowicach** – odpowiadając na te pytania. Najpierw Pan Radny stwierdził, że wypowiedź była ogólnikowa – było pisemne opracowanie i tam są szczegóły, myślę, że wystarczające, a moja wypowiedź zakładałem, że będzie się odnosić do tych szczegółowych danych. To tyle odnośnie Pana komentarza, natomiast jeśli chodzi o umorzenia z powodu znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu, bo oto chodziło w zakresie wynagrodzenia za pracę. W 2004 roku aktów oskarżenia w takich sprawach wnieśliśmy 49, umorzone z powodu znikomości było jedno postępowanie. W roku 2005 wnieśliśmy do tej pory 12 takich aktów oskarżenia – z powodu znikomego stopnia społecznej szkodliwości nie umorzono żadnego postępowania. Tak więc nie jest to problem, który by wymagał od nas jakichś dalszych działań. Jednostkowe sprawy się raczej nie liczą przy tych liczbach. Oczywiście doniesień jest znacznie więcej, niektóre sprawy są jeszcze w toku. Lichwiarstwo: myślę, że pod tym pojęciem z zakresu prawa cywilnego, a nie karnego Pan Radny rozumie zapewne szereg stanów faktycznych, które wiążą się właśnie z wyłudzeniami większych pieniędzy, niż to było w różnego rodzaju rozliczeniach, mówiąc najogólniej. Ponieważ do tak ogólnego Pańskiego i tak licznych stanów faktycznych, które mogą wejść - bo możemy mówić o oszustwie, o zmuszaniu do określonego zachowania się danych osób, o rozbojach – trudno się odnieść jednorazowo w sensie jakimś sumującym, to chcę powiedzieć tak: samą lichwę, czystą lichwę – to takich postępowań nie prowadziliśmy, natomiast postępowań, w których rzekomy wierzyciel domagał się od prawdziwego dłużnika, który w ogóle tym dłużnikiem nie był – takich spraw było sporo i tutaj liczby nie jestem w stanie podać, bo z tego punktu widzenia nie mamy takiej możliwości statystycznego policzenia ich. Chcę tylko powiedzieć tak, że żadna tego typu sprawa nie pozostaje bez reakcji prokuratorów. Tutaj w czasie sesji też o tym mówiliśmy. Może powie dla przykładu o jednej z takich spraw. Otóż był człowiek, który zgubił dowód osobisty, na podstawie tego dowodu wyłudzonego kredyt. Bank zwrócił się do niego o zwrot tego kredytu i nadsłał na tego dłużnika agencję detektywistyczną. To pewnie też sytuacja, o której Pan myśli, ale inna od tej lichwy, o której mówimy przy okazji innej procedury. W tej sprawie też było charakterystyczne zachowanie tego pokrzywdzonego, bo on ma świadomość, że nie wszystko szybko załatwi, zależy mu na cywilnym spojrzeniu na tą sprawę i powiedzeniu mu w jaki sposób on może się zabezpieczyć przed tymi nienależnymi żądaniem banku. Tego typu spraw i one są przedmiotem naszej analizy i reakcji – reakcji w konkretnej sprawie, ale i systemowej w doradzaniu prokuratorom w jaki sposób mają tą przestępczość zwalczać. W

ramach przestępczości zorganizowanej i w Wydziale Przestępczości Zorganizowanej w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach i w Prokuraturze Apelacyjnej są tego typu sprawy. Jeśliby Pan pytał o liczbę, to powiem, że nie pojedyncze, a jest ich więcej, gdzie właśnie problem domagania się nienależnych świadczeń pieniężnych jest tak określany. Kwalifikujemy to surowo, z reguły w tych sprawach są areszty, czyli najsurowsze środki zapobiegawcze, no bo jest to przestępstwo poważne. *Pranie brudnych pieniędzy* pochodzących z przestępczości międzynarodowej, bo taki był następny problem. Otóż Panie Radny, takiej sprawy jednostkowej to my nie mamy, żeby ona dotyczyła prania brudnych pieniędzy w kategoriach takich, że ktoś z Polski tutaj te pieniądze tutaj skierował, aczkolwiek nie mogę wykluczyć, że w ramach spraw, które prowadzimy tego typu okoliczności mogą się pojawić. Mówię tak w ten sposób, ponieważ ustalenia w tym zakresie są dla prokuratora praktycznie niemożliwe do dokonania. Tym zajmuje się Główny Inspektor Informacji Finansowej, z którym prokuratura na bieżąco współpracuje i my o każdej takiej sytuacji, która by na to wskazywała o to, o co Pan pyta mielibyśmy stuprocentową informację, a więc skoro tego typu informacji nie mamy, to *czystej* tego typu sprawy – chcę żebyśmy się dobrze zrozumieli – jeszcze nie zanotowaliśmy. Ja to sobie zapisałem dokonamy jeszcze analizy pogłębionej w tym zakresie. Ja sprawdzę te informacje Głównego Inspektora Informacji Finansowej, które do nas wpływają i jeśli Pan pozwoli jeszcze Panu odpowiem, gdyby się taka sprawa pojawiła i moja odpowiedź w tym względzie była nieścisła. Chcę tylko powiedzieć tak, że Główny Inspektor Informacji Finansowej to jest ten organ, który musi o tego typu sprawach wiedzieć, nie prokurator wprost, bo ktoś ma o tym zawiadomić, przecież nie jest zainteresowany ten, który pierze te pieniądze, ani z jednej, ani z drugiej strony, natomiast zainteresowany jest bank, a GIIF ma tutaj właśnie pewne uprawnienia wobec banku i to on zbiera wszystkie te informacje i rozsyła po całej Polsce. Nie mogę wykluczyć, że gdzieś w Polsce tego typu sprawy są, natomiast u nas wprost tylko takiej sprawy, która by dotyczyła tylko prania brudnych pieniędzy z zagranicy, to nie przypominam sobie i zaryzykuję, że takiej nie mamy. Natomiast mamy tych spraw ponad 70, gdzie dochodzi do prania brudnych pieniędzy np. z przemytu towaru, przemyconego z zagranicy, ale to chyba nie ta sytuacja, o którą Panu chodziło, choć podobna. Jest taka duża sprawa dotycząca Banku Śląskiego w Sosnowcu – tam mamy już 14. aresztowanych – Pan Komendant, o ile pamiętam, też wspominał – i tam ten problem prania brudnych pieniędzy z przemytu występuje i ja tu o nich mówiłem i wymieniałem liczby i łączną kwotę będącą w obrocie rzędu 360 mln zł. Sprawa prywatyzacji FSM: Panie Radny ! W zeszłym roku żeśmy już o tym rozmawiali i ja myślę, że od tego czasu tu się niewiele w ocenie zmieniło. Jeżeli sprawę prowadzi prokuratura właściwa, to zasady funkcjonowania Prokuratury i nie tylko Prokuratury są tego rodzaju, że przekazuje się wszelkie pisma dotyczące tej sprawy do

jednostki właściwej. W tym przypadku tą jednostką właściwą była Warszawa, co wyjaśnialiśmy sobie już w zeszłym roku i ja rozumiem Pańskie rozgoryczenie, że sprawa została załatwiona nie po Pańskiej myśli, ale naprawdę Prokuratura w Katowicach nie miała z nią nic wspólnego na etapie końcowym, kiedy była załatwiana gdzie indziej... Wydaje mi się, że innych pytań do mojej osoby nie było. Jeżeli coś opuściłem, to proszę o sygnał – dopowiem.

- Pan nadinspektor Kazimierz Sz wajcowski, Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach – środki unijne – wspominałem, że nasz projekt przeszedł na 1 mln euro, natomiast kiedy będzie realizacja tego nie wiem – projekt został zaakceptowany, w tej chwili znajduje się w Ministerstwie Gospodarki, bo jest pewien problem prawny wynikający z tego, że nie przewidziano takich instytucji jak policja – nie wymieniono w tym rozporządzeniu Ministra Gospodarki. Mamy przygotowane pieniądze na ten cel. Mamy zapewnienie z Komendy Głównej. Jeżeli byśmy dostali, to istotnie poprawi to poziom pracy komend i komisariatów. Jeżeli chodzi o inne środki unijne – z Komitetu Integracji Europejskiej otrzymaliśmy... też napisaliśmy projekt dotyczący współpracy przygranicznej na 54 tys. i z tych funduszy realizujemy porozumienie między Polską, Czechami i Słowacją. W projekcie jest powstanie wspólnego komisariatu policji w Cieszynie. Takie spotkanie dwukrotnie już się z policją czeską i słowacką odbyło. Również otrzymaliśmy z funduszu *Leonardo*... kwotę 17.400 zł i dotyczy zwalczania chuligaństwa stadionowego i w tym roku 10. naszych policjantów weźmie udział w szkoleniu w Wielkiej Brytanii. Było również pytanie ze strony Pana Radnego Pollaka – walka z narkomanią – że za mało profilaktyki. My ten program realizujemy. Ja nie wspominałem, bo to opracowanie byłoby bardzo szerokie, ale w ubiegłym roku naszej inicjatywy odbyła się konferencja. Pan Wojewoda zorganizował, był również Pan Marszałek, był arcybiskup Zimoń – *Bezpieczniej dla Śląska*, to było we wrześniu 2004 roku. Na tej konferencji powstały pewne wnioski, działa taka grupa zadaniowa, która realizuje tematy, które były poruszone podczas konferencji, m.in. zwalczanie narkomanii i profilaktyka dotycząca narkomanii i stąd również policjanci uczestniczą w tych szkoleniach. Oczywiście odbywa się to na szczeblu miast, powiatów. Taka współpraca się odbywa, ale przerwaliśmy to na pracę komend miejskich i powiatowych. Również pomoc ofiarom przestępstw. Powstała taka inicjatywa, zostało to nagłośnione medialnie. Powstało 40 ośrodków do tej pory, policja wykazuje tu inicjatywę. Został wdrożony system, który zaczyna działać. Co do finansów, że nie przekazaliśmy takiej informacji – taka informacja została przekazana, bo w ubiegłym roku ja tu mówiłem na temat bardzo trudnej sytuacji finansowej i ten temat został poruszony i to, że w tej chwili ta różnica już jest mniejsza, to jest m.in. tych starań, starań także Wojewody, który interweniował u Premiera. Pijaństwo wśród

obcokrajowców: przyznam, że gdybym otrzymał wcześniej... ja mogę zrobić takie zestawienie, oczywiście będzie to kosztowało trochę czasu, ale jesteśmy w stanie takie zestawienie zrobić, również związane z przestępstwami granicznymi, ale jeśli chodzi o przestępstwa graniczne bardziej kompetentna tutaj jest Straż Graniczna, bo oni taki rejestr spraw na pewno prowadzą. Ucieczka z Bielska, z aresztu deportacyjnego – bardzo negatywna historia, bijąca również w policję, ale chciałbym powiedzieć, że my zmieniamy również policję. Jeżeli chodzi o Bielsko zostało wymienione praktycznie całe kierownictwo komendy. Jest nowy komendant, jest nowych dwóch zastępców, jest nowy naczelnik sekcji prewencji, jest nowy naczelnik sekcji ruchu drogowego, zresztą od razu widać efekty pracy. Natomiast z tych sześciu dwóch zostało już zatrzymanych i jest ponownie osadzonych, natomiast czynimy starania, żeby pozostałych również zatrzymać. Powiem więcej, ostatnio była ucieczka z Bielska osoby nieletniej – została zatrzymana, ale uciekła z Izby Dziecka i to ewidentne niedopatrzenie obowiązków przez osoby tam pracujące, dlatego mówię, że cały czas wymieniamy i chcemy tych policjantów, którzy się nie nadają jak najszybciej spisać pewien rodzaj kontraktu i albo się dostosują, albo wymienimy, bo jeszcze jest rzesza policjantów, którzy się nie nadają do tej pracy. To m.in. takie zaniedbania były przy ucieczce tych obcokrajowców, co zostało stwierdzone, zresztą sprawa została przekazana do prokuratury i jest sprawa karna w związku z tym. Czy korzystamy z innych uczelni? Korzystamy – komendy miejskie i powiatowe mają taką możliwość i korzystają i bardzo ciekawe opracowania są, m.in. Mysłówice korzystały, które razem z Urzędem Miejskim taki program dotyczący narkotyków... Żywiec korzystał ze znajdujących się na ich terenie. Komendy miejskie i powiatowe mają dowolność w tym temacie, ale kwestia inicjatywy, ale tak jak mówiłem – zmieniamy komendantów. W tym i poprzednim roku zostało zmienionych dwudziestu. Myślę, że jeszcze dwóch, trzech na pewno jest do zmiany i wtedy na pewno inicjatywa jest większa. W Cieszynie współpracujemy z Panem Profesorem Mitasem z filli UŚ w Cieszynie, w zakresie informatyki. Była konferencja zorganizowana przez Pana Profesora – myśmy uczestniczyli, tak, że współpraca jest na bieżąco. Problem dotyczący tirów przejeżdżających przez drogi poza autostradami: my nie możemy działać i zabronić jeżeli jest możliwość przejazdów. To nie jest nasza rola, natomiast jeżeli przejeżdża samochód o ciężarze niedozwolonym na drodze to oczywiście interweniujemy. Dlaczego wskaźniki maleją od 2002 roku. Trudno mi się wypowiedzieć. Proszę mnie pytać o to od końcówki 2003 roku, od chwili kiedy tutaj jestem – trudno mi analizować bardzo dogłębnie poprzedni okres. Kwestia poprzedniego sprawozdania, że bardziej odnosiło się do jednostek. Oczywiście takie opracowania mamy, więc jeśli kogoś interesuje jesteśmy w stanie w krótkim czasie przekazać. W tym czasie większość komend osiągnęła pozytywne rezultaty. Jest tylko kilka - 3, 4, które troszeczkę odstają i trzeba zrobić zmiany strukturalne, a być może i kadrowe.

Jeżeli chodzi o wakaty jest 11.983 etaty, w tej chwili wakatów jest 497, przy czym trwa nabór. Są 72 wakaty w Komendzie Wojewódzkiej, 425 w komendach miejskich i powiatowych. Jak na te 31 komend, to się to tak mniej więcej przedstawia. Zróżnicowane jest w zależności od komend, jak i również jakości poszczególnych komórek kadrowych w komendach miejskich i powiatowych, przy czym jest duże ograniczenie możliwości przyjęć z uwagi na możliwość przeszkolenia. Ośrodki szkolenia, szkoły policyjne mają określoną pojemność i nie da się, a nabór jest limitowany przez Warszawę. Myśmy chcieli przyjąć dwa razy więcej i mamy takie możliwości, ale nie możemy, bo takie są możliwości szkoleniowe ośrodków, dlatego Komendant Szreder mówił o odbudowie ośrodków szkoleniowych w niektórych miastach, tam, gdzie kiedyś były a zlikwidowano, bo to jest konieczność. Szkolenia specjalistyczne – około 600. policjantów czeka. To wiąże się z przeszkoleniem. Staramy się we współpracy ze szkołą policji, żeby część szkoleń przeprowadzić eksternistycznie, ale też możliwości są ograniczone. *Sznupek*: myślimy o tym – w tej chwili są wykonywane dwa stroje *Sznupka* w teatrze w Sosnowcu, trochę nas to kosztuje. Sklonować, tylko jest kwestia, tu też trzeba wyważyć: profilaktyka albo ściganie. Jest taka tendencja szła bardziej na profilaktykę. Były takie badania... były zorganizowane struktury, m.in. dotyczące nieletnich tak, że poświęcano dużo czasu profilaktyce, z przewagą, i co się okazuje, że tam, gdzie poświęcano więcej czasu na profilaktykę tam rosła przestępczość nieletnich i to zdecydowanie. I tu trzeba wyważyć ile profilaktyki może policja zrobić w ramach posiadanych etatów, a ile przeznaczyć do ścigania. W tej chwili te wyniki są lepsze, też przeorganizujemy grupy do spraw nieletnich w poszczególnych komendach. Wychodzimy z założenia, że trzeba ustalić tych sprawców przestępstw, profilaktyka to jest tylko część, nie możemy poświęcać tak dużo czasu, nie mamy tyle etatów, zresztą województwo śląskie jest niedoetatyzowane, gdyż według wyliczeń, które obowiązują brakuje 241 etatów. Te etaty też musimy odpowiednio dzielić.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Pan Radny niestety dwa razy zabrał już głos i wyczerpał limit. Co do przerwy jest propozycja, wielu radnych sygnalizuje, że ma w godzinach popołudniowych różne inne obowiązki i tutaj prosimy o wyrozumiałość tych, którzy liczyli na przerwę i będziemy starali się bez, chyba, że ktoś swoim zachowaniem do tego doprowadzi, ale mam nadzieję, że tak nie będzie.

6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 - 2006 (druk II/722):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jest to właściwie finisz *Kontraktu*. Czy zachodzi potrzeba wyjaśnienia... jest jedna wyraźna potrzeba. W telegraficznym skrócie.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – *Kontrakt dla Województwa Śląskiego*, który został załączony to nic innego jak suma poprzednich decyzji podjętych przez Sejmik – tych cząstkowych. Dziś to już jest treść ustalona, wynegocjowana z Ministrem i chodzi o formalność, która wynika z NPR, aby Sejmik upoważnił Pana Marszałka w swoim imieniu do podpisania tego *Kontraktu*.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	21
przeciw	0
wstrzym.	3

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2005 rok (druk II/703):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała. Czy zachodzi konieczność wprowadzenia ?
- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** – projekt uchwały ma dwa elementy. Po pierwsze jest to zmiana treści uchwały budżetowej z 20 grudnia 2004 roku, w § 5 pkt 4. Po znowelizowaniu ustawy o finansach publicznych zniknęło pojęcie środków specjalnych, jest nowa kategoria, mianowicie *rachunek dochodów własnych jednostki* i w związku z tym wymagana jest zmiana zapisu. Jest również konieczność zmiany części III oznaczonej literą rzymską, załącznika nr 9 do uchwały w tym samym zakresie i nowe kwoty są. Druga część projektu dotyczy WOKiS Stadion Śląski, zmieniła się na poprzedniej sesji nazwa, a w związku z oddaniem boiska treningowego zmienia się wielkość stawki – kwotowo zostaje bez zmian – nowa stawka wynosi 73,898 %. W związku z tym został przedstawiony jednolity tekst tego załącznika nr 9 do uchwały budżetowej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	1

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2005 rok (druk II/721):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy są niejasności co do treści uchwały ? Bardzo proszę 2 zdania...
- **Pani Elżbieta Stolorz-Krzysz, Skarbnik Województwa** – w tym projekcie są również 2 zmiany. Pierwsza to zmiana budżetu, mianowicie zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 16.300 zł – Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli WOM otrzymał dotację z WFOŚiGW i to musi być przyjęte uchwałą Sejmiku, natomiast druga sprawa to przeniesienie środków między działami. W kwietniu została dokonana zmiana rozporządzenia dotyczącego klasyfikacji budżetowej w wyniku czego powstaje rozdział promocja jednostek samorządu w dziale administracja publiczna i trzeba zmniejszyć dział 710, gdzie dotychczas były pieniądze na promocje jednostek, tam również były pieniądze na ścieżkę rowerową, która jest planowana i w związku z tym 28.000 na ścieżkę jest teraz w dziale 630 – turystyka, cała promocja turystyczna, gospodarcza jest teraz w dziale 750 – administracja publiczna, a więc dostosowanie budżetu do zmian w klasyfikacji budżetowej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji projektu Systemu Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej (SEKAP) (druk II/726):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – stosowne komisje pozytywnie opiniowały uchwałę – Komisja Rozwoju i Budżetu.

- **Marszałek Michał Czarski** – ja bardzo krótko. Ten komentarz, który jest w tej prezentacji, to mogę naturalnie jeszcze uzupełnić pewnymi korzyściami, które są wprawdzie podane na jednej z plansz, ale to jest konsekwencja, ten nasz System (SEKAP), postępu jaki powinien objąć administrację publiczną w relacjach pomiędzy obywatelem a urzędem. Wielokrotnie różnego rodzaju techniki, które są stosowane w zakresie obsługi petenta bez konieczności jego bytności w urzędzie, gdzie dla wielu jest to pewnego rodzaju gehenna, ten projekt czyni najbardziej czytelnym. SEKAP ma więcej zalet. Otóż jest to w skali unikalnej, odnoszę się do kraju – w skali kraju jest to rzecz godna podkreślenia, że 54. kontrahentów rekrutujących się z administracji samorządowej wyraziło wolę współpracy w zakresie ujednoczenia oprogramowania, a więc przetwarzania danych, które są potrzebne na użytek czy to administracji szczebla gminnego, czy też agregowania w powiecie, czy na poziomie regionu, albo jeszcze wyżej. Ci partnerzy chcą, abyśmy wspólnie (każdy w swoim zakresie) zakupili sprzęt, a więc wiąże się to z zakupem komputerów, ale i również oprogramowania i konsekwentnie w takim okresie kiedy projekt będzie poddawany procesowi ewaluacji, zgodnie i wspólnie współpracować. Budżet tego projektu wynosi 27 mln zł, z czego w $\frac{3}{4}$ ma być finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Pierwsze prace zostały rozpoczęte w 2003 roku, kiedy analizowano różne doświadczenia w poszczególnych gminach, bo przecież dzisiaj nie jest to jakiś nasz punkt startu w procesy zwane informatyką, tylko przecież często gminy są bardziej zaawansowane niż to, co zawiera u nas sam projekt, ale tylko w mikroskali, w zakresie jednej jednostki administracyjnej. Natomiast możliwość gromadzenia danych na lokalnych serwerach a następnie kolokacje, a następnie agregowanie w układzie regionalnym to jest taki projekt, który do tej pory w takim zakresie nie był prowadzony. Historycznie, jak wspomniałem, początki sięgają 2003 roku, kiedy rozpoczęła się dyskusja na temat możliwości skorzystania ze środków przedakcesyjnych, bądź akcesyjnych w ramach rozwoju społeczeństwa informacyjnego, co zresztą znalazło swoje potwierdzenie w jednym z działań w ramach ZPORR. Zasadniczym celem, oprócz udostępnienia i możliwości kontaktowania się obywatela z urzędem jest również i podniesienie jakości usług, poszerzenie oferty świadczonych usług drogą elektroniczną i pozostałe cele, które są tutaj zapisane, gdzie byłbym już bardziej ostrożny, jak np. obniżenia kosztów świadczonych usług publicznych, bo jeśli będzie nieproporcjonalnie wzrastała jakość, no to w jakimś procencie mogą również wzrastać koszty świadczenia tych usług publicznych. Elementy projektu zawarte są na planszy, która mówi o oprogramowaniu podstawowym, o zabezpieczeniach, o sprzęcie komputerowym, a więc to, co będzie tworzyło zarówno infrastrukturę na poziomie regionalnym, jak i to wyposażenie na poziomie gminy i wreszcie stała możliwość, w zależności od zmieniających się przepisów, zmieniającej się sytuacji, również i modyfikowania programów do prowadzenia doradztwa,

szkolenia na szczeblu regionalnym. Niewątpliwie tym celem, jak i tą płaszczyzną integracyjną jest ułatwienie kontaktu obywatel – urząd. Możliwość funkcjonowania w takim zakresie obejmuje tutaj również i powołanie jednostki budżetowej, co znajduje się zaraz i jest konsekwencją przyjęcia tego punktu, to jest i przyjęcie powołania jednostki budżetowej, która będzie z jednej strony zarządzać projektem – tam ma również swoje cele również i wyspecyfikowane, bo będzie świadczyła w niemałym zakresie usługi na potrzeby Urzędu Marszałkowskiego, od osieciowania począwszy, ale poprzez różnego rodzaju usługę informatyczną na potrzeby Urzędu, ale także również w niezbyt odległej perspektywie, w sytuacji chęci korzystania z naszych usług, będzie ta jednostka wykonywać takie usługi w stosunku do innych jednostek samorządowych, bądź innych podmiotów z nami współpracujących, bo nie chciałbym tego sprowadzać tylko do nam podporządkowanych. Taka szeroka platforma współdziałania ma swoje odpowiednie uzasadnienie i czyni ten projekt z jednej strony rozwojowym, przejrzystym i dostarczającym odpowiedniej wiedzy dla decydentów.

- **radny Rajmund Pollak** – mamy tutaj do czynienia z klasycznym rozrostem biurokracji, oczywiście pod szczytnymi hasłami i to jeszcze rozrost taki, który próbowano przed nami ukryć, bo pisze tak: *przystąpienia do realizacji projektu Systemu Elektronicznej Komunikacji Administracji Publicznej*. I dopiero w uchwale napisano zupełnie co innego niż jest w punkcie, bo tu pisze § 1: *powołuje się z dniem 1 lipca 2005 roku wojewódzką samorządową jednostkę organizacyjną w formie jednostki budżetowej ...* no i oczywiście...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jeszcze wcześniej...

- **radny Rajmund Pollak** – w każdym razie jeśli chodzi o SEKAP to przede wszystkim tu jest przewidziane na to 27 ml zł – to są gigantyczne środki – i jeżeli Unia Europejska coś od nas wymaga i ...[koniec kasety 3 a]... który będzie służył głównie Unii Europejskiej, w 2006 roku ponad 17 mln, w 2007 ponad 9 mln, a co ciekawe, że myśmy nie dostali tutaj jakiegoś opracowania na czym ma polegać SEKAP, to znaczy opis co to ma kosztować 27 mln zł. Panowie no przecież mimo wszystko administracja jest skomputeryzowana, komputery istnieją, jest możliwość w tej chwili wymiany poczty elektronicznej i w związku z tym ja chciałbym mieć dokładne opracowanie, co ma kosztować 27 mln zł, bo tu mamy hasło. Za chwilę ktoś przyjdzie inny i powie następne hasło 30 mln, albo 10 mln. Panowie ! Szanujmy tych obywateli, tych podatników i hasłowo nie wydawajmy pieniędzy. Najpierw niech będzie jakieś opracowanie, które wyraźnie powie jak to od początku do końca ma wyglądać, na co te pieniądze mają pójść, kosztorys, specyfikacja, a nie hasło i 27 mln zł. Przecież ta uchwała jest kompletnie nieprzygotowana, zupełnie i ja uważam, że my nie możemy tutaj uchwalać pieniędzy w sytuacji,

kiedy np. są inne potrzeby w województwie, które są konkretne, a to jest potrzeba bardzo niekonkretna. Dlatego prosiłbym Pana Marszałka o wycofanie i dopracowanie tej uchwały.

- **Marszałek Michał Czarski** – naturalnie to, co Pan tam imputował, że jest jakiś wymóg unijny, to jest to urojone przez Pana twierdzenie, bo nie ma żadnego wymogu unijnego, oprócz tego, że jest z naszej strony pełna determinacja i chęć w sposób racjonalny wykorzystania pomocy unijnej. Przystąpienie do projektu nie jest sprawą nową, ponieważ prace, o których Pan wspominał, że trzeba mieć kosztorys, że trzeba mieć projekt, no to my jesteśmy daleko do przodu, bo ten projekt jest przygotowany i dzisiaj zwrócić się do Wysokiego Sejmiku o wyrażenie zgody na przystąpienie do projektu SEKAP wiąże się przede wszystkim z tym, żeby wyrazić zgodę, a z drugiej strony żeby nie stanowiło to dla Państwa zaskoczenia, że razem z ponad pięćdziesięcioma jednostkami aplikujemy o środki, które znajdują się w ZPORR na ten cel. Co do korzyści, które są dla mnie oczywiste, a które są zawarte zostały na ostatniej planszy, to jeśli w tej chwili te sprawy trzeba powtórzyć, no to może dla porządku warto o tym powiedzieć. Otóż, następuje standaryzacja usług administracyjnych. Ta standaryzacja zapewni, aczkolwiek nie tylko i nie jedynie, bo sam system ma poprawić system zarządzania w tym, żeby świadczyć usługi dla mieszkańców i przedsiębiorców – o tym mówiłem wcześniej, więc teraz nie będę się powtarzał – natomiast to wszystko, te działania usprawniające funkcjonowanie administracji, podnoszenie efektywności pracy w konsekwencji ma również przyczynić się do poprawy wizerunku administracji, która cieszy się dosyć powszechnym uznaniem – mówię o administracji samorządowej – bo nawet jakieś pojedyncze wpadki nie mogą przesłaniać obrazu, że reforma przed 15. laty wdrażana w Polsce jest działaniem słusznym, należy doskonalić jedynie pewne elementy, bo nie we wszystkim jest ta reforma idealna i nie we wszystkim się ten samorząd sprawdza, łącznie zresztą z samorządem regionalnym, ale to nie powinno w żaden sposób tworzyć takiego wrażenia, że nie warto poprawiać tej administracji również na polu jej obsługi, już nie mówię w sferze legislacji. No i wreszcie, że tak pracuje się w skali kraju, bo jest kilka a może kilkanaście urzędów, gdzie informatyka w momencie przystąpienia do SEKAP-u będzie stanowiła pewną standaryzację usług, jeden z elementów już bardzo rozwiniętych usług informatycznych w urzędach od momentu nawet przyjmowania poczty, od ewidencjonowania petenta w urzędzie, a skończywszy na bardzo zaawansowanych procedurach związanych z wydawaniem pozwoleń, czy uprawnień do wykonywania różnego rodzaju czynności. Stąd też chyba nie trzeba przypominać tego okresu, który towarzyszył przygotowaniom, uchwałom intencyjnym o przystąpieniu do tego projektu, no a dzisiaj to jest jedynie konsekwencja tej pracy, która została rozpoczęta przed dwoma laty.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Ta uchwała i następna uchwała, są uchwałami tworzącymi następną biurokrację, bo w następnej uchwale do tworzenia tego Centrum jest fakt, że w związku z *realizacją systemu elektronicznej komunikacji...* Ja nie mam nic przeciwko SEKAP, ale niech to robią pracownicy, którzy już są. Przecież to jest kwestia tego, że no nie rozrastajmy tej biurokracji i to jeszcze 27 mln zł mamy wydać na co ? Natomiast pozostaje sprawa merytoryczna, że w projekcie uchwały nie ma opisu tego projektu SEKAP, żeby Pan Marszałek po prostu uzasadnił dlaczego, jeżeli pracownik wydziału zagranicznego, czy działu turystyki coś robi, jaki to jest problem żeby komunikować się elektronicznie ? I tutaj podstawą tego wszystkiego jest przekazanie radnym tegoż projektu, a projektu nie ma ! Myśmy nie dostali projektu, bo na co my mamy wydać 27 mln zł ? Na hasło ? Na razie to jest hasło: *SEKAP* ! Moim zdaniem ta uchwała jest kompletnie nieprzygotowana, przecież tu nie chodzi o 2 zł, ani o 5 zł, tylko tu chodzi o 27 mln zł ! Za to można utrzymać jeden szpital przez rok, a tutaj co my mamy ? Wirtualnie jakieś pomysły ? Jeżeli jest projekt faktycznie ja jestem za systemem elektronicznej komunikacji, natomiast jestem przeciwny powoływaniu jakiegoś nowego działu pod projekt...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę kończyć !

- **radny Rajmund Pollak** – ...bo projekty, projekty w tej chwili powinny dawać efekty, a nie robić projekt tylko po to, żeby zwiększać biurokrację, która jest już i tak wystarczająco duża.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	1
wstrzym.	1

10. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Śląskiego Centrum Społeczeństwa Informacyjnego (druk II/727):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Rozwoju pozytywnie zaopiniowała. Myślę, że uchwała jest na tyle jasna i precyzyjna, że przystąpimy od razu do debaty.

- **radny Rajmund Pollak** – Pan Makowski znowu nie dotrzymuje słowa ! Rano się zobowiązał, że będzie wychodził, a nie wychodzi !

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czas leci.

- **radny Rajmund Pollak** – no ! W każdym razie Panie Marszałku jest to klasyczne tworzenie nowych jednostek bez należytego przygotowania, bo nie ma jeszcze projektu, nie został nam przedstawiony projekt, a już się tworzy dział z dniem 1 lipca, czyli za 2 tygodnie. Już się tworzy dział do realizacji projektu, który nie został przedstawiony Sejmikowi i oczywiście jest statut itd., natomiast jedynym uzasadnieniem jest, że jest konieczny w związku z realizacją projektu... Projektu nie było ! To jest projekt ? Te 2 zdania tutaj ? To nie jest żaden projekt, to jest uchwała o przystąpieniu do projektu. Moim zdaniem najpierw powinien być projekt, a potem tworzyć jakieś centrum do realizacji projektu, bo jak można realizować coś, co nie zostało zaakceptowane, bo na razie myśmy podjęli uchwałę o przystąpieniu do realizacji projektu, ale ten projekt nie został zatwierdzony przez Sejmik ...[głosy z sali, poza nagraniem]... i w związku z tym zachodzi podstawowe pytanie merytoryczne: jakiego projektu, na czym ma on polegać i dlaczego ma tyle kosztować. I tutaj wy się możecie śmiać, tak, jak żeście się śmiali z tych 80 % na WPKiW i Pan Marszałek po półtora roku ze zwieszoną głową tutaj oznajmił: *uchwalcie* ! No i wy oczywiście wszyscy ręce do góry i uchwalacie...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Na temat proszę !

- **radny Rajmund Pollak** – no ! I dlatego ...[głosy z sali, poza nagraniem]... tutaj ja bym apelował do szanownych radnych, żeby jednak merytorycznie podchodzić do pewnych tematów.

- **Marszałek Michał Czarski** – oczywiście ten zarzut, który tu jest podawany i wielokrotnie podawany, który może mylić się później z prawdą, nie polega na prawdzie, bo projekt – studium wykonalności – jest przygotowany. Jesteśmy w końcowym stadium przyjmowania tego studium wykonalności i teraz trudno byłoby mi się wypowiedzieć wiążąco czyśmy już zapłacili, czy będziemy płacić za 2, 3 dni, ale ten projekt kosztuje 17 tys. zł. Zleciliśmy go Stowarzyszeniu *Miasta w Internecie*. Liczy ten projekt, o który się Pan tak upomina, 200 stron, więc jest to praca, która będzie stanowiła podstawę do ubiegania się o te środki unijne, bo przecież nic nie dostaje się *na piękne oczy*. Natomiast czy to jest klasyczne, czy nieklasyczne tworzenie miejsc pracy – nie wiem co Pan ma na myśli, natomiast jest to tworzenie nowych miejsc pracy i wcale nie zamierzam tego kamuflować, nawet gdyby mi ktoś zarzucał.

Oczywiście jest to projekt, który wiąże się z utworzeniem nowej jednostki budżetowej, a jeśli nowej jednostki no to z etatami – jednostki, która będzie świadczyła usługi dla potrzeb Urzędu Marszałkowskiego, a więc będzie to polegało na wydzieleniu przynajmniej części pracowników z wydziału organizacyjnego, dotychczas zajmujących się podstawowymi sprawami związanymi z zapewnieniem sprawności daleko odbiegającego od przyzwoitości systemu informatycznego, aczkolwiek wahałbym się powiedzieć czy to jest system informatyczny, to, co dzisiaj się znajduje w Urzędzie Marszałkowskim. Natomiast wizja, która towarzyszy temu na pewno nie sprowadzała by się tylko do świadczenia usług dla potrzeb Urzędu Marszałkowskiego. Ważną funkcją, która będzie wiązała się z powołaniem tej jednostki będzie powierzenie funkcji zarządzającego projektem. Mamy propozycje, że można by było zlecić zarządzanie projektem komuś z zewnątrz, no ale miałyby się to z celem, ponieważ chcemy mieć realny wpływ na realizację i zarządzanie tym projektem, aby on przebiegał zgodnie z naszymi założeniami. Całkowicie bałamutnym stwierdzeniem byłoby powtarzanie, że wartość tego projektu – 27 mln – angażuje środki nasze, albo, że są to środki nasze, które będą podlegały refundacji w $\frac{3}{4}$ z Unii, bo to prawda, ale wartość tego projektu obejmuje również zakupy w tych jednostkach samorządowych, które będą realizowały ten projekt, a zakładam, że zdecydowana większość, która podpisała ten list intencyjny i będą również w $\frac{1}{4}$ partycypowały w tych kosztach, które będą związane z wdrażaniem tego systemu w poszczególnych jednostkach.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Tak się jakoś dziwnie składa, że wszelkie ruchy kadrowe, że również powstające nowe wydziały jakoś tak omijają placówkę zamiejscową Urzędu Marszałkowskiego w Bielsku – Białej, myślę, że w Częstochowie podobnie i w ogóle też Państwo stosujecie nazwy nieadekwatne do nazwy naszego województwa, bo owszem to jest województwo śląskie, ale jeśli powstaje centrum, to to centrum powinno również obejmować i Bielsko i Częstochowę i ja bym chciał, żeby w takim projekcie było np. że *powstaje Centrum Systemu Elektronicznej Informacji Województwa Śląskiego z filiami w Bielsku i w Częstochowie* i wtedy to ma sens, bo wtedy wiadomo, że to pomoże mieszkańcom Podbeskidzia, pomoże również Częstochowie, natomiast jeżeli ulega cały czas coraz większa centralizacja, wszystko jest nakierowane na Katowice no to Panie Marszałku, to też nie jest dobra droga, bo jeżeli Pan faktycznie chce tworzyć nowe miejsca pracy, to niech te nowe miejsca pracy będą w Bielsku i w Częstochowie, bo tutaj województwo śląskie to nie jest tylko Śląsk, to nie jest tylko Śląsk i dlatego o tym trzeba też pamiętać, a nie tylko w ten sposób, że liczy się tylko Śląsk, a reszty nie ma.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – pozwolicie Państwo, że pozwolę sobie zabrać głos z tego miejsca. Nie zgadzam się, że tylko w Katowicach powstaną miejsca pracy. Ja mam wrażenie, że jednak bardzo oszczędnie będziemy tutaj i przede wszystkim nie osobami w tej chwili zatrudnionymi, bo chodzi raczej głównie o informatyków i rzeczywiście miejsc pracy przybędzie z tego tytułu w każdym, powiecie i w każdej gminie, nawet najbardziej odległej od Katowic, bo rzeczywiście ten program polega na powszechnej informatyzacji i najwięcej pożytku będzie miał petent, który dzisiaj szlifuje kłamki w urzędach. Ja bym raczej był spokojny, ale dmuchając na zimne przyjmuję uwagi Pana Radnego Pollaka, że powinniśmy o tą harmonię województwa dbać, a znając zapobiegliwość bielskich samorządowców to na pewno nie będzie źle.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przez Województwo Śląskie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Jastrzębiu Zdroju, na rzecz Gminy Jastrzębie Zdrój (druk II/704):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała. Czy są potrzebne dodatkowe wyjaśnienia ? Nie widzę !

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr I/42/27/2001 z dnia 22 października 2001 roku w sprawie

określenia zasad rozliczania i ustalania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Województwo Śląskie (druk II/718):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji zaopiniowała projekt pozytywnie.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – sprawa dotyczy pewnego uporządkowania zapisów, które dotychczas obowiązywały w uchwale, natomiast to, co jest istotną zmianą – ona w jednym miejscu wprowadza takową, mianowicie w miejscu, które dotyczy tygodniowego pensum nauczycieli nauczycielskich kolegiów języków obcych i proporcjonalnie w tego samego typu placówkach, szkołach także przy zajęciach zaocznych, to jest z kolei semestralny wymiar tego pensum. Otóż, Województwo Śląskie jest organem prowadzącym dla dwóch typów zakładów kształcenia nauczycieli – dodam, jedynym organem prowadzącym na terenie województwa, tj. kolegiów nauczycielskich, których w tej chwili prowadzimy 3 oraz dla nauczycielskich kolegiów języków obcych, których mamy dzisiaj 7. Jeżeli chodzi o nauczycieli zatrudnionych w obu typach jednostek, to kiedyś zostały wprowadzone pewne różnicowania, one wynikały przede wszystkim z faktu, że trzeba było przy tworzeniu nauczycielskich kolegiów języków obcych spowodować, aby do tego typu placówek zechcieli przyjść nauczycieli – oni w zasadzie mogli przyjść tylko i wyłącznie z uczelni wyższych. Różnice polegają na tym, że tygodniowe pensum godzin nauczycieli w kolegiach nauczycielskich wynosi 15 i w zaocznych 450 godzin na semestr, natomiast w nauczycielskich kolegiach języków obcych wprowadzono obniżone tygodniowe pensum do 12 godzin i w systemie zaocznym 360. Trzeba także pamiętać o tym, że Województwo Śląskie w tym roku na prowadzenie nauczycielskich kolegiów języków obcych otrzymuje subwencję oświatową, która zgodnie z przeliczeniem liczby słuchaczy w tych placówkach, tj. niecałe 12 mln zł, natomiast suma planów finansowych nauczycielskich kolegiów języków obcych to jest blisko 18 mln zł. Oznacza to, że na funkcjonowanie tego typu szkół wydajemy, jako Województwo, 150 % tego, co Województwo otrzymuje z tytułu odpowiednich wag(?) w systemie naliczania subwencji oświatowej. Inaczej można powiedzieć, że dzisiaj na funkcjonowanie tych szkół muszą się składać inne szkoły i to są np. kolegia nauczycielskie, albo musimy uzupełnić koszt prowadzenia tych szkół z dochodów własnych Województwa. I nie ukrywam, że jest to działanie, które z jednej strony - czyli zrównanie tygodniowego pensum w nauczycielskich kolegiach języków obcych do tygodniowego pensum w kolegiach nauczycielskich – jest to po prostu ujednolicenie zasad dla nauczycieli zakładów kształcenia nauczycieli, a po drugie jest to krok zmierzający do tego, żeby obniżyć koszty

funkcjonowania, czy kształcenia w kolegiach językowych. Ustalenie tego pensum godzin jest kompetencją samorządu i mogę powiedzieć, że w innych województwach albo zrealizowano już podobne działania, albo inne województwa są w trakcie realizowania zmian idących w tym samym kierunku.

- **radny Antoni Sosnowski** – z legitymacji Wysokiej Rady jestem członkiem rady programowej I, II i III Kolegium Języków Obcych w Sosnowcu i jako jeden z adresatów otrzymałem kopie pisma adresowaną przez dyrekcję tegoż Zespołu Kolegiów do Pani Lucyny Ekkert, Dyrektora Wydziału Edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach. W tym piśmie są 3 zapytania. Ja się ograniczę tylko do fragmentu trzeciego zapytania, w którym autorzy pisma zwracają się o przesłanie kopii opinii Ministerstwa Edukacji w tej sprawie. Chodzi o to, czy w związku z planowanymi zmianami organ prowadzący kolegia nauczycielskie zasięgnął opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny zgodnie z artykułem 42 ust. 7 pkt 3 *Karty Nauczyciela*. Ja dzisiaj w skrytce znalazłem kopię odpowiedzi podpisaną przez dyrektora Wydziału Edukacji, Panią Lucynę Ekkert. Dzisiaj znalazłem w skrytce. Jest to taka zbieżność datowa, ponieważ pismo wysłane przez Zespół Nauczycielskich Kolegiów Języków Obcych jest datowane 12 maja, *odpowiedź na pismo z dnia 26 maja*, to jest jakieś pismo, którego ja nie znam, ewentualnie jest pomyłka w dacie. Musi być pomyłka w dacie, bo kopia pisma, którą otrzymałem było w Kancelarii Sejmiku 17 maja, ale w tej odpowiedzi Pani Dyrektor Lucyny Ekkert, w punkcie trzecim pisze, że organ prowadzący wystąpił do organu sprawującego nadzór pedagogiczny o wydanie opinii w przedmiotowej sprawie. Kiedy wystąpił – chodzi o datę i jaka jest odpowiedź. Jeżeli nie ma odpowiedzi, to ja bym prosił, żeby Pan Marszałek wycofał ten projekt uchwały dopóki ta odpowiedź nie wpłynie. Taka jest moja prośba, gdyby tak się nie stało ja będę chciał jeszcze raz zabrać głos.

- **radny Rajmund Pollak** – Pan Wicemarszałek Karpiński mówił tutaj o oszczędnościach. Ja już nieraz Panu podpowiadałem na czym trzeba oszczędzać, na pewno nie należy oszczędzać na nauczycielach i np. jak Pan chce oszczędzać, to można oszczędzać na wyjazdach zagranicznych, na samochodach służbowych, którymi się jeździ po Katowicach, a na nogach można się przejść. Jest wiele elementów w Urzędzie Marszałkowskim, na których można oszczędzać. Natomiast chciałbym powiedzieć co to jest 12 godzin pracy nauczyciela języków obcych. To nie jest to, że on przyjdzie na 12 godzin, będzie wykladał i ma spokój – nie ! On musi się przygotować, potem musi sprawdzić ileś tam kartkówek, klasówek, musi również przygotować się do dialogów, musi przygotować ćwiczenia, musi szereg czynności zrobić i te 12 godzin, które ma w tej chwili, to się przekłada w

sumie na 40 godzin pracy, bo ta praca, która jest czysto wykładowa, to już jest ta kwintesencja. Natomiast żaden nauczyciel w kolegium języków obcych się w tej chwili nie utrzyma, który robi chałturę. Po prostu nie ma możliwości, tylko musi się przygotować i musi rzetelnie tego ucznia, czy studenta egzaminować. I w związku z tym tutaj podwyższanie tego pensum, ja uważam, że nie tylko może wpłynąć źle na same warunki pracy i płacy nauczyciela, bo de facto zmniejsza mu się wynagrodzenie za godzinę pracy. To jest zmiana warunków pracy. Ja chcę powiedzieć jedno, że to może skutkować pozwami do sądu pracy, bo nauczyciele są na umowach i w związku z tym w przypadku zmiany takiego pensum nauczyciel może się domagać tego, że on na tym traci, bo dostanie za 15 godzin tyle, co miał za 12. Jak również może też być sytuacja taka, że wpłynie to na wartość nauczania, bo ten nauczyciel, który, powiedzmy, no miał tę pracę w kilku miejscach, bo nauczyciele teraz rzadko pracują w jednym miejscu, bo by z tego nie wyżyli, to wówczas on albo faktycznie zrezygnuje z niektórych prac, albo nie będzie się przygotowywał jak należy do tych 15. godzin, bo to jest zwyczajka o 25 %, to nie jest jakaś tam mała zwyczajka. I w związku z tym ja uważam, że ta uchwała jest uchwałą godzącą zarówno w poziom nauczania, jak i nauczycieli. Jestem absolutnie przeciwny właśnie takiemu zwiększeniu ilości tych godzin. Natomiast uprawianie demagogii, że to przyniesie jakieś oszczędności, to naprawdę w tym budżecie Województwa m.in. na *europopagandę* troszkę mniej wydawać, na również różne dziwne promocyjne akcje, gdzie jedzie cały autobus do Brukseli nie wiadomo po co – przecież tam można zaoszczędzić.

- **radny Józef Berger** – ja nie będę mówił na czym zaoszczędzić, skąd wziąć, ja mam pytanie po prostu i chodzi o to, żebyśmy sobie wyjaśnili pewne sprawy. Artykuł 42 mówi o czasie pracy nauczyciela i pod tym artykułem 42 jest załączona tabela, z której wynika w ust. 4, że nauczyciele kolegium nauczycielskiego, z wyjątkiem nauczycieli kolegiów języków obcych, kulturalno-oświatowego i bibliotekarskiego mają 15 godzin. I Państwo powołujecie się na art. 42 ust. 3 *Karty* i na art. 42 ust. 7 pkt 3. Muszę powiedzieć, że czytając te artykuły, że jakoś nie potrafię się doczytać, czy organ prowadzący ma tutaj legitymacje w tym względzie co do zwiększenia tego pensum. Jeżeli jest takie rozporządzenie, to bardzo proszę o wyjaśnienie tej kwestii.

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – odpowiadając na pierwszą grupę pytań. Otóż, my zwróciliśmy się do Ministra Edukacji Narodowej o opinię w tej kwestii w dniu 6 maja. Mam opinię podpisaną przez Panią Annę Radziwiłł, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu, w której jest sformułowanie, że Minister Edukacji przyjmuje do wiadomości zaproponowany w wyżej wymienionym projekcie tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć nauczycieli w nauczycielskich kolegiach języków

obcych, prowadzonych przez Samorząd Województwa Śląskiego. To było opóźnienie jak Państwo widzą, my wystąpiliśmy 6 maja, odpowiedź jest datowana 10 czerwca, czyli można powiedzieć już ponad miesiąc. To opóźnienie było spowodowane wystąpieniami nauczycieli nauczycielskich kolegiów obcych, głównie I. z pismami do różnych instytucji wskazującymi na pewne wątpliwości związane z realizacją tego zamierzenia, a także związane było z tym, że mamy – jesteśmy w posiadaniu takiego pisma, w którym nauczyciele tego Kolegium zwracają uwagę na wieloletowość nauczycieli nauczycielskich kolegiów języków obcych. Większość tych nauczycieli to są dwuletowcy, a niektórzy mają tych zajęć jeszcze więcej. To nie jest tak, że np. w związku z tym, że będzie zmniejszenie liczby nauczycieli, że ktoś w związku z tym straci źródło utrzymania. Mogę także powiedzieć, że w tej grupie są i tacy nauczyciele, którzy już w miesiącu maju zwracają uwagę płatnikowi, żeby nie odprowadzał składki *zusowskiej* ze względu na wyczerpanie rocznego limitu tego maksymalnego odpisu na ZUS, na część dotyczącą ubezpieczenia emerytalnego, a więc to też nie dotyczy ludzi ubogich, żeby była jasność. Natomiast oczywiście, jeżeli ktoś realizuje tygodniowy wymiar pracy w ciągu 12. godzin, a ma teraz to robić w ciągu 15. godzin, to jest to pogorszenie warunków pracy i co to tego nikt z nas tego nie ukrywa. Natomiast proszę mi powiedzieć czym tak na dobrą sprawę ma się różnić praca nauczyciela takiego zakładu kształcenia nauczycieli od nauczycieli innych zakładów kształcenia nauczycieli – tych kolegiów nauczycielskich, bo ja doprawdy tutaj istotnej różnicy nie dostrzegam, tym bardziej, że jeszcze w kolegiach jeszcze ci nauczyciele otrzymują dodatek za trudne warunki pracy, czego nie otrzymują nauczyciele kolegiów nauczycielskich. Jeżeli chodzi o tę wątpliwość, że w art. 42 jest wskazana liczba godzin w zakładach w kolegiach nauczycielskich z wyjątkiem nauczycielskich kolegiów języków obcych, interpretacja nasza jest taka – i nie tylko nasza – że po prostu *Karta* nie określa pensum dla nauczycieli nauczycielskich kolegiów języków obcych, a z tego dodatkowego przepisu wynika, że kompetencje w zakresie ustalenia pensum godzin ma organ prowadzący, przy czym organ prowadzący ma w tej mierze określoną swobodę – można było zostawić 12, tak jak było wcześniej, można było wprowadzić 13, 14, 15, na dobrą sprawę, gdybyśmy się uparli moglibyśmy napisać 40, chociaż boję się, że wtedy byłoby zdecydowanie trudniej znaleźć chętnych do pracy w tym charakterze. Uznaliśmy za właściwe zrównanie warunków pracy nauczycieli zakładów kształcenia nauczycieli, no i oczywiście można powiedzieć, że można było zrównać do 12., czyli w kolegiach nauczycielskich obniżyć wymiar godzin do 12., ale tego nam zrobić nie wolno, bo akurat to pensum określa ustawodawca właśnie w art. 42 *Karty Nauczyciela*.

- **radny Antoni Sosnowski** – ponieważ moja pierwsza propozycja nie została przyjęta, ja prosiłem o to, żeby to wycofać z porządku obrad i odpowiem teraz

na pytanie Pana Marszałka Karpińskiego czym różni się praca w kolegiach języków obcych od pracy w innych kolegiach nauczycielskich. Odbyło się spotkanie pracowników kolegiów języków obcych 6 maja br. w Zabrze i tam pokazano te różnice. Te różnice wynikają i one są pokazane w załączniku do protokołu z tego spotkania. Jest to załącznik do wniosku ze spotkania w dniu 6 maja 2005 roku. Informacje dotyczące specyfiki kształcenia w nauczycielskich kolegiach języków obcych. Punkt 1: nauczycielskie kolegia języków obcych kształcą nauczycieli języków obcych według programów równoważnych z programami w pierwszych trzech latach studiów filologicznych o specjalności nauczycielskiej – chodzi o studia pełnowymiarowe. Punkt 2: programy te obejmują wiele przedmiotów specjalistycznych, co jest warunkiem koniecznym do przygotowania słuchaczy do egzaminu licencjackiego i podjęcia uzupełniających studiów magisterskich. Punkt 3: przedmioty specyficzne, to m.in. gramatyka opisowa i konfrontatywna, wstęp do językoznawstwa, fonetyka, historia literatury, wstęp do literaturoznawstwa, metodyka nauczania języka niemieckiego, teorie uczenia i nauczania, religioznawstwo, kulturoznawstwo, historia krajów danego obszaru językowego, praktyczna nauka języka obcego na poziomie studiów neofilologicznych, psychopedagogika, seminarium dyplomowe. Punkt 4: wszystkie wymienione zajęcia prowadzone są w języku obcym. Punkt 5: nauczyciele realizują własne programy autorskie wymagające samodzielnego wyszukiwania materiałów dydaktycznych, przygotowania do nich odpowiednich ćwiczeń, tekstów i egzaminów końcoworocznych. Punkt 6: zajęcia prowadzone są w systemie akademickim w dziewięćdziesięciminutowych blokach, tj. 2 godziny lekcyjne, zgodnie z § 41 rozporządzenia o zakładach kształcenia nauczycieli. Tylko w ten sposób można realizować poszczególne tematy zawierające obszerne treści nauczania, co jest zarazem wymogiem stawianym przez uczelnie patronackie. Punkt 7: w celu zapewnienia efektywności kształcenia w nauczycielskich kolegiach języków obcych stworzono odpowiednie warunki dla realizacji zadań edukacyjnych, tzn. 12. godzinny tygodniowy wymiar zajęć oraz tzw. dodatek za trudne warunki pracy, nazywany dodatkiem specjalistycznym. Punkt 8: kolegia zatrudniają wysoko wyspecjalizowanych nauczycieli w tym wielu akademickich, którzy często dojeżdżają do miejsca zatrudnienia 30, 40 km. Punkt 9: kolegia kształcą również młodzież z małych miejscowości, niezamożnych środowisk niejednokrotnie stwarzając jej jedyną drogę dostępu do kształcenia na poziomie wyższym. Punkt 10: śledząc losy absolwentów obserwujemy, że większość z nich podejmuje pracę w szkołach i nie ma trudności ze znalezieniem zatrudnienia, czyli te kolegia nie kreują bezrobocia... muszą skończyć... Punkt 11: poprzez nauczanie różnych języków europejskich kolegia stanowią...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czas minął. Prosiłbym o kończenie...

- **radny Antoni Sosnowski** – ...łącznik z kulturą krajów europejskich oraz centrum informacji o tych krajach. Punkt 12: kolegia udostępniają lokalnej społeczności własne biblioteki i multimedia, organizują konkursy językowe dla uczniów oraz warsztaty i konferencje metodyczne dla nauczycieli lokalnych szkół funkcjonując zarazem jako ośrodki doskonalenia nauczycieli. Punkt 13: słuchacze kolegiów stosujący w trakcie praktyk pedagogicznych najnowsze metody inspirują nauczycieli szkół do wzbogacenia własnego warsztatu pracy. Odpowiedziałem Panu Marszałkowi Karpińskiemu na pytanie czym się różni praca w kolegiach języków obcych od innych pracy, chociażby na bazie tej informacji jest to wyczerpujące. Ja proszę Wysoką Radę jako członek rady programowej I, II i III Kolegium Języków Obcych w Sosnowcu o to, abyśmy projekt tej uchwały odrzucili.

- **radny Rajmund Pollak** – ja mam nadzieję, że w tym przypadku Pan Radny Berger mnie poprze, bo tutaj z tej mównicy Pan Wicemarszałek powiedział, że my byśmy mogli wpisać np. 40 godzin. To jest czysta bzdura. To świadczy o tym, że Pan Wicemarszałek nie zna chyba *Karty Nauczyciela*. My nie mamy takich uprawnień, żeby zmieniać *Kartę Nauczyciela* i wpisywać nauczycielowi, że on będzie miał nagle pensum 40 godzin. Panie Marszałku ! Troszeczkę niech się Pan się przygotowuje do uchwał, które Pan przygotowuje. Ja uważam, że Pan powinien sobie dokładnie przeczytać *Kartę Nauczyciela* i nie opowiadać tutaj radnym, że mogą zwiększać pensum do 40 godzin.

- **radny Piotr Zienc** – ja miałbym takie pytanie do przewodniczącego ...[koniec kasety 3 b]...

- **radny Stanisław Zapala** – myśmy dyskutowali na ten temat na naszej komisji. No w głosach to się tak rozłożyło, że byli wszyscy za tym, żeby w sumie przyjąć i zaopiniować pozytywnie projekt tej uchwały. Natomiast ja się wstrzymałem od głosu uważając, że jest nieuzasadnione, ażeby zwiększać pensum. Padały tam różne argumenty, m.in., że wynika to z oszczędności. Nie jest to jakaś wielka oszczędność, natomiast jest niepokojące to, że może dojść do sytuacji takiej, że odejdą z tych kolegiów nauczyciele, którzy m.in. są powiązani z patronackimi uczelniami. Rzecz polega na tym, że po ukończeniu takiego kolegium języków obcych w 98 % na uczelniach patronackich zdają egzamin licencjacki, który powoduje to, że ci studenci mogą studiować dalej, czyli robić magisterium. 98 % absolwentów tych szkół zdaje taki egzamin. Jest to bardzo dobry wynik, m.in. wynika to z tego, że jest wysoki poziom kadry nauczycielskiej i dlatego ja tutaj miałem inne zdanie i zachęcałbym

radnych, żeby nie przyjęc tego projektu uchwały, czyli nie zwiększac pensum z 12 na 15.

- **radny Józef Berger** – Pan Radny Rajmund wywołał mnie do tablicy i pyta się czy zgodzę się z nim czy można zwiększac pensum godzinowe do 40 godzin. Ja zacytuję art. 42 ust. 1: *czas pracy nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze zajęć nie może przekroczyć 40 godzin.*
- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja chciałbym, ponieważ też się czuję nauczycielem, nie znam się może na językach obcych, ale powiem, że nauka języków obcych na naszym śląskim terenie nie ma najlepszej sławy od '45 roku. Przypomnę, że w Warszawie można się było uczyć języka niemieckiego, na Śląsku nie. Przypomnę, że wielu moich kolegów to są analfabeci w cudzysłowie, którzy poza językiem polskim nie znają żadnego innego języka. Uczyli się języka rosyjskiego. Dzisiaj wszyscy próbują to nadgonić i mnie się wydaje, że każda uchwała, która szuka oszczędności na poziomie nauczania, która szuka oszczędności na obniżaniu ilości kształcenia studentów jest błędem. Szukajmy tych oszczędności gdzie indziej, ale nie na tym. Jest zasadnicza różnica czy mój absolwent robi kurs trenerski przez 360 godzin, czy przez 120 godzin. Podobnie rzecz ma się z językami i dlatego ja wszystkim radnym pod rozwagę wszystkim radnym kładę, czy te oszczędności są najlepszymi oszczędnościami, czy zmuszanie nauczyciela, że musi mieć większą sumę godzin i ma mniej czasu na przygotowania jest rzeczywiście drogą najlepszą. Nawet nie patrzmy na to, co robią inne województwa, nie patrzmy na to, co mówi Minister Edukacji. Postarajmy się to zrobić dla interesu naszego regionu.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ja nie mówiłem, że praca nauczycieli kolegów nie różni się od pracy w piekarni. Ja mówiłem, że w moim przekonaniu nie różni się istotnie od pracy nauczycieli w innych zakładach kształcenia nauczycieli. W kolegiach nauczycielskich, Panie Radny, też słuchacze muszą spełnić te same warunki. Też w ciągu 3 lat kształcenia muszą się przygotować do egzaminu licencjackiego, dokładnie tak samo jak w kolegiach nauczycielskich języków obcych – dokładnie tak samo ! W przeciwieństwie do Pana Radnego Pollaka ja idioty z siebie tu na tej trybunie nie robię i wiem co mówię. I bardzo bym prosił, żeby to Pan Radny przygotowywał się merytorycznie do zapytania o cokolwiek. Powtarzam jeszcze raz: kompetencją organu prowadzącego jest ustalenie tygodniowego wymiaru godzin zajęć. Maksymalna liczba jaką można przypisać nauczycielowi obojętnie jakiej szkoły to jest 40 godzin tygodniowo. My tu proponujemy tylko 15 godzin, i Panie Przewodniczący, ja mam świadomość, że trudno Panu referować opinię Komisji, jeśli ona jest sprzeczna z Pana osobistą opinią, ale bardzo bym prosił, żeby odróżnić te dwie rzeczy. Przecież

rozmawialiśmy, nawet dość długo, na ten temat na komisji i to, że Pan osobiście miał pewne zastrzeżenia, ale też nie wykraczające poza to, co padło już na tej sali – też bardzo bym prosił o pewną rozwagę w formułowaniu opinii Komisji z tego miejsca. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i tyle miał Pan obowiązek powiedzieć jako Przewodniczący – w moim przekonaniu.

- **radny Stanisław Zapala** – Panie Marszałku ! Nie wiem czy Pan to źle zrozumiał, ale ja tu wyraźnie mówiłem, że Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie. Wszyscy byli za, ja się wstrzymałem. Ja myślę, że to jest jednoznaczne. Natomiast to, co mówiłem już później, to nie wyrażałem opinii Komisji, tylko wyrażałem swoją opinię – ja, jako radny Stanisław Zapala wyraziłem taki apel, ażeby w ten sposób uratować tych nauczycieli, którzy są i nie doprowadzić do tego, ażeby w tych kolegiach nie obniżył się poziom. Tylko to i nic więcej.

Głosowanie nad uchwałą:

za	22
przeciw	5
wstrzym.	6

13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zasad udzielania zniżek nauczycielom pełniącym funkcje kierownicze w szkołach i placówkach prowadzonych przez Województwo Śląskie w zakresie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji zajęć (druk II/720):

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – jest to propozycja przeredagowania tych zasad, które dotychczas obowiązywały. Ta uchwała nie wnosi żadnej zmiany jeżeli chodzi o wymiar tygodniowy zajęć dla nauczycieli, którym powierzono w szkołach i placówkach funkcje kierownicze.
- **radny Józef Berger** – ja mam pytanie do Pana Marszałka: w § 4 projektu uchwały mamy zapisane, że Marszałek Województwa może w uzasadnionych przypadkach, na wniosek dyrektora, udzielić mu zwolnienia od obowiązku realizacji tygodniowego wymiaru godzin. Zastanawiałem się tylko nad taką sytuacją, że zgodnie z art. 36 a ust. 2 ustawy *o systemie oświaty* stanowisko

dyrektora powierza organ prowadzący, czyli w tym wypadku Zarząd Województwa Śląskiego. I odnosząc, co potwierdza art. 5 c ust. 2 ustawy *o systemie oświaty*, że kompetencje organu prowadzącego zgodnie z art. 36 należą do zarządu powiatu, czy województwa. Czy powinno tutaj w tym paragrafie 4 być zapisu: *Zarząd Województwa Śląskiego*, a nie *Marszałek*, skoro organem powierzającym jest Zarząd.

- **radny Rajmund Pollak** – z uwagi na fakt, że Pan Karpiński mnie znieważył ja chciałbym przeczytać faktycznie jak brzmi ten przepis, bo w projektowanej uchwale i to też byłoby dobrze, żeby niestety Pan Radny wczytał się w tą uchwałę 718, jest napisane wyraźnie: zasadach określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć – zajęć !! Czyli absolutnie nie ma możliwości, żeby był wymiar godzin zajęć 40, bo 40 godzin pracy – przepis wyraźnie mówi – w ramach czasu pracy o którym są zajęcia dydaktyczne, inne czynności i zajęcia wynikające z zadań statutowych oraz zajęcia i czynności związane z przygotowaniem się do zajęć. Tak, że jeżeli by komukolwiek, jakimkolwiek nauczycielowi kazano mieć 40 godzin zajęć, jest to absolutnie niezgodne z przepisami, bo w przepisach jest wyraźnie określone ile godzin zajęć można mieć. I tutaj ja bym Pana, Panie Karpiński, prosił nie używać sformułowań uznanych za wulgarne, bo... proszę Pana... absolutnie nie można ustalić wymiaru zajęć dydaktycznych na 40 godzin tygodniowo obowiązkowo, bo nauczyciel, który...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ale proszę przejść do następnej uchwały, bo czas Panu leci.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Zostałem w poprzednim punkcie znieważony przez Pana Karpińskiego, więc ja grzecznie prowadzę perswazję, żeby Pan Kapiński jeszcze raz dokładnie zapoznał się z *Kartą Nauczyciela* i odróżniał pojęcie godzin pracy... godzin dydaktycznych od pełnej ilości godzin pracy, bo w ramach czasu pracy są godziny dydaktyczne, czynności i zajęcia z zadań statutowych i inne czynności...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Niech Pan przejdzie do innej uchwały...
- **radny Rajmund Pollak** – ...bo m.in. nauczyciel jeszcze, może Pan Karpiński o tym nie wie, ale np. musi wypełniać świadectwa, musi wypisywać protokoły itd. i to również należy do jego godzin pracy.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to wszystko, tak ?

- **radny Rajmund Pollak** – ja mam nadzieję, że Pan Karpiński mnie teraz przeprosi.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – odpowiadając na wątpliwości Pana Radnego Bergera, akurat w tej części my tych zasad nie zmieniamy. Ja przypuszczam, że wynika to stąd, że ta możliwość obniżenia wymiaru i zwolnienia z realizacji zadań wynika jeszcze z innego przepisu, nie z art. 36 a o powołaniu dyrektora, tylko jest to inny przepis, który wskazuje jako organ prezydenta, starostę lub marszałka, ale to wyjaśnimy. W każdym razie w tej części te zasady się nie zmieniają, tutaj nie dokonywaliśmy zmian licząc, że jest wszystko zgodnie z przepisami, ale to wyjaśnimy i dodatkowo to uzupełnię. Natomiast w odpowiedzi na wątpliwości Pana Radnego Pollaka podtrzymuję wszystko to, co powiedziałem wcześniej.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	2

[prowadzenie obrad przejęła Radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Szkoła Policealna Pracowników Służb Społecznych im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 3 im. Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach (druk II/705):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – przystępujemy do punktu kolejnego. Jest to pakiet uchwał dotyczących przekształceń w szkołach prowadzonych przez Samorząd Województwa. Uprzejmie proszę Pana Marszałka o jedno wprowadzenie do pakietu uchwał.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – Pani Przewodnicząca ! Ja chętnie tu 12 razy pod rząd wyjdę mówiąc to samo. Postaram się mówić za każdym razem to samo. Natomiast tu istotnie sprawa jest bardzo podobna, bo dotyczy konieczności dokonania zmian szkół policealnych, dla których funkcję organu prowadzącego pełni Województwo Śląskie. Dotyczy to 10. medycznych studiów zawodowych i 2. szkół pracowników służb społecznych i wszędzie

proponujemy, ponieważ jest to wymóg wynikający z ustawy – proponujemy żeby w nazwie szkoły pojawiła się nazwa organu prowadzącego, a to wynika stąd, że w niektórych miastach, szczególnie w miastach na prawach powiatu są szkoły policealne, dla których organem prowadzącym jest miasto i żeby tutaj to zróżnicowanie wprowadzić i żeby nie wymagało to uzgadniania zróżnicowania nazwy numerem szkoły. Oczywiście w tych miastach, w którym mamy więcej niż jedną szkołę policealną nazwa będzie uzupełniona o numer szkoły policealnej. Chciałbym jeszcze do wszystkich tych projektów zgłosić w imieniu Zarządu poprawkę, a dotyczy ona wszędzie paragrafu 5, który wszędzie brzmi, że: *uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego*, ale dzisiaj jeszcze uzgadnialiśmy z Biurem Prawnym Wojewody, że tego typu uchwały nie są aktami prawa miejscowego, w związku z tym nie wymagają publikacji w Dzienniku Urzędowym i w związku z tym wszędzie w tych uchwałach proponujemy wprowadzenie zapisu, że: *uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia*.

- **radny Rajmund Pollak** – no mam nadzieję, że Pan Marszałek nie będzie 12 razy powtarzał tego samego, natomiast jak Pan poprzednio stwierdził, że podtrzymuje wszystko to, co Pan powiedział, to proponuję, żeby Pan odsłuchał to, co Pan tu powiedział i potem powtórzył to przed lustrem to Pan pewne rzeczy zrozumie. W każdym razie ja chciałbym w tym temacie powiedzieć jedną rzecz, że uważam, że radni powinni dostawać płyty z podpisem. Ja nie mam...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę do rzeczy Panie Radny ! W projekcie uchwały czy mam Pan jakieś uwagi ?
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Dostaliśmy płyty, które nie są... na którym nie jest określona zawartość. Uważam, że na tym poziomie powinna być płyta w jakiś sposób, no, określona – co jest na tej płycie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to wystarczy otworzyć !
- **radny Rajmund Pollak** – ale jeżeli ktoś dostał 3 różne płyty ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to też je powinien otworzyć !
- **radny Rajmund Pollak** – ... i skąd ma wiedzieć, która płyta czego dotyczy ? Poza tym nie ułatwiajcie sobie Państwo pracy z tego względu, że po prostu,

no, nie ma... podstawowej rzeczy, mianowicie identyfikacji płyty. To powinno być zidentyfikowane. A druga sprawa Pani Przewodnicząca ! Jeśli chodzi o *Regulamin*. *Regulamin* nasz przewiduje dać poprawki na piśmie i ja bym oczekiwał, żeby Pan Karpiński dał te poprawki do 12. uchwał na piśmie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to jest autopoprawka Panie Radny ! Proszę się zapoznać z *Regulaminem*...

- **radny Rajmund Pollak** – nie szkodzi ! Ale...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – *nie szkodzi* nie dotyczy tego przypadku ! Czy ma Pan jeszcze jakieś uwagi do projektu uchwały oprócz tego, że nie ma tytułu na płytach ?

- **radny Rajmund Pollak** – nie ma... mam uwagę podstawową ! Nie ma prawidłowej treści projektu uchwały, ponieważ powinna być uchwała tej treści, którą będziemy głosować, a nie, że co sesję się powtarza i to jest lekceważenie Zarządu w stosunku do radnych, że co sesję się powtarza, że... wychodzi członek Zarządu i zgłasza autopoprawkę. Ja bardzo przepraszam... albo się przygotowujecie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! ...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – mówi Pan 5 minut o tym samym. Wiemy już o co chodzi ! Czy jeszcze jakieś uwagi merytoryczne ma Pan ?

- **radny Rajmund Pollak** – ja bym się zwrócił do Pani, żeby Pani nie podnosiła głosu...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja nie podnoszę głosu ! Proszę uprzejmie o uwagi merytoryczne do projektu uchwały.

- **radny Rajmund Pollak** – uwaga jest, że domagam się, aby treść uchwały została przekazana radnym w ostatecznej formie, taka, jaka ma być, a nie, że po prostu jest co chwila zgłaszana autopoprawka. Albo Zarząd się nauczy porządku, albo po prostu trzeba wysłać Zarząd na kurs w jaki sposób formułować...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Przywołuję Pana do porządku ! Dziękuję bardzo ! ... Czy ktoś
ma jeszcze uwagi ? Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Bielska Szkoła Polityki Socjalnej w Bielsku - Białej w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Bielsku - Białej (druk II/706):

- **radny Józef Berger** – rzeczywiście to, co koledzy radni tutaj mówią, Panie Rajmundzie, jest ustawa, która reguluje i musi nastąpić przekształcenie z dniem 1 września 2005 i te szkoły, które są wypisane, w sumie 12, muszą być uregulowane. Również tą regulację robią powiaty i dlatego uważam, że dyskusowanie na temat każdej szkoły dlaczego zmieniamy – to jest ten sam przepis, ta sama ustawa i to samo rozporządzenie dotyczące tego samego faktu.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Zawierciu w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Zawierciu (druk II/707):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
opinia Komisji Edukacji pozytywna.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

17. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie (druk II/708):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji opinia pozytywna.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

18. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie I Medyczne Studium Zawodowe im. Zofii Szlenkierówny w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 1 im. Zofii Szlenkierówny w Katowicach (druk II/709):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji opinia pozytywna.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	1
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 w Katowicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego Nr 2 w Katowicach (druk II/710):

- radna **Małgorzata Ochęduszek-Ludwik**, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji również pozytywna opinia.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe, wchodzące w skład Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sosnowcu, w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Sosnowcu, wchodzącą w skład Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego (druk II/711):

- radna **Małgorzata Ochęduszek-Ludwik**, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji również opinia pozytywna.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	1
wstrzym.	0

21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Raciborzu w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego w Raciborzu (druk II/712):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji zaopiniowała projekt pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	1
wstrzym.	0

22. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. Alfreda Fiderkiewicza w Mikołowie (druk II/713):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji opinia pozytywna.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

23. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 im. Prof. Antoniego Cieszyńskiego w Zabrze w szkołę policealną o nazwie Szkoła

Policealna Województwa Śląskiego im. Prof. Antoniego Cieszyńskiego w Zabrze (druk II/714):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji pozytywna opinia.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

24. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe w Rybniku im. dr. Feliksa Białego w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. dr. Feliksa Białego w Rybniku (druk II/715):

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji opinia pozytywna.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	1
wstrzym.	0

25. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia policealnej szkoły o nazwie Medyczne Studium Zawodowe Nr 1 im. Jacka Koraszewskiego w Gliwicach w szkołę policealną o nazwie Szkoła Policealna Województwa Śląskiego im. Jacka Koraszewskiego w Gliwicach (druk II/716):

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	1
wstrzym.	0

26. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia placówki doskonalenia nauczycieli o nazwie Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Rybniku (druk II/717):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Czy jest potrzebne wprowadzenie dotyczące treści niezawartych w uzasadnieniu ? Autopoprawka – Pan Marszałek Karpiński.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – z powodów takich, jak przy poprzednich uchwałach proponujemy wprowadzenie w miejsce dotychczasowego brzmienia paragrafu 5 tekst: uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. To też wynika z tych naszych dzisiejszych negocjacji z Biurem Prawnym Wojewody, że nie jest to akt prawa miejscowego.
- **radny Rajmund Pollak** – jest to uchwała kreatywna – popieram.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – co prawda nie na temat, ale przychylam się.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

27. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Bielsku - Białej (druk II/723):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Czy jest

potrzebne wprowadzenie dotyczące treści nie obejmujących uzasadnienia do uchwały, a jeżeli tak, to w jakim zakresie ?

- **radny Rajmund Pollak** – ja mam pytanie czy Zarząd może już podać dokładną datę, kiedy po podjęciu uchwały jest szansa na utworzenie tego kolegium ?
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – intencją naszą jest, żeby to kolegium zaczęło funkcjonowanie od dnia 1 października br., co może się okazać niewykonalne ze względu na to, że niestety dzisiejszy stan prawny jest taki, że możemy utworzyć kolegium, natomiast nie mamy podstaw do zatrudnienia w nim nauczycieli. Może to być istotną przeszkodą prawną dla rozpoczęcia funkcjonowania tego kolegium. Liczymy na to, że i Ministerstwo i Parlament podejmą działania, że to kolegium i to, o którym będziemy decydować za chwilę mogło zacząć funkcjonowanie od 1 października br.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

28. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Czeladzi (druk II/724):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Edukacji zaopiniowała projekt pozytywnie. Czy Państwo macie pytania do treści nieobjętych uzasadnieniem ? Nie widzę !

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

29. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały własnej w sprawie pozbawienia drogi wojewódzkiej nr 489 w Częstochowie kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/719):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Rozwoju jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Czy macie Państwo pytania do proponowanego projektu uchwały? Nie widzę !

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

30. Podjęcie uchwały w sprawie objęcia przez Województwo Śląskie akcji Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach (druk II/728):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Czy jest potrzeba wprowadzenia ? Nie widzę ! Komisja Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.
- **radny Antoni Sosnowski** – chciałem wyrazić zadowolenie, że wreszcie ten projekt uchwały jest realizowany. Ja przypomnę, że w pierwszym, czy w drugim kwartale 2003 roku była to propozycja Komisji Rozwoju, która wówczas w czambuł została potępiona przez Zarząd Województwa Śląskiego i dzisiaj nareszcie to realizujemy. Dziękuję Zarządowi.
- **Marszałek Michał Czarski** – dzisiejsza uchwała jest kontynuacją wcześniejszej decyzji, która już była w formie uchwały podejmowana przez Wysoki Sejmik. Była ona jednak na tyle nieprecyzyjna, była uchwałą kierunkową, że w tej chwili ta uchwała w sposób wprost zwraca się do Ministra Skarbu żeby dokonał komercjalizacji, a następnie żeby przekazał 80 % akcji Samorządowi Województwa. Zapędy, czy też chęci byłyby może i na 100 %, ale tu w myśl zasady – mówię to bardzo ostrożnie, bo może to być prowokacja do jakiejś polemiki, ale powiem to – że darowanemu koniowi nie patrzy się w zęby – przepraszam za kolokwializm – ale jeśli ze strony Ministerstwa jest wola, żeby przekazać pakiet większościowy, to trudno się

spierać i traktować to jako mało satysfakcjonujące rozwiązanie. Jakikolwiek natomiast analogie do WPKiW są tu absolutnie błędne i bałamutne, ponieważ zupełnie inna jest sytuacja finansowa GPW i inny jest charakter przedsiębiorstwa, stąd też ochrona źródła, ochrona wody hurtowej, oprócz kilku umów dla odbiorców indywidualnych, skłania do takiego zaproponowania Państwu takiej uchwały. Sytuacja finansowa GPW wygląda następująco: fundusz założycielski przekracza 800 mln zł, fundusz przedsiębiorstwa wynosi ponad 274 mln, zobowiązania długoterminowe ponad 130 mln i zysk netto za rok 2004 ponad 13 mln zł. Jeśli kogoś przeraża, czy irytuje kwota zobowiązań – podkreślam – są to zobowiązania długoterminowe i w przypadku, gdyby stały się wymagalnymi przedsiębiorstwo jest w stanie spłacić te środki, ponieważ odpowiada to mniej więcej wysokości odpisów amortyzacyjnych, jakie czyni przedsiębiorstwo, przy czym odpisy nie są odpisami papierowymi, jakie czyni się niekiedy w innych placówkach, kiedy nie ma na to pokrycia ...[koniec kasety 4 a]... czy nawet bym powiedział nieracjonalne gdyby nagle ktoś chciał natychmiast pozbyć się tych zobowiązań długoterminowych, tym bardziej, że to są zobowiązania z minionych lat, spłacone w zdecydowanej większości, dzisiaj są to jedynie – aczkolwiek zobowiązania – ale są to odsetki od odsetek.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! W sytuacji kiedy Pan mnie nie przyznaje racji, to mogę to jakoś zrozumieć, ale nie mogę zrozumieć dlaczego Pan nie miał w tej chwili cywilnej odwagi powiedzieć: *Panie Radny Sosnowski ! Miał Pan rację !* Wie Pan ! Uważam, że jednak jest tutaj radny, który ma inne zdanie od Zarządu i był potraktowany tak, jak był potraktowany, to myślę, że jakieś wzajemne relacje pomiędzy Marszałkiem a radnymi też wymagają czasami przyznania racji: *Tak ! My Marszałek no jednak myliliśmy się !* I dlatego Panie Marszałku ja uważam, że Pan jednak w pewnych przypadkach powinien w jakiś sposób przyznać swoje błędy i błędy Zarządu, natomiast Pani Przewodnicząca ! Pani powinna zwrócić uwagę swoim kolegom, że albo powinni się inaczej zachowywać, albo przejść kurs...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale bardzo proszę do rzeczy i nie pouczać kolegów radnych !

- **radny Rajmund Pollak** – ...kurs *savoir vivre'u*. Jest tak dobra książka Kamyczka i polecam ją wszystkim członkom SLD.

- **Marszałek Michał Czarski** – nie ustosunkowywałem się do sprawy Pana Radnego Sosnowskiego, bo oprócz tego, że była tam sprawa, która w nazwie miała GPW, to nie ma to nic wspólnego ani z tym projektem uchwały, ani też z przyznawaniem racji do tej propozycji, która się w żaden sposób nie kojarzy z tym projektem uchwały. Przecież to, o czym mówił Pan Sosnowski

dotyczyło pomysłu, który polegał na tym, że GPW miało się łączyć z RPWiK – ami i że miał Samorząd Wojewódzki odpowiadać za gospodarkę wodno-ściekową w województwie, przy czym wchodziłoby się też w kompetencje jednostek samorządu gminnego. Tam były już częściowo jednostki przekształcone i w oparciu tylko o nieprzekształcone, jeśli dobrze pamiętam Sosnowiec, Katowice, Tychy i jeszcze może jedna lub dwie, był to pomysł absurdalny - jeśli Pan się teraz domaga, żeby Panu powiedzieć teraz swoją opinię na ten temat – i na szczęście nie doszedł do skutku, bo też nie było i zgody tych samorządów gminnych, które nie chciały w ten sposób, aby następował proces komercjalizacji i partycypowania w takim karkołomnym do zarządzania przedsiębiorstwie. Stąd też nie mam w tej chwili ani co dementować. Pan Radny Sosnowski podejrzewam, że wie o czym mówił, natomiast występuje Pan w roli adwokata zupełnie niepotrzebnie, nie wiedząc o co *de facto* chodziło.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

31. Podjęcie uchwały w sprawie działań związanych z nabyciem akcji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. Jerzego Ziętka w Chorzowie (druk II/729):

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Czy prócz uzasadnienia jest potrzeba wprowadzenia ? Czy macie Państwo pytania ?
- **radny Rajmund Pollak** – ponieważ tutaj honoruje się Pana Generała Ziętka, ja mam pytanie do Pana Marszałka czy Zarząd wystąpił do IPN-u i do WSI o ujawnienie i upublicznienie teczki Pana Ziętka, bo...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale Panie Radny ! To nie tyczy projektu tej uchwały, proszę się skupić na projekcie...
- **radny Rajmund Pollak** – ja bardzo jestem ciekawy ... ja bardzo ciekawy jak wyglądała działalność Pana Ziętka w latach 44-57... bardzo jestem ciekawy...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
dziękuję bardzo...
- **radny Rajmund Pollak** – ...i tutaj moim zdaniem, nie można robić z Pana Ziętka bohatera...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! To nie jest na temat !
- **radny Rajmund Pollak** – nie można robić z Pana Ziętka bohatera do momentu ujawnienia teczki Pana Ziętka.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
nie traktuję tej uwagi jako merytorycznej – nie ma nic wspólnego z projektem tej uchwały. Czy Państwo macie pytania dotyczące projektu uchwały ? Pan Radny ma jeszcze jakieś pytania ?... Dotyczące projektu uchwały w druku 729 ?
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Marszałku ! Ponieważ tutaj Pan w czasie wystąpienia w punkcie *sprawozdanie Zarządu* wspomniał, że Zarząd nie wycofuje się z tych 100 %, to ja bym chciał wiedzieć, czy w przypadku jeżeli będzie decyzja sądu, taka, która uzna prawa pracowników do akcji pracowniczych, to Pan również będzie forsował tę teorię, a po drugie dlaczego Pan przed decyzją sądu mówi, że nie wycofuje się Pan z tego, a nie stwierdza Pan po prostu, że do czasu decyzji sądu po prostu Pan ma obowiązek wycofać z tej koncepcji z tego względu, że zostały ogłoszone roszczenia. W związku z tym nie może być takiej sytuacji prawnej, że my uchwalamy w tej chwili przejęcie 80 % akcji i pracownicy nie mają pewności jak się rozstrzygnie sprawa w przyszłości, bo nawet przy negatywnej, powiedzmy, decyzji sądu jest jeszcze, Panie Marszałku, no, droga odwoławcza. W związku z tym, moim zdaniem, nie można w tej chwili lansować... Pani Przewodnicząca ! Może Pani zwrócić uwagę kolegom...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Do rzeczy na Boga !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Bo...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
zadał Pan Radny pytanie i Pan Marszałek, myślę, się ustosunkuje...
- **radny Rajmund Pollak** – ...nie, bo Pan Marszałek nie słucha... Panie Marszałku ! Czy będzie Pan uprzejmy...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę kontynuować !
- **radny Rajmund Pollak** – chodzi o to, żeby Pan Marszałek złożył tutaj konkretną deklarację co do przyszłości WPKiW z tego względu, że to co Pan powiedział w tym pierwszym punkcie dzisiejszym, nie było to spójne, bo mówienie, że nie wycofujemy się ze 100 %, a z drugiej strony proponowanie uchwały, że przejmujemy 80 % ma wewnętrzną sprzeczność...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Czas minął.
- **radny Rajmund Pollak** – i poza tym, moim zdaniem, z punktu widzenia prawnego, ja od półtora roku miałem rację i dlatego uważam, że forsowanie na siłę tych 100 % jest niewłaściwe...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Czas minął.
- **Marszałek Michał Czarski** – przepraszam bardzo ! Zwrócę się na moment do Pana Radnego Pollaka, który generalnie przy niedocenianiu Zarządu ma też chwilę słabości i przecenia Zarząd, *vide* Marszałka. Otóż chcę Panu uświadomić, że w tej całej procedurze nie bierze udziału tylko i wyłącznie jedna strona, tylko jesteśmy partnerem dla Ministra Skarbu i gdyby Pan był łaskaw zauważyć, co jest zapisane w uzasadnieniu, a jeszcze przeczytać na dodatek, to pewnie by Pan tego nie formułował w tej formie. Minister Skarbu pismem z 31 maja poinformował nas, że wniósł o oddalenie skarg pracowników oraz o jak najszybsze wydanie stosownych orzeczeń. W związku z czym, żeby nie być posądzonym o niewłaściwą realizację wcześniejszych uchwał Sejmiku, która mówi o nabyciu akcji w wysokości 100 %, biorąc pod uwagę pogarszającą się sytuację *Parku*, biorąc pod uwagę różnego rodzaju trudności jak i również możliwy długi okres rozpatrzenia tego odwołania, zwracam się do Wysokiego Sejmiku z wnioskiem o częściowe przejęcie akcji, co w niczym nie przeszkadza dochodzeniu w przyszłości jeszcze 20 %, jeśli sąd przyzna nam rację, względnie zaniechania tego jeśli okaże się proces komercjalizacji przez Ministra Skarbu był wadliwy. Jeszcze raz podkreślam, nie Marszałka wnioski o przejęcie 80, czy 100 %, tylko przede wszystkim wadliwy był, bo zaskarżeniu podlega decyzja ostateczna, a nieprawomocna Ministra Skarbu. Komercjalizacja tego przedsiębiorstwa w celu innym niż prywatyzacja, a więc taka, która miała zmienić tylko dotychczasowego właściciela – Skarb Państwa – na właściciela – Samorząd Województwa – nie wносиła nic nowego, jak przy klasycznej prywatyzacji,

gdzie partycypują w tym pracownicy – w tym podziale akcyjnym, bądź udziałowym. Trudno przesądzać i robić za przysłowiową Pytię delficką, bo jest to w tej chwili w rękach sądu, nie Marszałka, nie Samorządu, nie Ministra. Sąd to rozstrzygnie, a czy Minister będzie się jeszcze od tego odwoływał, czy też nie, nie nam snuć tutaj takie horoskopy, natomiast dzisiaj chodzi o przejęcie większościowego pakietu akcji spółki WPKiW.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

32. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Apelu do Samorządów Województwa Śląskiego o przystąpienie do oszacowania strat wojennych na terenie województwa śląskiego poniesionych w wyniku II wojny światowej (druk II/730):

- **radny Władysław Motyka** – ja może tylko dodam, że w uzasadnieniu jest ten powód, dla którego Komisja Doraźna postanowiła w ramach swoich bieżących zadań skierować apel do samorządów województwa śląskiego. Otóż, poza tym wyjaśnieniem, które zawarliśmy w uzasadnieniu, chciałbym dodać, że Wojewoda nie zwracał się do powiatów, które są istotnym elementem struktury samorządowej województwa śląskiego i na te wyjaśnienia treści apelu chciałbym podkreślić kilka faktów, mianowicie, że Komisja na tym etapie swojego działania po ekspertyzach fachowców, którzy z nami współpracują uważa, że oszacowanie strat jest konieczne i możliwe. Dalej, że ekspertyzy prawne z tego roku sporządzone dla raportu warszawskiego jednoznacznie stwierdzają, że zarówno z punktu widzenia prawa krajowego, międzynarodowego sprawa roszczeń Polski z tytułu strat wojennych nie jest zamknięta, a także, że deklaracja Wojewody, który pragnie ściśle współdziałać z Komisją i z Sejmikiem daje szansę, że będzie to wspólna akcja wszystkich samorządów województwa śląskiego. W tej korespondencji, którą dzisiaj otrzymaliśmy do wglądu od Wojewody, przynajmniej 1/3 samorządów wprost wyraża wolę prowadzenia takiej akcji, albo w przypadku otrzymania jasnych wytycznych dotyczących metody taką akcję podejmie.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w sprawie tego apelu mam parę uwag, z którymi chciałem się z Państwem podzielić. Po pierwsze chciałem poinformować, że tuż po złożeniu tego wniosku rozmawiałem z Przewodniczącym Komisji sugerując mu pewne uwagi co do

treści samej uchwały i załącznika. Według mnie niektóre z tych zapisów są niepoprawne formalnie i zaraz do nich nawiążę. W związku z tym mam propozycję następującą: po pierwsze: wydaje mi się, że niepoprawne jest użycie sformułowania tak w preambule, jak i w paragrafie 1 uchwały słów: *na terenie województwa śląskiego*. Jeżeli zwracamy się z apelem do samorządów, to każdy z samorządów ma według właściwości miejscowej swój zakres działania i on, skoro wiadomo, że to są samorzady województwa śląskiego, wiadomo, że zamyka się w obszarze województwa. W związku z tym, moim zdaniem, przywołanie w *apelu do samorządów województwa śląskiego na terenie województwa śląskiego* jest zupełnie niepotrzebne, i pod tym względem może być nawet mylące, ponieważ może tam komuś sugerować, że chcemy, żeby samorzady na jakimś innym terenie, nie własnym, podjęły się szacowania tych szkód. Po drugie mam uwagę co do sformułowania użytych już w zdaniu pierwszym załącznika, kiedy to propozycja jest taka: *o wspólne podjęcie wraz z Sejmikiem zadania oszacowania strat na terenie województwa śląskiego*. Otóż wspólne podjęcie wraz z Sejmikiem. Myśmy powołali komisję ds. analizy tego problemu, ale nie podjęliśmy decyzji, że będziemy te sprawy szacować. Komisja została powołana, ma okres czasu wyznaczony przez Sejmik na to, żeby przedstawić jakieś propozycje rozwiązań, natomiast tutaj nagle mamy do czynienia z antycypowaniem przyszłości, czyli ze stwierdzeniem, że Sejmik podejmie jakąś uchwałę i podejmie jakąś decyzję w przyszłości. To jest niedopuszczalne prawnie, żeby przyjmować jakieś założenie, że dzisiaj zwracamy się z apelem o wspólne analizowanie tychże strat, skoro jeszcze nie wiadomo jakie Sejmik w tej sprawie decyzje podejmie. W związku z tym wydaje mi się, że co najmniej te słowa: *wspólnie wraz z Sejmikiem na terenie województwa śląskiego* są też pod tym względem i w takim rozumieniu sytuacji nieprawidłowe. Po trzecie mamy tutaj takie sformułowanie, że: *Komisja wyraża przekonanie, iż* itd. Mówiąc szczerze ja nie otrzymałem żadnej uchwały komisji, która by jakiegokolwiek przekonanie na jakikolwiek temat wyraziła. Ja rozumiem, że to jest raczej figura retoryczna, w związku z tym na to więcej uwagi zwracać nie będę. Natomiast chciałbym też zasugerować kwestię związaną z punktami 3 i 4 tego apelu, gdzie one w moim przekonaniu bardziej nadają się do uzasadnienia, ale nie do samego tekstu apelu dlatego, że wchodzą już na debatę o charakterze politycznym, czy ideologicznym w kontekście również międzynarodowym. W związku z tym mam propozycję, żeby ewentualnie skrócić treść tego apelu do punktu 1 i 2 z wyłączeniem ze zdania pierwszego słów: *wspólnie wraz z sejmikiem na terenie województwa śląskiego*. Istota pozostaje wtedy taka sama, ale nie ma tego podkreślenia *wspólnie*, dlatego, że myśmy w tej sprawie jeszcze nic nie zdecydowali. Zwracam również uwagę na ostatnie zdanie akapitu 2, gdzie jest przywołane zarządzenie nr 96 Prezesa Rady Ministrów w sprawie powołania międzyresortowego zespołu ds. strat poniesionych w wyniku II wojny światowej. Jak podejmowaliśmy decyzję o powołaniu Komisji ja akurat nie

miałem świadomości, że taki zespół istnieje i że jest takie zarządzenie Prezesa Rady Ministrów, ale to pokazuje właśnie gdzie jest właściwa kompetencyjnie instytucja do szacowania strat. Powtarzam: w moim przekonaniu Sejmik nie ma kompetencji prawnych ani możliwości finansowych żadnych, żeby tą sprawą się zająć. Tą kompetencją, zgodnie z prawem i tym zarządzeniem wykazał się Prezes Rady Ministrów powołując taki międzyresortowy zespół i dlatego wydaje mi się, że jeżeli gminy z kimkolwiek mają współpracować, to wiodąca rola – z całym szacunkiem – nie powinna być Sejmiku, tylko właśnie tego zespołu, jako działającego w skali kraju, a po drugie umocowanego prawnie, żeby tym tematem się zajmować.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Pan Radny Pollak ! Przypominam o ograniczeniu czasowym.

- **radny Rajmund Pollak** – szkoda, że Pani nie przypomniała o czasie Panu Przewodniczącemu Wieczorkowi !

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – nie było potrzeby !

- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym przede wszystkim podkreślić, że Pan Wieczorek od początku sabotuje działania Komisji i robi wszystko, co jest możliwe, żeby opóźnić i ja uważam, że to, co Pan tu zaproponował tutaj, to jest normalna destrukcja, ponieważ Państwo mieliście od rana projekt apelu można było podejść do Przewodniczącego, można było zgłosić uwagi, można było ewentualnie usiąść i w jakiś sposób, powiedzmy, no opracować ewentualnie poprawiony apel, a nie w momencie, kiedy sprawa jest procedowana zaczyna się tutaj po prostu grę zmierną do tego, żeby cały wniosek *zasabotować*. A cóż to jest ? Tu pisze wyraźnie: *apel*, czyli zwraca się Sejmik do poszczególnych jednostek samorządowych. Pozostawmy tym jednostkom, czy one uznają coś za formalne, czy za nieformalne. Nie decydujemy zamiast tych jednostek. To jest przecież apel intencyjny. Ponadto, chciałbym podkreślić, że podczas spotkania w Warszawie, z komisją warszawską, oni też mówili, że w Warszawie oni mieli wątpliwości, ale jest to praca pionierska, bo powiedzmy sobie merytorycznie szczerze, ze względów politycznych i tylko politycznych w latach 50. zaprzestano liczyć straty wojenne i był to błąd, który pokutuje do dnia dzisiejszego. I ja od początku powstania, od początku lansowania tej sprawy, jak również od początku powstania tej Komisji apeluję do wszystkich, że w tej jednej sprawie, Koleżanki i Koledzy Radni, odłóżmy na bok wszystkie spory polityczne, bo tu chodzi naprawdę o mieszkańców tego województwa i w związku z tym nie szukajmy jakichś sztucznych przeszkód proceduralnych, bo Niemcy z drugiej strony już straty liczą – pseudostraty – już zaczynają budować *Centrum*

*Wypędzonych ! I co ? Jak oni do nas wystąpią z roszczeniami, my powiemy, że jesteśmy w trakcie liczenia, albo w trakcie kłótni wewnętrznej, że się zastanawiamy kto to ma robić ? Nie ! Jest Komisja ! I co jeszcze jedno bardzo ważne ! Ci eksperci, którzy z nami do tej pory pracują, oni pracują społecznie i wykazali naprawdę wielki zapał i jest wielkie zainteresowanie tą sprawą. I ja bym bardzo prosił, Panie Przewodniczący Wieczorek, żeby Pan nie próbował z tego robić sprawy politycznej przez to, że Pan mówi, że trzeba skreślać jakieś punkty apelu, że trzeba przecinki zmieniać itd. Przecież miejmy pewien szacunek do wybranego przez Sejmik Przewodniczącego, który wystąpił z tym i dajmy przynajmniej ten kredyt zaufania, że to, co robi jest dobre i nie róbmy z tego, Panie Przewodniczący, jakichś takich debat politycznych, bo naprawdę nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby apel wyszedł z tego względu również, że to pismo, które wyszło do samorządów – ja w sobotę się spotkałem z wieloma samorządowcami, oni mi powiedzieli tak: *no dostaliśmy pismo od Wojewody o tematyce obejmującej czas przed 60. laty i dostaliśmy 2 tygodnie na odpowiedź. Czy Pan byłby w stanie merytorycznie w ciągu 2 tygodni odpowiedzieć ?* No więc tutaj ci ludzie wszyscy są zorientowani w temacie, a co jeszcze więcej, pamiętacie Państwo, rok temu w ogóle nie było klimatu dla tej Komisji, a w tej chwili już jest poparcie Pana Wojewody dla tej Komisji i my nie burzmy tego poparcia właśnie ze strony Wojewody w tej sprawie, bo ono jest ważne dla społeczeństwa. I proponuję, żebyśmy naprawdę nie rozdrabniali się, tylko proponuję, żeby przegłosować ten apel. Naprawdę nie godzi się akurat w tym temacie tworzyć sporu.*

- **radny Piotr Zienc** – ja miałbym do wnioskodawców 2 pytania zanim zagłosuję. Po pierwsze, ponieważ ma to być apel przyjęty przez Sejmik, czy jest znany jakikolwiek dokument, któregoś z parlamentów regionalnych niemieckich, który byłby sprzeczny z interesem naszego województwa. Drugie pytanie: czy jest znany jakikolwiek oficjalny dokument wymienionych tutaj w apelu partii CDU, CSU lub SPD również sprzeczny z interesem naszego województwa.

- **Marszałek Michał Czarski** – skorzystam z możliwości zadawania pytań, bo z reguły mam inną rolę. Ja mam zasadniczą wątpliwość do tego dokumentu, nie żeby się go bać w jakiś sposób, bo jaka jest skuteczność naszych apeli to wiemy, natomiast liczymy, że będzie większa skuteczność, że nie jest to też takie potraktowanie formalne. Komisja została powołana, żeby przeanalizować problem oszacowania strat wojennych, czyli znaleźć metodologię liczenia. Metodologii nie znamy dalej, czyli nie wiemy jak to robić, natomiast próbujemy wciągnąć w to samorzady pozostałe. Jeśli zatem chodzi o stworzenie *superkomisji* z udziałem samorządów, no to przyjmuję, że na tym miałyby polegać ta kooperacja, ta współpraca z samorządami, że dalej jesteśmy w punkcie wyjściowym i zastanawiamy się jak zmierzyć się z tym

problemem. Natomiast jeśli w tym, o czym mówił mój przedmówca już się mieści jakaś współpraca, no to chciałbym wiedzieć w jakim zakresie ta współpraca miałaby... jak miałaby wyglądać, czy nie tworzy jakiegoś zbyt dużego obciążenia, które byłoby dla nas zbyt trudne do zrealizowania, a już mi się ciśnie słowo *sfinansowania*, bo przecież to mam przede wszystkim na myśli z jakimi to by się konsekwencjami finansowymi miało wiązać. Chyba, że to jest dalej ten etap taki czysto akademicki, wstępny...

- **radny Władysław Motyka** – może odpowiem Panu Marszałkowi. Wiemy jak to zrobić jesteśmy gotowi do startu, natomiast tematem dzisiejszego punktu jest podjęcie apelu, gdyż Komisja uznała, że w ramach przygotowywania sprawozdania do Sejmiku, które mamy na ukończeniu, powinniśmy jeszcze taki apel podjąć, bo chciałbym jeszcze raz podkreślić, że Wojewoda i ten *zespół międzyresortowy* właśnie od samorządów potrzebuje wsparcia, gdyż poza faktem poza faktem przygotowania i rozesłania do wszystkich wojewodów w kraju pisma czy gminy mają raporty, czy planują podjęcie takiej akcji, do tej pory ten *zespół międzyresortowy* nic nie zrobił i prawdopodobnie do czasu powołania nowego rządu nic nie robi, czyli możemy uznać, że aktywność zespołu rządowego w tym roku się tylko do tego ograniczy. My pracowaliśmy przez kilka miesięcy bardzo intensywnie. Udało nam się pozyskać naprawdę ekspertów, fachowców z tego regionu do współpracy – zrobili to *za dziękuję* na tym etapie, ponieważ uważają, że jest problem. Właśnie dzięki aktywności Sejmiku grono ekspertów liczących się instytucji uznało, że jest to temat, który trzeba będzie zamknąć i to w sposób wiarygodny. Co do pytania Pana Radnego Zienca... Ja tylko powiem, że dyskutowaliśmy wstępną ekspertyzę na ostatniej Komisji i jest określone to w ten sposób, że opracowane są poszczególne etapy, które by wykonał zespół, bo podkreślaliśmy na początku, że my jako radni nie jesteśmy od prac nad tym raportem i w pierwszym etapie tego zespołu, to będzie o tym mowa na następnej sesji, kiedy zaproponujemy konkretne materiały – to wyprzedzam niejako – jest określenie metody na podstawie tych doświadczeń, które zebraliśmy z innych samorządów i również naszych, gdyż specyfika śląska wymaga wypracowania bardzo dokładnej metody, bo nawet gdyby zespół międzyresortowy taką metodę miał, jeżeli ją położymy na województwo śląskie, ona nie spełni swego zadania. I tego eksperci są świadomi i na ten temat dyskutowali, jest to określone jako pierwsze zadanie zespołu, które w krótkim czasie pozwoli określić metodę, żeby w dalszej kolejności konkretne zadania były prowadzone. Jest to rozpisane na punkty, na pewne etapy i jesteśmy w posiadaniu takiej wiedzy i takich materiałów.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jeszcze koszty Panie Radny ! Jeśli zechciałby się Pan odnieść do tego, co Pan Marszałek mówił.

- **radny Władysław Motyka** – koszty... nie mówiliśmy do tej pory, poza wnioskiem Komisji, na posiedzeniu której obecny był Pan Marszałek Maras. Mówiliśmy o kwocie 300 tys. na sporządzenie takiego raportu, wstrzymaliśmy się, ponieważ jeszcze prosiliśmy Panią Skarbnik o zanalizowanie problemu od tej strony i na następnym posiedzeniu Komisja przygotowuje cały pakiet dokumentów, sprawozdanie, wszystkie niezbędne uchwały, które by się z tym wiązały, ażeby to dopiero było podstawą dyskusji w komisjach i w Zarządzie. To zrobimy w normalnym trybie pracy Sejmiku z wyprzedzeniem po dniu 23 czerwca, kiedy mamy zaplanowane posiedzenie Komisji. Faktycznie, apel jest intencyjny, ale on się nie kłóci z tym, że jeszcze nie przedstawiliśmy Sejmikowi sprawozdania, natomiast wynika z tej reakcji Pana Wojewody i taka decyzja Komisji była, dlatego przygotowaliśmy ten apel. Natomiast co do pytania Pana Radnego Zienca powiem tak, że w ostatniej dekadzie maja miały miejsce w Niemczech zjazdy ziomkostw sudeckich i pomorskich, gdzie padały słowa bardzo mocne pod naszym adresem. Zgromadziłem sobie z wybranej naszej prasy plik dokumentacji, która zawiera grubą teczkę, natomiast to, co być może Państwa przekona, że to nie jest tylko kwestia lokalnych polityków, czy jakichś organizacji, miejsce miał następujący fakt, do którego odniósł się były Premier Jan Olszewski. Wtorek 7 czerwca 2005 – *Nasz Dziennik – Ruch Patriotyczny wezwał Premiera Marka Belkę do natychmiastowego działania w celu wyłączenia spod jurysdykcji prawnej Unii Europejskiej i jej państw członkowskich kwestii roszczeń niemieckich po II wojnie światowej. Apel ma związek z wnioskami ekspertyzy, która na zlecenie przewodniczącego Bundestagu przygotował prof. Eckart Klein. Według RP(?) wynika z niej, że przesiedlenie Niemców z polskich ziem odzyskanych jest zbrodnią przeciwko ludzkości.* Państwo mają tutaj namacalny, bardzo świeży sygnał, że ta sprawa nie dotyczy jakichś marginalnych środowisk niemieckich, ona zatoczyła szerokie kręgi polityczne w Niemczech, łącznie z Bundestagiem. I to jest chyba najlepsza wskazówka, że dotyczy to również naszych interesów tutaj na Śląsku.

- **radny Janusz Galkowski** – zwracam się do Kolegi Radnego Zienca, bo chyba rozumiem pewną obawę, którą Pan Radny wyraża, odnośnie tego, że powołując się w tym apelu na konkretne organizacje trzeba mieć jakieś konkretne dokumenty przemawiające za tym, że takie konkretne uchwały czy dokumenty, można powiedzieć, że źródła tych partii pochodziły. Ja myślę, że to należałoby w ewentualnej redakcji tego apelu być może, jeśli są takie obawy, zmodyfikować, aby nie powoływać się, bardziej ogólnie to ująć, żeby nie padły konkretne... Tak, jak mówię, jest to projekt – szkoda, że wcześniej nie zostali poproszeni przedstawiciele klubów, żebyśmy spróbowali zredagować wspólnie z Panem Przewodniczącym Wieczorkiem taki tekst, który byłby do przyjęcia już w tej chwili, ale myślę, że kwestia 10-15 minut i

jest możliwe takie preredagowanie tego tekstu, żeby nie budziło niczyich obaw, że spowodujemy naruszenie czyjegoś dobrego imienia, bo chyba taka była intencja wypowiedzi Pana Radnego Zienca.

- **radny Wiesław Maras** – przede wszystkim chciałbym się odnieść do apelu, że z wieloma zapisami się nie zgadzam. Proponowałbym, aby wiele zapisów, które są zapisami nie do końca potwierdzonymi, żeby zostały z tego tekstu wykreślone, m.in. w drugim zdaniu, w pierwszym punkcie, że konsultowano z organizacjami pozarządowymi. Szanowni Państwo ! Organizacji pozarządowych działających w województwie śląskim jest bardzo dużo i albo je wymieniamy, albo nie wymieniamy z imienia i nazwiska, natomiast treść pozostała mogłaby być. W drugim punkcie pisanie, że na początku lat pięćdziesiątych... problem jest nadal otwarty i kropka. Pozostała część zdania powinna być wykreślona. Ja zgłaszam taką propozycję. Nie mówiąc o tym, tak jak Pan Radny mówił o CDU, CSU – zakończyć zdanie na prominentnych politykach. Nie możemy w szczegółach odnosić się do partii, bo jeżeli mówimy, że są ziomkostwa, to niektórzy z nich nie należą do żadnej partii. Tak samo nie wiem skąd się wzięło zdanie na drugiej stronie, że *rozszerzenie Unii Europejskiej pokazało, że podobne kłopoty z pamięcią ma większość Europejczyków* – to nic innego jak zdanie obraźliwe. Europejczyków ! Bo nie ma większości Europejczyków, którzy mają takie zdanie. Dlatego też proponowałbym je wykreślić. Natomiast w trzecim akapicie całe zdanie winno być wykreślone, bo to nie jest sprawa tej Komisji, która została powołana do oszacowania strat II wojny światowej i wprowadzanie różnego rodzaju zapisów: Sowietów itp., też powoduje niepotrzebne kolizje. Tak samo w czwartym zdaniu, gdzie województwo śląskie jest terenem zróżnicowanym złożonym z terenów o różnej tradycji, tą końcową część proponowałbym również wykreślić. I całe ostatnie zdanie... i byłoby to skrócone znacząco, nikogo nie obrażające. Ja wnioskuję o taką korektę apelu, aby można było powiedzieć, że jest szansa na podjęcie stosownej uchwały. W zasadzie samorządy niższego szczebla, one oczekują informacji, bo ten apel będzie znowu pustym apelem, gdy nie podamy, że jest szansa na jakieś określone środki finansowe. Byłem ostatnio na *Śląskim Zarządzie Miast i Powiatów*. Dostali zadanie dla dzieci i młodzieży – stypendia – tylko środków finansowych nie było i cała kłótnia polegała na tym, że jak to jest możliwe żeby konkretne zadanie własne znowu otrzymać ustawowo i nie mieć na to pieniędzy. Nasz apel jest podobny. Apelujemy o duży wysiłek, bo to będzie duży wysiłek i trzeba będzie określone grupy ludzi tam zatrudnić, żeby mogły coś zrobić, a my zaczynamy znowu od apelu, który znowu mówi: *weźcie na siebie to zadanie, my z wami będziemy działać*, natomiast nie mówi o środkach finansowych. Nie wiem czy nie lepiej byłoby ten projekt odłożyć, bo 4 lipca jest następna sesja i przygotować ten apel, który by jednoznacznie dla

wszystkich był czytelny, a również dla tych, którzy by z nami mieli współpracować, o jakie to zasady współpracy nam chodzi.

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym zapytać Pana Marasa, czy Pan chce zmieniać historię ? Czy Armia Czerwona 17. września nie uderzyła na Polskę, czy nie było Katynia, czy nie było Miednoje, czy w '45 roku NKWD nie mordowało ludzi na Śląsku, czy nie było gwałtów Armii Czerwonej na Śląsku, która wkroczyła tutaj ? Czy nie było wywózki ze Śląska majątku do Związku Radzieckiego ? Nie można Panie Członku Zarządu zmieniać historii ! Historia taka była i trzeba powiedzieć jedno, że największe fałszerstwa, które teraz mają miejsce, to są robione po obu stronach, bo Prezydent Rosji, Putin w ogóle nie pamiętał, że Polacy walczyli w koalicji antyfaszystowskiej – w ogóle nie pamiętał o tym ! I tutaj moim zdaniem specyfika właśnie województwa śląskiego jest taka, że tutaj ludzie cierpieli i to bardzo jeszcze po '45 roku, gdzie działało NKWD, gdzie również rabowano tą ziemię. Dlatego nie można ukrywać, że w '39 roku był rozbiór Polski, w którym wzięły udział dwa mocarstwa i nie można ukrywać również tego, że ta władza, która była narzucona w '45 roku nie traktowała Śląska jako terenu, który jest integralnie związany z Rzeczpospolitą Polską i cały majątek, który tu jest na Śląsku powinien w Polsce pozostać. Rabunki, które miały miejsce w '45 roku były znaczące ze strony właśnie Armii Czerwonej i w związku z tym nawet jeśli my się ograniczymy do apelu, to nie możemy udawać, że tutaj w '45 roku nie było Armii Czerwonej i nie było zbrodni sowieckich – one były – i tutaj nie chodzi o to, żeby robić porównanie, który okupant był gorszy, bo jeden i drugi robił to samo – pustoszył tą ziemię i mordował Polaków. Ludzie, którzy zginęli w Katyniu tak samo ponieśli męczeńską śmierć, jak ludzie mordowani przez Gestapo, a my... a zbrodnie sądowe ? Z Cieszyna jest jeden z bohaterów, który był sądzony w Moskwie – członek 16. ... tych ludzi, którzy byli w organizacjach podziemnych. Dlatego ja osobiście jestem przeciwny zmianom w tekście apelu z tego względu, że Państwo mieli całą sesję, żeby te zmiany zaproponować, a nie w momencie, kiedy jest omawiany ten punkt, kiedy jest procedowany apel. Natomiast odłożenie tego do lipca, to ja chciałbym przypomnieć, że Komisja, która została powołana chce również przygotować pewne dokumenty na Sejmik. Żebyśmy mogli pewne rzeczy przygotować, to prace muszą trwać i muszą być kolejne kroki robione, m.in. ten apel, a tu wcale nie jest napisane, że my obciążamy samorządy.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Uprzejmie proszę o zakończenie !

- **radny Rajmund Pollak** – ...dlatego ja jeszcze raz proponuję, daję wniosek formalny, żeby przegłosować ten apel w tej treści, który został...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale to nie jest wniosek formalny. Projekt uchwały wpłynął...
- **radny Rajmund Pollak** – ... i dlatego ja proponuję, żeby go przegłosować.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – mimo Państwa uwag i wątpliwości nie wpłynęła do mnie formalnie żadna propozycja zmian. W związku z tym głosujemy projekt taki, jaki zgłosił wnioskodawca. Czy Pan Radny Motyka chciałby zabrać głos ?
- **radny Władysław Motyka** – no ja powiem tak, że faktycznie te uwagi wpłynęły dopiero teraz w czasie dyskusji, gdyż wcześniej nie było mowy, aż o ...[koniec kasety 4 b]... o 15 minut przerwy o dopracowanie takie, że będzie to bardziej zwarte i w krótszej formie przyjmujemy, natomiast uważam, że jeżeli przeszło to bezwzględną większością głosów na początku sesji, to rozumiem, że wola Sejmiku jest to, żeby dzisiaj ten apel przeszedł, bo chcę tylko uwagę zwrócić, że jest to reakcja nasza na enuncjacje prasowe, na to, co pokazał Wojewoda dziennikarzom, którzy to zinterpretowali w sposób nieodpowiadający rzeczywistości, za daleko idący, czyli wnioskuję o 15 minut przerwy i zaproponujemy w formie uzgodnionej treść tego apelu.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy mogę liczyć na to, że po 15. minutach Państwo zechcecie się pojawić i będzie te 15 minut respektowane ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... proszę uprzejmie, tym bardziej, że są to zapytania interpelacje, zapytania... Proszę Państwa ! Usprawijmy to ! Ja proponuję żebyśmy kontynuowali, tym bardziej, że to są punkty, które nie wymagają bezwzględnej większości głosów – nic już nie głosujemy. Przechodzimy do punktu 33 – interpelacje. W tym czasie zbiera się Komisja i za dziesięć osiemnasta wznawiamy punkt 32. Pan Radny Pollak ?

33. Interpelacje, wnioski, zapytania, oświadczenia radnych:

- **radny Rajmund Pollak** – ja powtarzam wniosek formalny. Nie wiem dlaczego ma nie być respektowana zasada, która tutaj była. Gdyby Pan Piechniczek wyszedł i powiedział, że proponuje przerwę, to przerwa by była, ale Pan Piechniczek się spieszy i ma nie być przerwy. No wie Pan, Pan rzadko bywa, jak Pan się spieszy, to wie Pan...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Spokojnie !

- **radny Rajmund Pollak** – natomiast ja uważam, że jeżeli jest ogłoszona przerwa, to jest ogłoszona przerwa i tutaj powtarzam wniosek, Pani Przewodnicząca, żeby ogłosić piętnastominutową przerwę, bo przecież ta Komisja, która będzie redagować też ma prawo do uczestniczenia w punkcie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jeszcze Państwo zdążycie ! Uprzejmie proszę niech każdy...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Stawiam wniosek o...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Już by Pan pisał korektę tej uchwały...Bardzo proszę...
- **radny Rajmund Pollak** – nie ! Ale Pani Przewodnicząca ! Jest to naruszenie zupełnie zasad, bo Państwo procedujecie pod wygodę niektórych radnych, bo jeżeli ktoś przyjdzie z SLD i prosi o przerwę, to przerwa jest natychmiast, a jeżeli Pan Motyka poprosił o przerwę, to tylko dlatego, że jeden radny miał coś przeciwko nie ma przerwy !
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Komisja niech przystąpi...
- **radny Rajmund Pollak** – mam pytanie ! Czy jest przerwa, czy nie ma przerwy ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – nie ma !
- **radny Rajmund Pollak** – nie ma ? No to w takim razie zabieram głos w punkcie... w punkcie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – *interpelacje, wnioski, zapytania, oświadczenia...* i pozwoli Pan, Panie Radny, że zapytam, mimo, że Pan już tutaj stoi, czy ktoś z Państwa pierwszy... ktoś podnosił z prawej strony rękę w interpelacjach... Pan Przewodniczący Piechniczek ! I respektujemy chociażby kolejność, skoro już do kultury nam daleko... Czy Pan Przewodniczący Piechniczek pozwoli, że Pan Radny Pollak wcześniej zabierze głos ?
- **radny Rajmund Pollak** – ja się wcześniej zgłaszałem, bo ja się... przed ogłoszeniem przerwy. Przede wszystkim chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, że tutaj prowadzący obrady traktują w sposób nierówny radnych. Mnie się nie zdarzyło, żebym w punkcie ustalanie porządku obrad wyszedł na

mównicę i znieważał innych radnych. Nie zdarzyło mi się coś takiego. Druga sprawa: to jest niedopuszczalne, że wychodzi Pan Radny Lysko i daje wniosek, żeby w ogóle nie honorować wniosków któregośkolwiek z radnych, bo Panu Radnemu Lysko to się akurat nie podoba. Natomiast, no, albo się szanujemy nawzajem ...[głosy z sali, poza nagraniem]... i są jakieś zasady w tym Sejmiku, albo jest tu prawo buszu, bo tak samo z tą przerwą w tej chwili. No, był wniosek Pana Radnego Motyki, że prosi o przerwę piętnastominutową. Pani przyjmuje wniosek, za chwilę na wniosek Pana... który nie jest formalny, bo Pan Piechniczek to w czasie sesji Sejmiku – co też Panu muszę zwrócić uwagę – Pan więcej rozmawia przez telefon niż Pan uczestniczy w sesji. No wie Pan, jest to niegrzeczne, bo to przeszkadza innym radnym i to jest lekceważenie w ogóle radnych...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Ale to nie jest ani oświadczenie, ani interpelacja, proszę się skoncentrować na tym, co jest w punkcie ostatnim.
- **radny Rajmund Pollak** – bo Pani Przewodnicząca ! Jest to jak najbardziej oświadczenie, bo Pan Przewodniczący Piechniczek przychodzi na sesję tylko medialnie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale co Pan oświadcza w związku z tym ?!
- **radny Rajmund Pollak** – że przede wszystkim uważam, że impertynencje skierowane ze strony Pana Piechniczka w moją stronę są niewłaściwe i nieuzasadnione, bo Pan, proszę Pana, nagminnie lekceważy obowiązki radnego – podstawowy obowiązek to jest uczestniczenie w sesjach – natomiast Pana najczęściej nie ma. Natomiast jak jest telewizja, to Pan jest zawsze i to jest ciekawe. Dzisiaj była telewizja, no to był też również Pan Radny Piechniczek i od razu chciał do ekranu coś powiedzieć. Tak samo jest kwestia, Pani Przewodnicząca, no niestety, ale zachowania członków Zarządu. No nie może być czegoś takiego, co tutaj uprawia nagminnie Pan Wicemarszałek...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Nie mieści się to w żadnej z kategorii wymienionej w punkcie 33, to, co Pan mówi mając do wszystkich pretensje. Ani to nie interpelacja, ani to nie zapytanie, ani to nie wniosek, ani to nie oświadczenie...
- **radny Rajmund Pollak** – jest to oświadczenie Pani Przewodnicząca !

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ale co Pan oświadcza ?..
- **radny Rajmund Pollak** –...natomiast wniosek mam – proszę policzyć quorum ! No więc zgodnie z *Regulaminem*, Pani Przewodnicząca, jeżeli nie ma...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – zgodnie z *Regulaminem* ja ogłaszam, a tego nie zrobię !
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Jest procedowanie w ogóle w czasie sesji – jest niewłaściwe. I w tej chwili np. de facto jest przerwa i nie wiem dlaczego Pani jej nie ogłosi, jeżeli Pani w ten sposób podchodzi do swoich obowiązków...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – a to odpowiedź pozostawiam Panu dlaczego tak jest.
- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze raz powtarzam Pani Przewodnicząca ! Jest nierówne traktowanie radnych ze trony prowadzących. A druga rzecz, do której chciałem się odnieść, to chciałem się odnieść do wypowiedzi Pana Wieczorka, który Pan Zbigniew Wieczorek nie ma nawet odwagi tutaj przyjść i wysłuchać tego, co ktoś ma do niego do powiedzenia, mimo, że Pani ogłosiła, że jest w tej chwili punkt...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – nie Panie Radny ! Wnioski pozostawiam Panu dlaczego mamy pustą salę. Nie będę tego komentować.
- **radny Rajmund Pollak** – nie może być tak, że Przewodniczący, Wiceprzewodnicząca i całe SLD obraża jednego radnego.
- **radny Antoni Piechniczek** – ja może – pozwolicie - zwrócę się najpierw do Radnego Pollaka. Rajmund ! To się zgadza ! Ja byłem 3 razy nieobecny na sesji. 3 razy były to wyjazdy służbowe związane z drugą moją działalnością, działalnością społeczną jaką prowadzę w PZPN. Natomiast na wszystkich pozostałych sesjach byłem, należę do tych, którzy dość cierpliwie tam siedzą i ci którzy z tej strony przemawiają, ponieważ mają wysokość wzroku na wysokości mojej głowy, najczęściej w moim kierunku patrzą. Jakbyś miał czasem nie tak rozbiegane oczy, a popatrzył prosto przed siebie, to byś zobaczył, że Radny Piechniczek też cię bardzo uważnie słucha, czasem się z tobą zgadza, czasem nie – to na marginesie. Po drugie: ja proponowałem, żeby poprowadzić te obrady bez przerwy, dlatego, że uważam, iż w interpelacjach

też są bardzo ważne tematy, a ponieważ zdaję sobie sprawę, że każdy z nas ma prawo do znużenia, zmęczenia, ma prawo po bez mała 7 godzinach obrad czuć się zmęczonym, stąd chciałem sprawę przyspieszyć i nadać temu odpowiedni rytm, bo nie z mojej winy jest to, że został tutaj przedłożony projekt uchwały, który nie został przyjęty. Myślę, że moja interpelacja nie będzie zawierała takich merytorycznych błędów. Ja chciałem się zwrócić do radnych ze sprawą o wiele mniejszym ciężarze gatunkowym, niż sprawa dotycząca odszkodowań wojennych, czy dotyczących szkolnictwa. Chciałem powiedzieć na temat piłki nożnej, bo czuję się trenerem i czuję się osobą, która też ponosi część odpowiedzialności za aktualny stan w polskiej piłce. Za trzy 3 dni, dokładnie 18. Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Katowicach będzie obchodził 85 – lecie swojego istnienia. W tak bogatej historii jeszcze takiej zapaści jak jest aktualnie jeszcze w śląskiej piłce nie było. Śląsk, który był dumny ze swoich piłkarzy, ze swoich zawodników, którzy rozslawiali imię Polski - nie Śląska, a Polski – bo grali z białym orłem na piersiach, dochował się największej plejady piłkarzy, ludzi, którzy przeszli do historii tej dyscypliny sportu – dzisiaj przeżywa nieprawdopodobny regres. Zadaję sobie pytanie kto za to odpowiada ? Oczywiście, w pierwszej kolejności ludzie, którzy w tych klubach pracują, trenerzy, zawodnicy, działacze, prezesi. Zastanawiam się gdzie jeszcze szukać ludzi, może nie tyle odpowiedzialnych ile ludzi, którzy mogliby się temu przeciwstawić, bo przy najbardziej czarnym scenariuszu za rok o tej porze możemy nie mieć ani jednego zespołu w I lidze. *Odra Wodzisław* gra w barażach z *Widzewem* i stoi przed bardzo trudnym zadaniem, bo prostu jeśli zadziałają siły, które z reguły działają w tego typu sytuacjach, to mimo, iż w moim przekonaniu *Odra*, która ma zespół o 20 % lepszy od *Widzewa*, może tą konfrontację przegrać. Trzy zespoły grają w barażach o II i o III ligę - *Ruch Chorzów*, *Piast Gliwice* i *Szczakowianka*, więc ja nie muszę mówić panom do jakiej sytuacji może dojść. Dlaczego o tym mówię ? Dlatego, że Śląsk nie ma dobrej prasy, nie ma dobrych notowań w piłce nożnej. Śląsk jest postrzegany jako taki teren, który chciano by najchętniej zmazać z mapy i tu nawiązuję do tego, co Radny Pollak z taką zaciętością podkreśla, że to nie Śląsk, a Bielsko itd. Otóż, gdyby kolega Rajmund się wczytał w aktualne dane Urzędu Pracy to by wiedział, że stopa w bezrobocia w Bielsku jest 10 %, a w moim rodzinnym Chorzowie to 25 %. Stopa bezrobocia w powiecie żywieckim to jest 15 %, a Bytomiu 23 %. Ja nigdy nie dokonuję takich konfrontacji, bo kocham Żywiec, bo mam tam wielu przyjaciół, mam oddanego i zawsze gotowego do usług kolegę Karola Stasicę i zawsze do Żywca chętnie jeżdżę. Jednocześnie nie zapomniałem o korzeniach, o Chorzowie, Bytomiu i widzę jak to się ma. Jak mi ktoś zaczyna przeciwstawiać te dwa miasta to trochę się gotuje wewnątrz. Na szczęście jestem na tyle zrównoważony, bo bym ukręcił głowę. Wiąże się to też z następnym tematem – *Stadionem Śląskim*. Otóż, ja wczoraj byłem w Krakowie. Bez rozgłosu, bez szumu w Krakowie zbudowano trybunę na 6 tys.

widzów od strony Alei Krasińskiego. Jak Kraków dokończy swoje inwestycje to my możemy marzyć żeby na naszym Stadionie odbywały się mecze, bo takiego klimatu nie ma. O dziwo, temat, aby dwa mecze w ramach eliminacji do *Mistrzostw Świata* z Austrią i Walią odbyły się na *Stadionie Śląskim*, przy naszych staraniach – walczyliśmy, żeby te mecze były u nas – wywalczyliśmy jeden, kierowano się wskazaniem trenera Janasa i drużyny, którzy uważali, że na *Legii*, bardziej kameralnym Stadionie czują się lepiej, tam ostatnio mecze wygrywali. *Stadion Śląski* to już nie jest ten sam stadion co kiedyś, bo nie ma kompletu, bo nie ma 100 tys. ludzi. I tak, jak kiedyś na te mecze chodzili ludzie autentycznie kochający piłkę, tak dzisiaj chodzą ludzie, którzy dostają bilety od właścicieli firm. Facet ma pieniądze, które może na to przeznaczyć – kupuje 20, 30, 50 biletów, daje załozę i przyjeżdżają ludzie, którzy na meczu piłki nożnej są pierwszy raz, stąd trudno oczekiwać od nich jakiegoś entuzjastycznego przyjęcia naszej reprezentacji. Dlaczego nawiązuję do tego? Dlatego, że to, co dzisiaj jest jeszcze naszym udziałem i za co my w jakimś tam stopniu ponosimy odpowiedzialność, to za rok może się rozwalić jak przysłowiowy domek z kart. Jedyna szansa jaka jest, to jest praca i szkolenie młodzieży. Ja nie bez kozery mówiłem, jak mówiliśmy o językach obcych, że wszystko to, co sprzyja rozwojowi, co wyżej zawiesza poprzeczkę w jakiegokolwiek działalności dotyczącej piłkarzy i nie tylko, wszystko to sprzyja rozwojowi naszego regionu. Natomiast szukanie tam oszczędności, dołowanie czegoś jest rzeczywiście strzelaniem samobójczych bramek. I koledze Rajmundowi powiedziałbym na końcu, żeby sobie zapamiętał taki kod, który mówię piłkarzom: 4, 7, 12 – 4 godziny dziennie myśl o Śląskim Sejmiku, przez 7 dni w tygodniu i 12 miesięcy w roku.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – czy ktoś w tym punkcie chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę! Ogłaszam przerwę do momentu powrotu komisji. Proszę się nie rozchodzić.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wznawiam obrady. Wracamy do rozpatrzenia projektu uchwały z druku 730.
- **radny Władysław Motyka** – po przerwie chcę przedstawić treść, która uwzględnia w daleko idącej mierze uwagi zgłoszone przed przerwą. Ja bym odczytał treść i wskazał na różnice w stosunku do pierwotnej wersji

przedstawionej Państwu: *Sejmik Województwa Śląskiego zwraca się do Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów oraz Rad Gmin, Miast i Powiatów Województwa Śląskiego o podjęcie wraz z Sejmikiem zadania oszacowania strat wojennych, poniesionych w wyniku II wojny światowej.*

Powody, dla których kierujemy do Państwa ten Apel są następujące:

1. W marcu br. Sejmik Województwa Śląskiego powołał Komisję Doradczą do przeanalizowania problemu oszacowania strat wojennych na terenie województwa śląskiego, poniesionych w wyniku II wojny światowej. Komisja współpracując m.in. z ekspertami z Uniwersytetu Śląskiego, Archiwum Państwowego, Instytutu Pamięci Narodowej, a także konsultując się z Wojewodą Śląskim, Prezydentem Miasta Stołecznego Warszawy, Sejmikiem Województwa Lubelskiego [skreślono „z organizacjami pozarządowymi”] wyraża przekonanie, że oszacowanie strat wojennych jest konieczne i możliwe do przeprowadzenia.

2. Problem strat wojennych poniesionych przez Polskę i jej poszczególne województwa jest nadal otwarty.[skreśliliśmy fragment opisujący sytuację z początku lat 50.] Najnowsze ekspertyzy prawne wykonane dla potrzeb „raportu warszawskiego” potwierdzają, że z punktu widzenia prawa krajowego i międzynarodowego, sprawa roszczeń polskich z tytułu strat wojennych nie jest zamknięta. Rzeczowym potwierdzeniem tej sytuacji jest fakt, że po Uchwale Sejmu RP z dnia 10 września 2004 roku w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech, Prezes Rady Ministrów, mimo odmiennego stanowiska w tej sprawie, powołał Zarządzeniem nr 96 z dnia 19 października 2004 roku Międzyresortowy Zespół do spraw strat poniesionych w wyniku II wojny światowej.

3. Istotny w całej sprawie jest kontekst stosunków polsko-niemieckich, a dalej europejskich. Rządowe deklaracje pełnego porozumienia, tak ze strony polskiej jak i niemieckiej, nie nadążają za dynamiczną kampanią niektórych środowisk politycznych w Niemczech, zwłaszcza ziomkostw skupionych w Związku Wypędzonych. Upominają się one głośno o odszkodowania dla wysiedlonych z Polski i Czech. Aktywnej kampanii na rzecz budowy Centrum przeciwko Wypędzeniom w Berlinie, roszczeniom, które podnosi Powiernictwo Pruskie, idzie w sukurs zaangażowanie prominentnych polityków.[skreślony jest ustęp dotyczący CDU, CSU i rządzącej SPD].

Niemcy nie chcą pamiętać o swoich zbrodniach popełnionych na narodach Europy. Chcą, aby to oni byli ofiarą rozpętanej przez nich II wojny światowej. Przy takim widzeniu historii i usilnym wtlaczaniu jej do niemieckiej świadomości, sprawcą ma okazać się ofiara, czyli Polska i my, Polacy.[skreślone jest zdanie, że „podobne problemy z pamięcią...”]

Możemy im pomóc w tym wyjściu z powszechnej niewiedzy bądź zbiorowej amnezji, poprzez aktywną kampanię informacyjną, prezentującą polski punkt

widzenia i prowadzoną na różnych poziomach życia społecznego i politycznego.

[został skreślony cały akapit dotyczący Rosji].

4. Samorządy wszystkich szczebli realizują w pierwszej kolejności swe ustawowe zadania i na nich skupia się gros energii wybranych organów przedstawicielskich. Jako gospodarze tej ziemi musimy pamiętać, że ambitne plany odnalezienia się w nowej rzeczywistości europejskiej jako region nowoczesny, zasobny i dobrze funkcjonujący, będą możliwe tylko wtedy, gdy wraz z rozwojem ekonomicznym, postępować będzie rozwój społeczny województwa śląskiego, a tego nie da się realizować bez pamiętania o własnej tożsamości i elementarnym ładzie moralnym.[tu jest skreślony akapit dotyczący opisu województwa śląskiego jako zróżnicowanego obszaru...]

Podjęte przez Sejmik Województwa Śląskiego trudne sprawy przeszłości, będą tym lepiej i szybciej rozwiązane, im więcej Samorządów będzie współdziałać w tej sprawie i dzielić ten punkt widzenia. Najlepszą metodą na zamknięcie bolesnych spraw przeszłości jest dążenie do prawdy, bo tylko na niej można budować dobrosąsiedzkie stosunki. To jest koniec nowej wersji i jest skreślony ostatni akapit. To tyle.

- **radny Rajmund Pollak** – Szanowni Państwo ! Ja proponuję jednak zostawić ten akapit, który mówi, że adresatem tej kampanii powinna też być Rosja, prawny sukcesor Związku Radzieckiego, drugiego agresora na Polskę w '39 roku. Takie stanowisko jest tym bardziej uprawnione ze względu na jawnie antypolską wizję historii prezentowaną przez najwyższe czynniki władz rosyjskich. My pamiętamy uroczystości w Moskwie, gdzie wymieniano antyfaszystów niemieckich i włoskich, czyli wkład antyfaszystów niemieckich w walce z faszyzmem Pan Putin uznał za większy niż ofiarę 6 mln Polaków. Taka jest prawda, to ja się pytam kto stworzył faszyzm, skoro we Włoszech i w Niemczech było tylu antyfaszystów, bo według Pana Putina...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo, ale wydaje mi się, że w tej chwili lekko już Pan odbiega o temat.
- **radny Rajmund Pollak** – dlatego ja uważam, że przynajmniej ten fragment powinien pozostać z tego względu, że to jest prawda historyczna, że II wojna światowa wybuchła dlatego, że wcześniej był pakt Ribbentrop – Mołotow i był pakt o rozbiórce Polski i również Armia Czerwona uderzyła na Polskę i nie tylko mordowała Polaków, ale niewinną ludność cywilną wywoziła na Sybir i tutaj nie ma się do czego uśmiechać...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ale odbiega Pan o temat. Ja rozumiem – możemy na tej sali pisać podręczniki historii, ale do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja uważam, że dla doraźnych celów politycznych ten tekst, który był przed chwilą zaprezentowany jest zbyt dużym ustępstwem dla SLD, ponieważ... nie poprawkę ! To jest poprawka ! Ja uważam, że należy to pozostawić i tu bym proponował to dać po tym: możemy im pomóc w wyjściu z powszechnej niewiedzy... tutaj dodać ten akapit, bez, że tak powiem, procedowania, że adresatem tej kampanii powinna też być Rosja, a punkt 4 zostawić. Po prostu na końcu tej strony dodać ten akapit: *adresatem tej kampanii powinna też być Rosja, prawny sukcesor Związku Radzieckiego, drugiego agresora na Polskę w '39 roku.*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo, ale jeżeli Pan Radny zgłasza poprawkę, to proszę zgłosić tą poprawkę w trybie regulaminowym, czyli na piśmie.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Pan ma treść apelu dostarczoną pisemnie. Tutaj to ma charakter autopoprawki, wobec tego Pan po prostu włącza autopoprawkę do apelu, pozostawiając ten akapit...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – otóż regulaminowo Panie Radny już nie, bo w tej chwili już pracujemy nad tekstem autopoprawki. Jeżeli Pan chce zgłosić poprawkę do tego tekstu, to proszę zgłosić regulaminowo.

- **radny Rajmund Pollak** – to jeżeli Pan tak chce, proszę o 15 minut przerwy...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie uwzględniam tego wniosku o przerwę.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Tutaj jeżeli Pan chce mieć na piśmie, proszę mi dać egzemplarz jeden – będzie Pan miał na piśmie...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja Panu tego egzemplarza nie dam, bo mam jedyny.

- **radny Rajmund Pollak** – no więc, Panie Przewodniczący, czy dla Pana jest...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – *Regulamin* nasz przewiduje, Panie Radny, zgłaszanie poprawek w formie pisemnej. Proszę zejść z mównicy, przygotować poprawkę, ja przyjmę tą poprawkę zgłoszoną później.

- **radny Rajmund Pollak** – proszę o 15 minut przerwy.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – w dalszym ciągu uważam, że ostatnie dwa akapity pierwszej strony są absolutnie nie do przyjęcia. Naprawdę, ja nie wiem na jakiej podstawie wnioskodawcy uważają, że Niemcy nie chcą pamiętać, bo to oznacza, że wszyscy Niemcy nie chcą pamiętać. Ja nie wiem skąd macie takie przekonanie, że wszyscy Niemcy nie chcą pamiętać, bo ja znam przynajmniej kilku, którzy pamiętają. Nie wiem ! Może pamiętają mimo tego, że nie chcą, ale to już jest semantyka. I ostatni fragment na tej stronie jest absolutnie megalomański, przepraszam bardzo, bo my jesteśmy tacy światli i tacy dobrzy, że my tych Niemców tego szacunku do historii nauczymy.
- **radny Grzegorz Makowski** – chciałbym zaproponować, żebyśmy głosowali tą wersję, którą Pan Motyka nam tu przedstawił i nie dyskutujemy już dzisiaj.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale to nie jest wniosek z katalogu wniosków formalnych... no tak ! Muszę dopuścić zgłoszonych do dyskusji.
- **radny Piotr Zienc** – ja cieszę się z tych modyfikacji, które nastąpiły, natomiast chciałbym zabrać głos zanim usłyszałem Marszałka Karpińskiego i też nie mogę zgodzić się z zapisem: *Niemcy nie chcą pamiętać o swoich zbrodniach...* Miałem możliwość spotkania się z grupą blisko 100 Niemców i zupełnie niespodziewanie sami powrócili do tematu II wojny światowej, z własnej woli pojechali do obozu w Oświęcimiu, tak, że jest to zapis krzywdzący, nieprawdziwy i jako radny za kłamstwem, nawet proponowanym - być może nieopatrnie - z prawej strony głosować nie mogę.
- **radny Marian Maciejczyk** – ja chciałbym odnieść się do tego samego tematu. Te ostatnie akapity. Pierwszy jest po prostu niezgodny z prawdą, a uchwalanie deklaracji nieprawdziwych, to nie najlepiej o nas świadczy. Po drugie ten ostatni akapit jest istotnie megalomański. Jeśli mamy szybko to dokończyć, bez cyzelowania, to jedyne wyjście, to jest skreślenie dwóch ostatnich akapitów i ja taką poprawkę ze swojej strony składam. Bez tego nie widzę możliwości głosowania tego apelu.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przypomnę, że sugerowałem, żeby tekst apelu ograniczyć do punktu 1 i 2, a 3 i 4 skreślić. Nie zostało to przyjęte. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji ? Jeżeli nie, to zamykam dyskusję. Nie wpłynęły żadne poprawki !... Panie Radny ! Na piśmie ! Regulamin nasz przewiduje poprawki na piśmie !

- **radny Władysław Motyka** – ja chciałbym zwrócić uwagę, że trzeba zachowywać się profesjonalnie jako radni Sejmiku. Jeżeli Państwo mają apel, do którego nie wnosicie żadnych uwag przez cały dzień, a następnie próbujecie grać kartą polską w sposób antypolski, to zastanówmy się czy faktycznie jesteśmy godni, ażeby w tym miejscu pracować. Uważam, że wersja, którą przedstawiliśmy, wbrew opiniom jest merytoryczna. Jedyne jeżeli takie wrażenie Państwo mają, że Niemcy nie chcą pamiętać – słowo: *niektórzy*, ale więcej nie ma sensu wprowadzać tu uwag, bo taki jest faktycznie stan. Ja postaram się w imieniu Komisji przygotować pakiet artykułów prasowych dotyczących tej problematyki, ażeby Państwo Radni faktycznie naocznie stwierdzili, co piszą korespondenci i co piszą sami Niemcy o swojej przeszłości i myślę, że to będzie argument, który Państwa przekona, że taki jest stan rzeczy. Ja rozumiem, że nie wszyscy w naszej Komisji na co dzień interesują się tą problematyką, ale ona oddaje pewien stan świadomości. I do tego tekstu, jako autopoprawka, dodajemy w tym akapicie słowo: *niektórzy*.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – tak to jest jak tekst apelu pisze się na tej sali. Nie wiem jak Państwo, ale ja w którymś momencie jestem pogubiony w tych rozważaniach. Widzę, że niektórzy radni chcą kontynuować debatę, więc pod rozwagę daję czy jest zasadne takie procedowanie nad tym tekstem, bo jak rozumiem są kolejni chętni do dyskusji nad tym tekstem, padną kolejne poprawki.

- **radny Longin Dobrakowski** – wnioskuję o zamknięcie dyskusji.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – poddam ten wniosek pod głosowanie, w związku z tym uznaję, że po wynikach tego głosowania nie przyjmuję żadnych poprawek.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Dobrakowskiego:

za	33
przeciw	1
wstrzym.	2

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w takim razie przystępujemy do głosowania całości tekstu bez tych poprawek, które mimo iż były sygnalizowane w sposób formalny nie wpłynęły.

Głosowanie nad uchwałą (z autopoprawką):

za	18
przeciw	16
wstrzym.	3

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jesteśmy w punkcie interpelacje... ten punkt nie został jeszcze zamknięty ...[głosy z sali, poza nagraniem]... żebyśmy się nie pogubili...

- **radny Władysław Motyka** – dziękuję ! I na razie tyle !

34. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 18⁵⁰.